

1175
191
1175
1175
1175



**STAN NINIEYSZY
ROSSYI.**

УЗВУЕНИИ НАТЪ

РОСЪЯ

STAN NINIEYSZY

ROSFYJ

*Dokładnie opisany przez P. van Wonzel
Hollendra.*

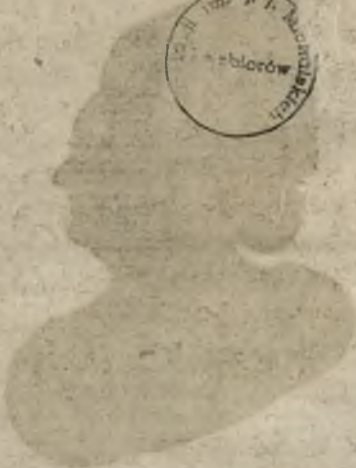


w Krakowie 1788.

Kosztem i Drukiem Ign. Grebla Typ. i Bibl. J. K. Mci.

<http://rcin.org.pl>

WYDZIAŁ HISTORII I ETNOLOGII
KRAJOWY ARCHIWALNIK
WARSZAWA



XVIII 1316

add.

S. do O.

Im większe czucie zniewala do czynienia ofiary tym ta droższą staie się w oczach przyjmującego. Wielki obowiązek wdzięczności obarcza mnie, mdłe siły odważają się nie uwolnić mnie z niego, ale tylko ulżyć i dać wdzięczności dowod.

W pierwiastkach życia mego troskliwym pielegnowaniem los moy przyszły gotuiac N. O. okazywałeś pełne Rodzicielskiego, pełne posłuszeństwa ku powodom Natury serce, czego ia w ten czas nie tylko zastrzyć sobie ale poznać nawet nie byłem zdolny.

Teraz twych starań i niezastużoney ku mnie uprzejmości wielkość poznawszy, z ukontentowaniem na cały bieg życia zabieram powinność
wy-

wywdzięczenia się, i dług szczeręj
życzliwości ku Tobie za nayśłodszy
uznaię.

Dawno pragnałem ukryte w
mym sercu okazać ku Tobie N. O.
czucia.

Słodkie to zdarzenie dla mnie,
gdy w dniu dziśieyszem, dniu, dla
rocznicy urodzin Twoich, tak uro-
czyście odemnie święconym, przy-
miesz daninę tak szczupłą, z nayprzy-
chylniejszey ci ręki, i wyczytasz
na twarzy chęci radosne.

Z tey okoliczności przyimiesz
ofiareę, z ofiaruiącym, który iest

nayobowiązańszym i szczeró-
życzliwym Synem.

A. I. G.



ZBIOR MATERJI

Zawartych w tej książce.

	Karta.
O Położeniu Rossyi, oiey wielkości, i iey granicach. - - - -	3.
Podział Państwa Rossyjskiego - - - -	5.
Klima - - - -	8.
O Minach, rzekach, jeziorach, żyzności Państwa Rossyjskiego - - tamże	
Łudność - - - -	15.
Przymioty moralne mieszkańców Rossyi	19.
Język Rossyjski - - - -	24.
O Religii - - - -	25.
Wewnętrzny rząd Kościoła Rossyjskiego	31.
O Rządzie Kraiowym - - - -	37.
O Następstwie na Tron - - - -	40.
Łagodność terazniejszego Rządu - - - -	47.
O Prawach - - - -	50.
O Osobie i przymiotach teraz Panującej Imperatorowej - - - -	51.
O Tytułach i Herbach - - - -	54.
O Szlachcie - - - -	58.
Dwor - - - -	64.
Pałac zimowy - - - -	66.
O Koronie i Kleynotach - - - -	67.
Pustynia - - - -	68.
Galerya - - - -	69.
Dalszy opis zawierający niektóre wyszczególnienia względem Carow Rossyjskich	70.
Komedyja u Dworu - - - -	73.
Ordery - - - -	75.
Letnia Rezydencya - - - -	78.
Stan Nauk - - - -	80.
Akademia - - - -	81.

<i>Biblioteka i Gabinet ciekawości Naturalnych</i>	85.
<i>Professorowie Akademii</i>	88.
<i>Akademia kunsztow</i>	93.
<i>Muzyka Narodowa</i>	96.
<i>Edukacya Narodowa</i>	99.
<i>Stan Oświecenia</i>	103.
<i>Teologia</i>	108.
<i>Nauka Prawa</i>	119.
<i>Lekarska Nauka</i>	110.
<i>Filozofia</i>	111.
<i>Mitośnicy kunsztow i Nauk</i>	112.
<i>Opisanie Petersburga wielkość tego Miasta</i>	116.
<i>Statua PIOTRA I. Jey Piedestal</i>	124.
<i>Inne rzeczy godne uwagi</i>	128.
<i>Rynek</i>	130.
<i>Dalszy ciąg rzeczy uwagi godnych</i>	132.
<i>Okolice Petersburga, Czarisko Sielo.</i>	136.
<i>Peterhof, Oranienbaum, i inne mieysca</i>	140.
<i>Dalszy opis okolic Petersburga, Baba, Haha, Klasztor S. Alexandra Newskiego</i>	144.
<i>Rząd wewnetrzny kraiu, Senat, Gabinet</i>	152.
<i>Inne Departamenta</i>	155.
<i>Sprawiedliwość</i>	158.
<i>Uwagi o zniesieniu kar garłowych</i>	160.
<i>Sily Lądowe</i>	162.
<i>Sily Morskie</i>	166.
<i>Skarb</i>	169.
<i>Rolnictwo</i>	174.
<i>Fabryki</i>	178.
<i>Handel</i>	180.
<i>Treść Historji Rossyjskiej.</i>	188.
<i>W jakim teraz jest względzie Rossya u innych Mocarstw.</i>	195.
<i>Wroźba dla Rossyi.</i>	196.



PRZEDMOWA.

Od czasu wielkiej i wiecznie pamiętnej odmiany, sprawionej przez PIOTRA I. w Państwie Rossyjskim, potęga tego Państwa ustawiczny wzrost brała i wzgląd mu coraz większy nadawała, a teraz; już niema Mocarstwa ktoreby więcej wptywało w układy Europy iak Rossya.

To wiadoma rzecz kto, ale na co opisywać Państwo ktore tyle razy opisane mamy? Bo Rossya odpowiadam, będąc krajem gdzie bezprześcannie pracują około wydoskonalenia wszystkiego, co tylko zdolne jest bydz wydoskonalonym przez odmiany poprawiające, inną coraz bierze postać, i świeżego wyciąga portretu, stąd opisy Rossyi lat naprzykład dwadzieścia dawne, nie zawierając istotnych w tym lat przeciągu przez KATARZYNĘ II. poczynionych ustanowien i odmian, bardzoby niedokładne daty wiadomości o Rossyi stanie terażniejszym.

Sześcioletnie przemieszkwanie Autora w Rosyi, gdzie był Medykiem korpusu Lądowego kadetów, i jego związki z osobami wszelkiego stanu, dady mu sposobność wywiedzenia się gruntownego o wielorzeczach o których pisze, i sprawdzenia tego co Büsching, Totzen, Schlözer, Mayer, Bernouilli, Wraxal, o tym kraju pisali.

Dokładna Historya Państwa Rosyjskiego poczytana jest za dzieło nader trudne i ledwie do wykonania podobne przez iednego człowieka, stąd Akademia Czaraska Petersburska, wyznaczyła kilka osob z swego grona, ktorym zlecita tę ważną i trudną pracę, ktorzy aby ją tym lepiej wykonać mogli rozestani byli obieżdzać rozne kraie tego Państwa mając wszelkie do tego potrzebne od Rządu pomocy.



O po-



*O Półżeniu Rossyi, o iey wielkości
i iey Granicach.*

Państwo Rossyijskie ciągnie się od 40. do 205. stopnia długości Jeograficznejey, i od 48, do 75. stopnia szerokości.

Powierzchnia jego ma w sobie około 320, 033. mil Jeograficznych kwadratowych, nie rachując w to kraiu od Polski przez Rossyą oderwanego, wynoszącego na 2000. blisko mil kwadratowych.

Opowieda nam Historya iak były obszerne kraie zdobyte przez Alexandra W. i iaką miało rozległość Państwo Rzymskie, ale żadnego z tych

Państw wielkość, ani nawet rownaną bydź może z wielkością Państwa Rossyjskiego, iako też znowu to ostatnie ani się równać może z ktorem z tamtych co do piękności kraiu, i gatunku mieszkańców. Państwa owe, leżące w kraiach świata najpiękniejszych były zamieszkane przez wybor ludzi.

Znaczna część Rossyi tak jest posunięta ku Polnocy, iż ją można poczytać prawie za niemieszkalną.

To jest dla tego kraiu osobliwsze szczęście iż przy tak wielkiej swej rozciągłości, kraie iego wszystkie iednym ciągną się pasmem i iedne z drugimi stykają się w nieprzerwaney ciągłości, żadne Mocarstwo obce nie mieści się w iego granicach, żadne nie zrywa łańcucha wiążącego tego Państwa kraie, mało jest Państw ktoreby były tak ciągłemi, stąd ci ktorzyby mieli ciekawość przeyzrzeć to Państwo, idąc od zachodu ku wschodowi odprawią w prostej linii 1909 mil Jeograficznych (*) nie wyszedłszy bynajmniej za kraie Rossyi.

Ros-

(*) Mila Jeograficzna tak jest wielka iak Niemiecka, ktora się ma do Polskiej mili 3070 krokow Jeograficznych długiej, iak 15. do 22.

Rossya graniczy na Południe z Chinami, Wielką Tartaryą, Persyą, Morzem Kaspijskim i Azofskim na zachod graniczy z Polską; morzem Bałtyckim, Szwecyą, na północ z Oceanem Południowym czyli lodowatym na wschod z Oceanem Wschodnim.

* * * * *

Podział Państwa Rossyjskiego.

Jedna Część Państwa Rossyjskiego jest w Europie, a druga w Azji; dzieli się procz tego na Rossyą właściwą i kraie zdobyte do Rossyi przyłączone.

Rossya właściwa zamyka w sobie wielką, małą, i białą Ruś,

Kraie podbite w Europie są: Jngermania, Estonia, Inflanty część Finlandyi, i część Litwy.

Kraie zdobyte w Azji są: Krolestwo Kazanu, Krolestwo Astrakanu, Syberyi i Orenburgu; tych ostatnich czasow to jest R. 1783. Krymu nabyła Rossya; oprócz tego, Czarstwa Kartalinii, Kaketu, i Jeorgii (które to ostatnie było Bramą do Państwa Tureckiego) uznały się chołdującemi Rossyjskiemu Państwu. Na

Nabycie niektórych Portow po nad Kaspijskim Morzem sprawiłoby zawoiowanie Persyi bardzo łatwe. Ale wszystko co o tych rzeczach do tego czasu mówią, jest nader niepewne, i ledwie co o tych rzeczach stanowić można. PIOTR I. podzielił swoje Państwo nayprzod na ośm, potym na dziewięć, a nakoniec na dziesięć Wielkorządztw czyli Gubernii.

KATARZYNA II. która tak świetnie dzisiaj panuje, widząc iak zawoiowane kraie o wiele powiększyły iey Państwo, podzieliła go na dwadzieścia ośm Wielkorządztw.

Wielkorządztwa wielkiej Ruśi są następujące: *Moskiewskie, Kolugiewskie, Twerskie, Archangelskie, Nowogrodzkie, Azofskie, Jarosławskie, Tulawskie, Niższe Nowogrodzkie, Woroneckie.*

Wielkorządztwa małej Ruśi, są: *Mała Rossya, Nowa Rossya, Ukraina Stabodzka, Kiow, Betgorod.*

Wielkorządztwa wielkiej Ruśi, są: *Mokietowski, Połockie, Pleskowskie, Smoleńskie.*

Wiel-

Wielkorządztwa *St: Petersburgskie, Rewelskie, Rygi, i Wiburgu*, były przedtym kraiami do Szwecyi należącemi, które potem przez Szwecyą Rosfyi ustąpione zostały.

Wielkorządztwa *Kazanu, Astrakanu, Orenburgu, Tobolska, Irkutzka*, są w Azyi Połnocney.

Te Wielkorządztwa dzielą się i poddziałają na Ziemie i Powiaty, względem których panująca Imperatorowa poczyniła nowe rozporządzenia.

Ile jest Wielkorządztw tyle części tego wielkiego ciała składających Państwo Rosfyiskie, żadna od niego oderwana nie jest tak, iak są oderwane nasze kraie Generalicyi czyli ogołem do sprzymierzonych stanów, to jest oraz do wszystkich siedmiu Prowincyi należące.

Kraje zdobyte na Szwecyi, używają pewnych praw, wolności, i przywileiów, które sobie warowały poddając się pod Rosfyi panowanie, i to jest co ich różni od innych krajów tego obszernego Państwa.

Kli-

Klima.

Kraie ktore tak są rozmaicie położone muszą się bez wątpienia bardzo różnić od siebie w tym co się tycze ich Klimatow, ktore tak muszą być rozmaite i odmienne, iak iest rozmaite kraio w położenie, stąd Klimata Państwa Rossyjskiego, niektore są bardzo zimne, niektore umiarkowane a niektore dość ciepłe. W Państwie Rossyjskim niektore kraie, pod takim szerokości położone stopniem, ktory w innych krajach miłe i łagodne sprawują powietrze, doznają ostrego zima, i tać iest przyczyna, iż nic w ogulności stanowić nie można o klimacie tego obszernego Państwa, gdyż stanowienie ktoreby się prawdziło o iedney części nie byłoby stosowne do drugiey.

*O Minach, Rzekach, Jeziorach,
żywności Państwa Rossyjskiego.*

Wielka różnaitość klimatu musi koniecznie sprawować różnaitość w własnościach gruntow, po-

minąwszy wiele innych przyczyn, samo odmienne
wpływanie Atmosfery w powierzchnią naszej kuli,
może sprawić te odmienne gruntow przymioty.

Ogólnie mówiąc przyrodzenie nie skąpą ręką
wylało swe dobrodzieystwa na Państwa tego kraie,
w Wielkorządztwie Archangel skim by dło tak się
wysmieniecie udaie, iak za ledwo w ktorym innym
kraiu Europy; widziałem nieraz cieleta Archangel-
skie w Petersburgu, nad ktore nie można było le-
pszzych żądać. Ukraina iest jednym z kraiw nay-
bogatszych w użyteczne płody, wszystko się tam
pomyślnie udaie, szczodra ziemia daie wszystko
co od niey wymagaią, a daie, prawie bez upra-
wy, i bez pracy.

Francuzi ktorzy byli w Ukrainie mowią: iż
Ukraina iest tym dla Rossyi co Prowancya dla Francyi.

Zwierzta domowe w Rossyi też same są co
w wreszcie Europeyskich Kraiw, co się tycze dzi-
kiego zwierzta iest go tu wiele rodzaiow, temu kra-
iowi własnych, iako to: Łośiow, Reniferow,
Wilkow, liczba niezmierna Niedzwiedziow, Sobol-
łow, kun, Gronostaiow, Bobrow, Lisow rozma-
itych

itych farb, z których czarney, i błękitney farby są najdroższe. Naymnieysze z czwornożnych zwierząt nazwane *Mysz kartowata Sorex Pygmaeus*, znayduie się w Syberyi, długość tego zwierzątka gdy się rozciągnie nie wynosi dwoch calow, i nie waży żywe iak dwa szkrupuły czyli czterdzieści granow.

Pomimo niezliczonych roiow pszczoł latających po lasach ktore dodają obficie miodu i wosku, obfitują ieszcze lasy Rossyiskie w wielkie mnoſtwa ptactwa i zwierzyny ktorzych to rzeczy cena nadewszystkō w zimie iest bardzo mierna, rzeki zaś Rossyiskie napelnione są gatunkami ryb naylepszych.

W Prowincyach Południowych Rossyi znaydują się wielkie lasy brzozowe i ieſionowe. Prowincyom Połnocnym braknie na lasach, drobne tylko mają krzaki, dęby Wielkorządztwa Kazańskiego nie bywają używane tylko do budowania okrętow; winorośl bardzo dobrze się udaje na gruncie Astrakańskim. Wino Astrakańskie smakowite ale go chować długo nie można, nie wiedzieć gład pochodzi ta iego przywara, czy z złey uprawy

zie-

ziemi, czyli z gruntu, czyli stąd iż nie umieją się z nim tamteysi obchodzić mieszkańcy.

Niektore doświadczenia uczynione w okolicach Woroneckich każą się spodziewać lepszego powodzenia i win wyśmienitych. W Astrakanie umieją chodzić około Arbuzow, z tąd wyśmienite mi Arbuzami okolice tego Miasta opatrują Petersburg przy schyłku kaźdey ieśieni, te iednak Arbuzy, nie mogą się co do gatunku i przedniości równać z Arbuzami niektórych kraiw położonych nad Szrodziemnym morzem. Prowincye posunięte ku Południowi, wydaią rozmaite gatunki owocow, uprawiaią tabakę w Ukrainie, i od początku wojny Amerykańskiey aż dotąd bardzo iey wiele wywieziono.

Wiadomo też iak wiele wywożą rocznie z różnych portow Państwa Inu, i konopi, to wszystko iest dostatecznem do okazania żyzności tego kraiu. Jednakże nie przesadzę gdy powiem iż nie uprawiaią i dwudziestey części ziem ktoreby mogły być uprawiane. Obszerne kraie w Syberyi, w Wielkorządztwach Kazańskim, i Astrakańskim, ia-

ko

ko też kraie po nad Donem będące, odłogiem leżą.

Główna tey nieuprawy przyczyna znayduie się w niewoli chłopow, ktorzy nie będąc właścicielami osob i majątku swego, będąc należytością szlachty, i nie dla swey ale dla swoich Panow korzyści pracuiąc, nie przykładają i dzieśiątey części uśilności pracy, i uwagi, ktorąby przykładali gdyby pracowali dla siebie, niedostatek ich nie pozwala im nabyć narzędzi gospodarstwa wieyskiego, robią ie sobie sami, a przeto bardzo niedoskonale, a wiadomo iak wiele w gospodarstwie od dobrych zależy narzędzi, tenże sam niedostatek nie dozwala im kupić sobie bydła do uprawiania i gnoienia ziem, a przez ten sposob chłopi coraz bardziey się zubożają.

Ponieważ mowiemy o płodach Rosyi, przystoi mowieć o iey minach, te się znaydują w krajach Azyatyckich do tego Państwa należących, mają nie tylko miedź i żelazo ale nawet złoto i srebro. Magnesy tuteysze są wielkości nadzwyczajney, znaydują się tu całe gory tego kamienia, Topazy, Agaty, Karniole, Jaspisy, nie są rzadkie.

Oprocz

Oprocz soli z morza, i z różnych źródeł, znajduje się sol kopalna w gorach, z których niektóre są całe z soli. Niektóre kraje mocno obfitują w olej skalny, siarkę, alun, i saletrę, a ten ostatni płod tak użyteczny w Lekarstwie, iak okropny na wojnie, tak jest obfity na Ukrainie iż ta Prowincya bardzo długo mogłaby nim całą opatrzyć Europę.

Gdyby przemysł i pracowitość Ruśinów wyrównywała dobroci ich kraju, byłiby wynaleźli nowe źródło bogactw, przenosząc po nad Don szkarłatowe robaczki i około nich chodząc. Po nad rzekami Oby, Jenisey, Lena, Irtisch, i niektórymi innemi, dobywają rogów Ammona *Cornes d'Ammon*. Niektóre ważą 150. niektóre aż 200. funtów, i dłuższe są niż łokieć, poczytują je za zęby słonowe i wyrabiają je. Nie będę tu więcej o tej materji mówił, zdarzy się nie raz okoliczność mowienia o niej przeto też mówić teraz nie będę o mnożwie ciekawości naturalnych, które uczeni i ciekawi Historji Naturalney, zebrali do swoich Gabinetów.

Europejskie Kraje Rosyi, są prawie wszystkie

płaskie, góry Waldaickie, około Nowo-
 rodu są iedydami w tych kraiach gorami, cokolwiek
 znacznieyszemi, ale za to część Azyatycka Rossyi,
 ma w sobie bardzo wysokie góry, z których nay-
 sławnieysze są owe które się rozciągają od Morza
 lodowatego aż do 16. stopnia ku południowi. Da-
 wni nazywali te góry Zaboreyskiemi *Montes hy-*
perborei to jest gorami położonemi za miejscem
 z ktorego przenikający zimnem zawiewał *Boreas*
 czyli wiatr Północny. Ruśjni nazywają je *Kamenoj*
 albo *Wieliki Poiaz*; te góry są granicą między Eu-
 ropą i Azyą. W głębokiey Syberyi jest kilka Wol-
 kanow. Nayznacznieysze rzeki które płyną przez
 Rossyjskiego Państwa część Europeyską są: *Wolga*
 wpadająca w Morze Kaspiyskie, *Don* wpadający w
 Morze Azofskie, *Dniepr* w Morze Czarne, *Dwina*
 w Morze Północne, *Duna* w Morze Bałtyckie,
Newa w Golf Finlandzki. W części Azyatyckiey
 oprócz wzwyż wymienioney *Wolgi* płynie rzeka
Jik, ktorey imię odmienione teraz jest i nazywa się
Uralk ztąd że sławny Pugaczew, i temu przychyl-
 ni kozacy, pochodzili z ponad tey rzeki, płynie
 powtore przez tę Azyatycką Rossyi część, rzeka

Je.

Jeni która wpada w Morze Kaspijskie, oprócz tego, rzeki *Oby*, *Jenisz*, *Lena*, *Andyr*, z których jedne płyną do Morza lodowatego, drugie do Oceanu Wschodniego.

Rosya Europeyska ma w sobie wiele Jezior znacznych, iako to: ieźioro *Peipus*, ieźioro *Ladoga*, *Onega*, *Ilman*. Jeziora Rosyjskie Azyatyczne są: *Aral*, *Baikal*, *Altin*, i morze Kaspijskie ktore jest między Astrakanem i Persyą.

Ludność.

Gdyby liczba mieszkańców tego tak obszerne-
go Państwa, miała iakąkolwiek proporcją z iego
rozciągłością, gdyby ludność tego Państwa by-
ła przynajmniej mierną, to jest taką iak wielu in-
nych krajow miernie ludnych, tedyby wynosiła
liczba mieszkańców do dwóchset Millionow, gdy-
by zaś ludność tego Państwa była taką iak ludność
siedmiu sprzymierzonych Prowincyi w Niderlan-
dzie, tedyby to Państwo miało 500,000,000, głów.
Rachmiśtrze Polityczni ktorzy o ludności Państwa

re-

tego pisali bardzo się różnią w summie zbiorowey
mieszkańców, i tak naprzykład *Voltaire* nazna-
cza ludność Rossyi 24, 000, 000, a inni nie dają
temu Państwu nad 12, 000, 000, ludzi.

Taka niepewność względem liczby miesz-
kańców, nie zadziwiałaby w takim kraju, gdzie
nie trzymają ksiąg spisu umierających, i w któ-
rym popisu żyjących nie bywa ale w Rossyi gdzie
co 15. lat bywa przezyrzenie, to jest popis po-
wszechny wszystkich mężczyzn obowiązanych po-
głowne swoim panom płacić, niepewność takowa
zadziwia, 'ale coż? każdy chcący się wymknąć od
zapłacenia podatku stara się nie być umieszczonym
w spisie, przeto te spisy nie dzieją się z dokładno-
ścią wytworną a to sprawie niepewność wzglę-
dem liczby ludzi, inaczej przydawszy równą liczbę
kobiet do liczby mężczyzn, mielibyśmy liczbę
całkowitą. Co więcej, spis ten czyli rejestr nie mie-
ści w sobie szlachty, żołnierzy, ludzi urząd iaki
sprawujących w kraju, przy Dworze, lub w Mie-
ście, ani zawiera chłopów Esthońskich, Inflandz-
kich, Finlandzkich, iako też ani Tatarow, Kał-
mukow, żyjących pod panowaniem Rossyjskim.

Licz-

Liczba poddanych w tych wszystkich klasach nie jest jeszcze określona, ale można wnosić iż jest znaczna, mniemam iż się nie mogę daleko od prawdy usunąć gdy całą ludność Rosji naznaczę 20, 000, 000, a ponieważ częste wojny zniosły równość liczby między obojgiem pogłowa, i iedno o wiele teraz jest mniej liczne niż drugie, ztąd Hrabia de Ranzow wydał małe dziełko, gdzie usiłuje dowieść, że wielożeństwo nie tylko nieprawym nie jest, ale nad to wielkie korzyści przyniosłoby dla Rosji.

Nie iednakowa ludność jest przyczyną że obszerne kraie ktorych żyzność każdemu w oczy wpa-
da, zostają bez uprawy. Rachują 500. Miał w Rosji ale wiele z tych miast bardzo niewłaśnie noszą to nazwisko.

Wielorakich zbicień się przyczyn sprawującą nieludność, zbytek lubieżności, i pijaństwa, niedostatek lekarzy, i lekarstw w niższych krajach, i w małych miastach, straszne, długie, i częste wojny, ktore to Państwo poniosło w tym wieku, są przyczynami dostatecznymi tey nieludności, trzeba i to dodać że dla niezmierney odległości miejsc

B

kto-

które przebywać muszą nowo zaciągnięni żołnierze, wielu ich bardzo umiera, i tać była przyczyna która przedtym różnych Carow a naybardziej Piotra pierwszego pobudziła, iż zabierał pod czas każdej woyny kilka tysięcy Polakow, Finlandczykow, Ingermańczykow, i innych Cudzoziemcow.

Imperatorowa teraz panująca Pani oświecona, postrzegła tę istotną kraiu swego słabość, ztąd zaraz przy wstępie swoim na Tron starała się iey zaradzić, równie ludzka iak znająca swego kraiu korzyści, zaprosiła wszelkich Cudzoziemcow przyciśnionych ubóstwem, lub iakimkolwiek innym uciemiężeniem, aby się udali do iey kraiow używać słodczy iey rządu, żadney Religii od tego nie wyłączając. Lepszego losu nadzieia pociągła wielu Niemcow, powiedaią że ich było 20, 000. Naznaczono im mieszkania i pożyczono sum dostatecznych aby ich los polepszyć, nie byli obowiązani wypłacić się iak za 10. lat, i to zdaie mi się bez żadney lichwy. Muszę iednak szczerze wyznać, że te osady nie przyniosły owej ktorey się po nich spodziewano korzyści, co się nie stało przez winę Rządu Rossyjskiego, ale przez próżniactwo i wy-

stę-

stępek osadzonych. Mieyscem ich osady były kraje ponad Wolgą w Wielkorządztwie Astrakańskim.

*Przymioty moralne mieszkańcow
Rossyi.*

Lubo podobno Pan *Montesquieu* za nadto wiele trzyma o wpływaniu Klimatu w obyczaje, atoli wpływ powietrza w odmiany machines tak czuły jak jest nasze ciało jest niewątpliwy i bardzo się okazujący przez odmienne skutki, które sprawuje w mieszkańcach krajow tak od siebie odsuniętych jak są Rossyiiskie, rozmaite ichże klima; lubo prawda że gatunek życia odmienny tychże mieszkańców, ich Religia, ich język pomagają do większego rozróżnienia i odmiennego oznaczenia ichże.

Dawni malowali Moskallow iako Narod wstawiony przez swoją grubość, przymioty dzikie, niewiedomośc, zabobon, i przez mnostwo innych przywar, a osobliwie przez pijaństwo. Inne Europeyskie Narody, nie wielkie miały z tym Narodem związki. Jego stroj zwyczaje, obyczaje,

miały większe podobieństwo do Azyatyckich. Ludzie ktorzy nie mają wiele wiadomości, ale za to wiele przesądow są uporczywi w trzymaniu się dawnych zwyczajow, ztąd to Moskale lubo ślepo podlegli swym przełożonym, przecięż wpadali w zacięta krnąbrność gdy ich chciano przymusić do poniechania dawnych zwyczajow.

Takim był ten Narod aż do Panowania PIOTRA Wielkiego; aby wykorzenie złe tak głęboko wkorzenione, potrzeba było człowieka tak wielkiego iak był PIOTR Wielki, on iedynie przez swą niewzruszoną stałość, surowość miarkowaną w potrzebie przez łagodność, mógł odmienić przyrodzenie iż tak powiem tego Narodu. PIOTR zaprowadził Moskalow w pewny sposob na świat zupełnie nowy dla nich, dopuścił albo raczey wpędził ich w świątynie umiętności i kunsztow, dał im uczuć, stawiając im przykłady Cudzoziemcow przed oczy, iak wiele człowiek opatrzony w wiadomości, kunszta, talenta, przeważa nad nieuka chociaż szlachcica, dla tego wysyłał wiece szlachty za granicę aby się w naylepszych uczyli szkołach.

Teraźnieyszemi czasy Narod Rossyjski uczy-
ni-

niwszy prędkie i znaczne postęпки w oświeceniu, nie jest podobnyu do tego czym był przedtym, znajdzie w nim ludzi z zdrowym rozumem, żywą imaginacyą, a nawet z dowcipem i przenikliwością. Passye ich są nader gwałtowne; ich maniery nie wynuszone, i naturalne, czyniłyby ich podobnemi Francuzom co do obyczayności, gdyby się na tak wiele ceremonii i komplementow nie sadzili, ale co jest nadewszystko jest to, iż mają serce dobre i wiele ludzkości, czego niewątpliwemi dowody są ich dobre uczynki; przedmioty ich polubienia dobrze i z blizka zważone, nie są godne ich przywiązania, szalenie się polubiają w rzeczach ktore mają iaki blask, przeto też kobiety u nich wszelkiego stanu, używają czerwienidła i bielidła, tak zaś wiele używają czerwienidła, iż każdemu w oczy wpada że rumianość twarzy ich, nie jest cerą przyrodzoną.

Wszyscy co znaczniejszy Moskale noszą się po Europeysku, nikczemniejszy tylko chłopci dawny stroj Narodowy zatrzymali. Stroienia się sposob, poczytany jest u tego Narodu za rzecz bardzo ważną, i starają się celować w tym nad inne Narody.

Nie.

Niektorzy Pisarze powiedaią iż Moskale biednie iedzą, to ogółem powiedziane nie prawdą iest, maią dobry chleb, dobre piwo, i gorzałkę, iedzą dość często mięsiwo i ryby, gatunkow owocow wiele nie maią, ale te gatunki owocow ktore są w kraiu uprawiane, rodzą się obficie. Kozuch i chata dobrze ogrzana zachowuią ich od zimna.

Na czyniże więc zależy ich nędza? a potym, mozeszże być aby kray, mieszkańcow mniej niż płodow ziemi maiący, zbywać miał na rzeczach do życia potrzebnych.

Moskale lubią łaźnie ciepłey pary, (*) używaią ich niektorzy co tydzień, inni dwa razy w tydzień, pod pozorem ich użytku dla zdrowia, ale prawdziwie iedynie tylko dla rokoszy. Niektore Matki zaraz iak dzieci ich przychodzą na świat nurzaią ich nayprzed w ciepłey a potem w zimney wodzie, te tak przeciwne sobie a tak mocne i

tak

(*) *Stopień ciepła łazien Rossyiskich, przewyższa stopień ciepła powietrzakregu, o 50. a czasem o 60. stopni branego na Cieptomierzu Reaumura.*

tak nagle następujące kąpiele, albo zepsują ma-
chinę ciała, albo ją czynią mocną iak ze stali, sły-
szałem nieraz w Rossyi będąc, że wiele dzieci u-
mierało z takich kąpielu, i że one były przyczyną
nie wielkiej ludności Rossyi, ale ia ieszcze raz po-
wtarzam że ci, ktorym się ta kąpiel udała, nabie-
rali składu ciała mocnego i silności: ileż ludzi nie
widzieć w Rossyi śpiących w śniegu. Narod taki
muśi podbiiac kraie i Narody. Coż pocznie kray
przeciw ktoremu Rossya wywarłaby swe siły
w zimie? (*) może się mylę bom nie żołnierz, ale
mi się zdaie iżby cała Europa drzeć miała gdyby
ktory Car Rossyjski chciał użyć swych poddanych
na prace, trudy, zimno, niewygody zahartowa-
nych, do powiększenia krajow swoich zdobywa-
niem obcych.

Rząd ostry i samowładny pod ktorym zawsze
żyli Moskale, urobił w nich umysł gotowości śpie-
szney, i podległości tak unizoney i ślepey na wszy-
stkie rozkazy iakokolwiek bądź trudne swych Wo-
dzow,

(*) *Widziano i w Niemczech wyprawy zimowe,
woyna Śląska daie nam tego przykład.*

dzow, iż nie ma Narodu łatwiejszego do powodowania nad nich, zwłaszcza pod czas wojny.

* * * * *

Język Rossyjski.

Pochodzi od Sławackiego, nie jednakowo gą wszędzie wymawiają, ma on swoje Dyalekty czyli różnaitości, i swoje wymawiania czyli przynotnie osobliwsze, sobie właściwe, przez ktore można rozpoznać czy mowiący język, jest rodem z Petersburga; czyli z Archangelu. Abecadło Rossyjskie, jest po części Greckie, po części Hebrayskie, bardzo często jedną rysują głoską, co inne Narody w swoich językach dwiema lub trzema rysować muszą, i tak naprzykład: na wyrażenia *spr. kw. zw.* i tym podobnych, jedney tylko używają głoski, gdy Polacy na pierwsze używają trzech, na inne po dwie, ztąd to w języku Ruskim jest głosek 42. (*)

przed

(*) *Wyrażanie kilku głosek mowionych jedną pisaną, jest tego języka własność, iemu pospolita z Greckim i innemi Wschodnich Narodów Językami.*

Przed panowaniem PIOTRA I. nie wiele tym językiem pisano, ale późnief nie tylko wytłomaczono wielką liczbę naylepszych Pisarzow rozmaitych Narodow na język Ruski, ale nawet napisano wiele dzieł Cryginalnych w tym języku, tym się stało iż język Ruski, pozbawił się swoiey grubości. Ktoż wie czyli gładkość, obfitość, wdzięk tego języka używanego przez Narod, ktory podobno w krotce będzie miał wielki wpływ w inne kraie, nie uczyni go wpoł tyśiąca lat tak powszechnym iak jest ninieyszym czasem Francuzki, obfitość zdrobniałych słow, drobniejących po stopniach, pozwala wyrazić i oznaczyć różne stopnie passyi, czucia i ich nawet ćienie, mnogość współgłosek, mogłaby kogo na tę myśl naprowadzić iż ten język musi być ostrym i chropowatym, atoli zgoła nie jest twardym, przystanie na to każdy kto się go nasłuchał, i starał wymawiać.

* * * * *

O Religii.

Religia Chrześcijańska była do Rosyi wprowadzona w tedy gdy Władimir był wielkim Xiążęciem

ciem Rosji, ten był ochrzczonym R. P. 988, Ponieważ Apostołowie tej Religji byli z Carogrodu, przeto też Narod chwycił się Obrządkow Greckich. Nie mają w swych kościołach wyobrażeń świętych Pańskich mają iednak Obrazy Historyi świętey. Obrazy ktore w domu mają są prawie zawsze obwiedzione półkołem cieniuchnym z srebra wyrobionym nakszałt kołnierza, ich święci są cery bardzo brudney i wydają się bardzo wynędzniali, iak gdyby od mnostwa pacierzy płuca mieli stargane. Mają obficie Świętych, do Nayświętszey Panny osobliwsze mają Nabożeństwo, w ich nabożeństwo bardzo wiele wchodzi śpiewania, ale muzyki na instrumentach w swych kościołach nie cierpią.

Chrześcianie Obrządku Greckiego mają wiele postów, a gmin Rosjiiski ściślejsze zachowanie, niż wielu katolików, ieden z tych postów trwa 3. tygodnie, drugi 4. oprócz tego zwyczaj dość powszechny nieść, mięsa w śródę i czwartki nie iadać, tak że wszystko porachowawszy, prawie trzecią część roku postną mają, co tym bardziey zadziwia że na dobrym mięsie w Rosji nie zbywa.

Na-

Nabożeństwo się odprawuie w języku Sławackim od niewielu rozumianym, Religia w Roslyi tak ma w sobie wiele ceremonii, śpiewań, ukłonow, modlitw, i te rzeczy za tak ważne tam są poczytane iż mogłby kto powiedzieć że Moskale całą Religii istotę na tych powierzchownych zakładają obrządkach.

Nowy Rok zaczynali przedtym od pierwszego Września, mieniąc go byż dniem stworzenia świata, trzeba wiedzieć iż się nie zgadzali z rachunkiem powszechnym w tem co się tycze lat od stworzenia świata i tak Roku 1700. rachowali świat 7,208. lat starym, gdy powszechny rachunek nie czynił go iak 5,700. lat dawnym. PIOTR I. zniósł rachowania sposob takowy i postanowił na to miejsce sposob datowania początku świata podobny innym Narodom Europeyskim, i zaczywania Roku od 1. Stycznia, zwyczaj wprowadził.

Kościół Grecki jest uznawany w Roslyi za iedynie prawdziwy i prawowierny, w czasiech niewiadomości i grubości Moskale wielki okazywali wstręt ku wszystkim nie iedno z niemi o Wierze

trzy-

trzymającym; Chrześcianie nie Greckiego obrządku nie byli od nich poczytani za prawych Chrześcian, ztąd gdy przystawali do ich Kościoła, chrzczono ich powtornie, teraz się to inż nie dzieje, tolerancya konieczny wzrostu oświecenia skutek, wzięła miejsce dzikiego nieulegania, z społeczeństw Chrześciańskich nie Greckiego obrządku, nayliczniejsze jest Luterskie, znajdują się też gdzieś gdzie Kalwiniści Francuzey, Niemieccy i Holenderscy, naymniey jest Rzymskich Katolików, co do żydow tych zgoła tam niema, niewiadomo czy ich w tym kraju nie cierpią dla ich Religii, czy z przekonania o szkodliwych tego Narodu przymiotach. Katolicy od R. 1774. mają sobie pozwolone wyznawanie Religii publicznej, odprawowanie swoich obrządkow, i swego własnego Biskupa; przyczyną tego pozwolenia było nabycie znaczney części krajow Polskich, w ktorych Katolików naywięcej było, iednak wolność Religii pozwolona Katolikom, i publiczność ich obrządkow nie jest tak wielka iak ta którą mają Dyssydenci wyznania Augsburskiego. Ormianie mają Kościół i Biskupa w Astrakanie. Herrenhutom też pozwolono odpra-
wiać

wiać swoje Nabożeństwo R. 1764. W krajach odległych Rosyjskiego Państwa, jest wiele Machometanow i Pogan. Przewielebny Zbor Kościoła Rosyjsko-Greckiego, posyła często Misyjonarzow, aby pracowali około ich nawrocenia, praca ich była nadgrodzona tym, iż kilka tysięcy tych niewiernych udało się na łono Kościoła Rosyjskiego, lubo są tacy ktorzy powiadaią że te nawracania skutkiem są raczey gwałtu zadanego poganom niż prawdziwego ich przekonania o prawdzie Religii Chrześcijańskiej i tedy dokładnego poznania.

Łubo Kościół Grecki nie wdaje się w spory o Religiją przecież ma swoich odszczepieńców, ktorych Moskale nazywają *Roskolnikami*, zostawując sobie nazwisko *Starowercow* czyli dawney Wiary trzymających się. *Roskolnikow i Starowercow* też sama prawie jest nauka o wierze, cała różnica zależy na sposobie żegnania się odmiennym, ten to punkt główny kosztował życie tylu ludzi, gdyż według głębokicy dawnych Carow Polityki, ważną nader rzeczą było zepfować błąd tak niebezpieczny. PIOTR I. usmierzył te prześladowania, wydał nayprzod ukaz rozkazujący wszystkim

stkim *Roskolnickim* aby nośili na grzbiecie mały płatek sukna szkarłatowego, znak ten więcey sprawił niż wszystkie innych Carow prześladowania, *Roskolnicy* z razu ukrywać się musieli przez wstyd, potym się namyślili iż brednie takowe nie były tego godne aby się dla nich wystawiać na wzgardę i skazowanie palcami przez wszystkich.

Duchowieństwo Rzymskiego Kościoła usiłowowało nie raz połączyć Kościół Grecki z łacińskim, trzech Papieżow nadaremnie się o to kusiło. Grzegoż XIII. wysłał był w tey sprawie sławnego Possewina Jezuitę do Moskwy, który nawet Audienicy niemiał u Iwana II. a R. P. 1717. gdy PIOTR Wielki znajdował się w Paryżu, mniemała Sorbona iż znalazła piękną okazją do odnowienia swych zamyślow, ale PIOTR zamykał na to uszy.

Uznawszy potrzebę znieśienia Patryalchalney godności ktorey zuchwałość targata się na Naywyższą władzę, PIOTR Wielki z wielkim życia swego niebezpieczeństwem, i z wielkim na stracenie publiczney spokoyności narażeniem się, zniósł ją, w Osobie Carskiej osadził, i tak dwie władze świecką

cką i Duchowną w sobie ziednoczył. Mogłże był ten Car pozwolić na ziednoczenie się z Kościołem Rzymskim, ktore być nie mogło bez uznania w Papieżu Naywyższej władzy Duchowney. Ale Sorboniści nie znali PIOTRA I. niewiedzieli o komedyi którą PIOTR dał był swemu Dworowi czyniąc iednego z swych nadwornych błaznow Papieżem i dodając mu teyże maści Kardynałow ktorym kazał odprawiać Processyą publiczną wprzod ich dobrze upoiwszy.

* * * * *

Wewnętrzny Rząd Kościoła Rosyjskiego.

Przy wprowadzeniu Chrześcianizmu do Rosyi, Rząd Duchowny powierzony był Metropolicie; w początkach nie wiele było Biskupstw, z pomiędzy ktorych wywyższone potem były niektore na Arcybiskupstwa. Car z Duchowieństwem obierał Metropolitę, obrawszy go prosił Patryarchy Carogrodzkiego o potwierdzenie i poświęcenie wybraney osoby na tę godność, trafiało się po kilka razy iż tenże Patryarcha Carogrodzki przywłasz-

czał

czał sobie prawo dawania samowładnie Głowy Należytej Kościołowi Rosyjskiemu ale sprawiedliwy opór z strony Carow obracał iego usiłowania wniwecz. Po wzięciu Carogrodu przez Turkow, zawisłość Kościoła Rosyjskiego (która dość nie wielka była) od Patryarchy Carogródzkiego ustała zupełnie. Car Feodor Iwanowicz uczynił samże Patryarchę Rosyjskiego, co wszyscy czterey Patryarchowie Wschodni pochwalili. Poświęcenie obranego tym sposobem na Metropolię, odprawiało się z okazałością nadzwyczajną, Patryarcha Carogródzki Jeremiasz przybył osobiście pomazać pierwszego Patryarchę Rosyi i ogłosić go niepodległym innym Patryarchom. Od owego czasu powaga tego Rosyjskiego Papieża ustawicznie wzrastała, tak dalece iż był pierwszą po Carze w kraiu osobą, i równie od Panującego iak od poddanych odbierał cześć i poszanowanie, wchodził do rządu krajowego; bez iego pozwolenia ani wojny, ani pokoju, nie można było stanować, upor i chęć pokazania swoiey powagi pobudzały nieraz Patryarchow do opierania się częstokroć bez przyczyny sprawiedliwym postanowieniom, przedsięwziętym przez Ra-

dę Carską; te nieprzyzwoitości wplątały nieraz Carow w zawilości, ztąd PIOTR I. po śmierci Patryarchy Adryana, nie mianował żadney osoby na Patryarchę i Patryarchalna godność wakowała, a ten który tym czasem sprawował ten urząd, był bardzo określony w swoiey władzy, i obowiązany z wszystkiego zdawać sprawę Carowi. Oswo-
iwszy PIOTR I. Narod i Duchowieństwo z tą nowością zniósł potym zupełnie godność Patryarchalną, i powierzył sprawowanie kościelnych Rządow schadzce Duchownych, którą nazwał Świętym Synodem czyli Zborem Przewielebnym. Jego powinnością jest sądzić o wszystkim co się tycze bluźnierstwa, zley wiary, Roskolnikow, wrozenia i spraw Mażeńskich.

Ważne kwestje!

Zbor ten składa się z Duchownych wszelkiego rzędu, w początku liczba Osob składających ten Zbor była 12, ale niektore w tym zaszły odmiany ktore PIOTR I. poczyniwszy, posłał do Patryarchy Carogrodzkiego, ten potwierdził całe to urządzenie i pozwolił, aby Zbor ten zwać się mógł Patryarchalnym Synodem.

Po znieśionej godności Patryarchalney, nie

C

ma

ma teraz u Duchowieństwa Rosyjskiego większą godności, nad Metropolitańską. Po tey idzie godność Arcy-Biskupow i Biskupow. Jedni Duchowni w Rosyi nie podlegają drugim. Władza Przewielebnego Zboru rozciąga się na wszystkich zarówno duchownych, każdy z nich bądź Proboszcz bądź Biskup ma jednakową władzę w swojej Eparchii. (tym imieniem Ruśini oznaczają Dycezye i Parafie) Posuwanie Duchownych na wyższe godności zależy od woli Cara, kiedy z 30. Eparchii która wakuje, tedy Przewielebny Zbor mianuje dwóch Kandydatów, a Car z nich wybiera jednego.

Nizsze Duchowieństwo składa się z Protopopow czyli Archiprezbyterow, z Popow czyli Kapłanow, i z Dyakonow; Duchowni w tych trzech niższych klasach mają wolność żenienia się, z tym jednak warunkiem aby sobie Pannę za żonę brali. Gdy Xiędzu żona umrze tedy musi Mniczem zostać albo poniechać Duchownego Stanu wyższe Duchowieństwo jest obowiązane do bezżeństwa.

W Państwie Rosyjskim jest 479. Klasztorow męzkich, a 74. białogłowskich, wydaie się przeto

iż

iż liczba Zakonników nie mała jest, Przełożeni Klasztorów Mnichowskich nazywają się *Archimandrytami*, Przełożone Zakonnice *Igumenie*.

Biegłość w naukach nie jest cechą Duchowieństwa Rosyjskiego tak świeckiego iak zakonnego, cała ich umiejętność na tym się zasadza iż umieją czytać i odmawiać na pamięć niektóre Sakramentalne formuły; ostrość życia ich pochodzi raczey z grubey niewiadomości w ktorey żyją, niż z prawdziwey pobożności, zakonnicy Ruscy nie iadają mięsa, ryb, masła, sera, mleka, iay, i tym podobnych.

PIOTR I. będąc przeświadczoneym iż w kraiu dobrze urządzonym, Duchowni zatrudniać się powinni nauczaniem ludu, postanowił szkoły we wszystkich Klasztorach, w którychby młodzi ludzie wszelkiego stanu nabywali wiadomości sobie w czasie potrzebnych, nie oszczędzał na to żadnych nakładów zwłaszcza co się ksiąg nabycia tyczy.

Nie dawno temu iak Duchowieństwo Rosyjskie posiadało obszerne włości, których miało zupełną własność, Imperatorowa teraz chwalebnie pa-

Cz

nu

nująca, naywiększe dowody zręczney swey Polityki okazała, gdy śmiało i bez obawiania się iakich złych 'wypadkow, odważyła się Duchownym w naydelikatniejszym Punkcie, w części ichże samych iż tak powiem naydotkliwzhey w ich mowię dobrach reformować; odebrała im tedy wszystkie dobra, ponaznaczawszy im roczne płaty, stosowne w prawdzie do ich godności, ale dalekie od owych dochodow ktore im dawne przynosiły majątności, teraz Arcy-Biskup bierze 7000 Rublow płaty roczney, ktora w kraiu takim iak Roslyja gdzie nawet Marszałkowie tak wielkiey płaty nie mają, dostateczną bydź powinna.

Aby sobie uczynić wyobrażenie wielkości bogactw, posiadanych przedtym przez Duchowienstwo Roslyiskie, dosyć jest powiedzieć iż wypłaciwszy z nich roczne pensye wyznaczone Duchownym, pozostaie się ieszcze corocznie 300,000. Rublow, ktore są użyte według przepisow gruntowney pobożności, na wspomóżenie ubogich wdow, niedołącznych żołnierzy, utrzymywanie szpitalow, i innych miłosiernych ustanowień. Mowię niektorzy że te dobra przynosiły przedtym daleko więcey, z
przy-

z przyczyny iż pod dawnemi właścicielami były lepiej uprawiane, jeżeli to prawda tedy masa pło-
dow kraiowych zmniejszoną teraz zostać musiała.



O Rządzie Kraiowym.

Powaga Władców Rossyiskich była od czasow
niepamiętnych nieograniczoną, do tego czasu kształt
Rządu Rossyiskiego ma wielkie podobieństwo z Rząd-
dami samowładców Azyatyckich. Nie ma w tym
Państwie żadnego Urzędu, Rady albo Trybunału,
któryby dawnym zwyczajem wniesiony, albo ze-
zwoleniem Narodu ustanowiony, miał władzę roz-
trząsania postępku władcy, i oparcia się naduży-
ciu zbyt wielkiej i iedney Osobie powierzoney
władzy, nie ma w tym kraju nic podobnego do
Angielskiego lub Francuzkiego Parlamentu, ztąd
też życie i majątek mieszkańców Rossyi zawisły
zupełnie od woli i upodobania Carow.

Cześć i boiaźń którą miano ku Carom Ros-
syiskim w czasiech dawniejszych, i która niezgoła
ieszcze do tych czas ustała, miała w sobie coś po-
do-

dobnego do czci która się Boſtwu wyrządza, ztąd dawniej o rzeczach do wiedzenia trudnych albo zgoła niepodobnych mowiono, że ie sam tylko Bog i Car wiedzą.

Ręka potężna Carow podnosi ubogich i niekzemnych z nędzy i gnoju, ſtawia ich na szczycie bogactw i doſtoieństw, i z równą łatwością odbiera dary, zaszczyty, i pogrąża ulubieńcow, nie dawno najszcześliwszych w ſtrazliwey nędzy, od lat kilkudziesiąt pozbawieni łask. Carskiey, karani tylko bywają wygnaniem i zaborem dobr na ſkarb.

Przedtym, Sądow kryminalnych Roſſyjskich taka była oſtrość, iż ie ſprawiedliwie o okrucieństwo można było oſkarżać, zwłaszcza w tym co się tycze ſpiskow i buntow. Iwan ſkazał był dwudziestu Duchownych winnych zbrodni obrażonego Maieſtatu na paſſowanie się z niedzwiedziami nie zważając na wſtręt i nienawiść którą ku sobie sprawował potępiając wielce na ow czas czczone Duchowne osoby.

Rządy Samowładne będąc wytławione na czę-
ste

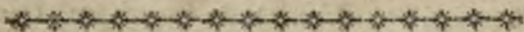
ste odmiany w ustawicznym strachu trzymają Samowładzców, aby przeciw ich zdrowiu nie czyniono znow i zamachow. Carowie Rossyjscy chcąc ie uprzecić ustanowili byli *Kancellaryą tajemney inkwizycyi*, świadećstwo iedney osoby naypodleyzszego stanu i charakteru, było dostateczne w tym Sądzie do osądzenia w więzieniu Osoby nayznacznieyszey, która natychmiast była prowadzona do Kancellaryi naybliższej. Jezeli oskarżony zapierał się, tedy oskarżyciela brano na tortury, który jezeli podczas męczarni statecznie twierdził, i utrzymywał swoje oskarżenie, tedy oskarżony osądzony był za winnego i karany okrutnie. Cały takowy proces odprawował się potajemnie i sposobem zgoła osobliwym; przez nieostrożność wymknięte słowo było dostatecznym dowodem w tych Sądach na potępienie obwinionego.

Nie wspominając tu o dawnych prawach zestarzałych i znieśionych przez dawność czasu, tyżących się niepodzielności Państwa Rossyjskiego, iedyna rzecz w ktorey wola władzcy Rossyjskiego iest prawem określona iest następująca, ukaz Carycy KATARZYN Y I. głosi, iż nikt nie będzie
mogł

*mogł wstąpić na Tron Carsko-Rossyjski, który-
by nie wyznawał Religii Greckiej, albo który-
by już posiadał inne iakie Krolestwo.*

Caryca Elżbieta potwierdziła ten ukaz, mo-
cą ktorego PIOTR III. wszedł w Społeczeństwo
Kościoła Rossyjskiego, i niechciał przyjąć korony
Szwedzkiej którą mu ofiarowano,

Otoż to są iedyne Prawa węgielne Państwa
Rossyjskiego.



O Następstwie na Tron.

Tron Rossyjski czasy dawnemi był dziedziczny,
Pierworodny mocą swego urodzenia miał prawo do
Tronu, lubo w prawdzie nieraz od braci i siostr
przeszkod doznawał,

Odsyłam na koniec tego dziełka, treść histo-
ryi Państwa Rossyjskiego, tu tylko idąc za godne-
mi wiary Pisarzami Niemieckimi przywiodę w krot-
kości to co się działo względem następstwa na Tron
Rossyjski od Roku 1682.

Wiel-

Wielki Xiążę Iwan I. mianował na swego następcę Bazylego, swego drugiego Syna, wyłączwszy od Korony swego pierworodnego Syna i swego Stryia Dymitra. Car Feodor Alexiewicz nie mając dzieci, zostawił Koronę najmłodszemu z swych Braci PIOTROWI I. opuściwszy brata starszego nad Piotra, z przyczyny słabości i nikczemności jego.

Podobnież się obszedł PIOTR I. z swoim Synem pierworodnym Alexym, ktorego sprawiedliwie nienawidził, i ktoremu iak powiadaią nie łaska Piotra na zdrowiu zaszkodziła,

Postępki nadzwyczajne i mimoprawne nie zniosły ustanowienia krajowego względem następstwa na Tron PIOTRA I. po śmierci swego najmłodszego Syna, odmienił zupełnie dawniejsze następstwa urządzenie postanawiając Prawo według ktorego *w mocy panującego zostało, i od jego woli zależeć ma, naznaczać sobie ;Następcę, i nawet iuz wyznaczonego odmienić tyle razy, ileby mu się zdało, a na to miejsce innego postanowić*; Moskale przysięgli zachowywać to Prawo, i obiecali wierność i posłuszeństwo ka-
zde-

żdemu panującemu któryby tym sposobem na Tron wstąpił. Ustanowienie takie w Europie nie słyszane nie wszystkim podobno podobało się Moskałom, zdaie się iż PIOTR I. przejął ten zwyczaj od Chińczyków, trzeba wyznać że takie urządzenie Następstwa rzodłem było wielkich i gwałtownych rewolucyi, ktore potym wstrząsały Tron Rossyiiski. Samże PIOTR. I. umarł bez wyznaczenia Następcy bądź iż się ieszcze nie był namyślił względem osoby godney po nim nastąpić, bądź że śmierć mu tego nie pozwoliła. Po ie_o więc śmierci w niepewności Narod zostawał, kto nad nim miał panować; a ponieważ nie było wyznaczoney osoby na Następstwo przez Testament PIOTRA I. zdawało się większey części aby w tym przypadku następstwo na Tron odprawiło się podług dawnego zwyczaju, to iest aby przypadło na naybliższego dziedzica, tak iak u prywatnych Obywatelow w przypadku zeyścia z świata iakiey Osoby, dziedzictwo przypada na przyrodzonych to iest naybliższych dziedzicow. Ale inaczey się stało, bo lubo prawda naywiększa część Narodu pocztywała Piotra (nieszczęśliwego Alexego Syna) za prawego dziedzicą

Tro.

Tronu, iako naybliższego PIOTROWI I. i iedyne-
go z płci męzkiey, atoli część wielka z znacznie-
szych Obywatelow złączywszy się, przeszkodziła
wyniesieniu na Tron Piotra, i Wdowę PIO GRA I.
KATARZYŃĘ I. na Tronie posadziła. Głową tey
partyi był Mężykow, pod ow czas wielomocny,
ten dzielną pieniędzy Isprężyną, pozyskał sobie co
znacznieyszych z Szlachty, z Duchowieństwa, i
podobno nawet naycelnieyszych Officyerow z trzech
Regimentow Gwardyi, przemógł przeto nad prze-
ciwną partyą, i Katarzyna była obwołana Cary-
cą. W tym przypadku korona przypadła na Oso-
bę ktora nie była mianowana do Następstwa przez
swego poprzednika."

Katarzyna I. powodowaną będąc przez Mę-
żykowa chciwego panowania i dumnego człowie-
ka, mianowała zaraz po wyniesieniu na Tron na-
stępcą po sobie wyżej wzmiankowanego Piotra,
a w przypadku gdyby. ten umarł i dzieci nie
zostawił, tedy starsza Corka Katarzyny Anna
Książna Holşztyńska i iey dzieci miały następo-
wać, a w niedostatku tych tedy Elżbieta młodsza
Katarzyny I. Corka miała nastąpić, warniąc aby

za-

zawsze linia męzka pierwszeństwo przed linią niewieścią miała. Piotr II. kazał uczynić zbior Praw swego Dziada, tyczących się następstwa, i złożyć je w Senacie Petersburskim i w Kancellaryi stanu będącey w Mieście Moskwie, śmierć zaskoczyła tego Cara i nie mianował po sobie Następcy.

Po śmierci Piotra II. Karol Piotr, Ulryk, Xiążę Holsztyński powinien był panować, iuż to ztąd iż nie było przed nim bliższego do Tronu, iuż też mocą Testamentu Katarzyny, ale osoby składające na ow czas Radę prywatną, nie miały względu na żadne z tych Praw Xiążęcia, pod pozorem iż linia męzka panującej Familii wygasta, powołano do Korony potomstwo żeńskie Cara Iwana starszego Brata PIOTRA I. i w tym wyborze to było ieszcze osobliwszego, iż się nie udano do starszej Corki, która była za Karolem Leopoldem Xiążęciem z Meklemburgu, ale do młodszej to jest do Anny Xiężny Kurlandzkiej. Ctoż powtorny przykład Osoby wstępującej na Tron choć nań nie przeznaczoney przez wyznaczenie ostatniego Władcy.

Cza-

Caryca Anna na początku swego panowania kazała poprzyśiądz wszystkim swoim poddanym iż tego uznają za prawego Następcę ktorego się iey będzie podobało wyznaczyć, odwoływała się w tym do urzędzeń PIOTRA I. w kilka lat potem wydała swoją siostrę (ktora od czasu wniścia swego w społeczeństwo Kościoła Greckiego zwała się Anną i ktora miała dożywocie na Meklemburgu), za Xiążęcia Antoniego Ulryka z Brunswiku, na ow czas wszyscy myśleli iż ta Xiężna będzie wyznaczona na dziedziczenie Tronu po Carycy, atoli pomimo wszystkich nadziei i oczekiwań, Caryca Anna wyznaczyła swoim Następcą Xiążęcia Iwana, swego Siefertzenca urodzonego z dopiero wzmiankowanego Małżeństwa, nie mającego pod ow czas iak dwa lata, a w przypadku śmierci Iwana brat iego urodzić się mający miał nastąpić, podczas młodoletności Iwana Ernest Biron Xiążę Kurlandzki miał rządzić Państwem. Tym sposobem Matka Iwana widząc się bydź uchyloną od rządu, i niechcąc na godności Regentki zawsze niepewney i na wiele wystawioney przestawać, postanowiła ogłosić się Carycą. Ale nie miała czasu do wykonania swego

zamyślu, Xiężna Elżbieta wsparta przez swoje Gwardye przeszkodziła iey, i opanowała Tron; przedsięwzięcie nader w prawdzie śmiałe, ale w stanie niepewnym dziedzictwa, i w czasie gdy umysł mieszkańcow wahał się na którą stronę nakłonic, nie nad to trudne.

Elżbieta mianowała na swego następcę Xiężęcia Holsztyńskiego Syna swey starszey Siostry; ktory w prawdzie miał większe do Panowania Prawo niż sama Elżbieta.

Wstąpiwszy Piotr III, na Tron po śmierci Elżbiety nie siedział długo na nim, zasiadła go Małżonka iego KATARZYNA II. Xiężna d'Anhalt Zerbst teraz chwalebnie panująca.

I tak od czasu PIOTRA Wielkiego, Rosya miała cztery Caryce z ktorych trzy osobliwszymi drogami przyszły do Tronu:

W przeciągu tych odmian, Regiment Gwardyi nabył w pewny sposob miocy dawania Państwa, ale mądra Carycy panującej polityka, potrafiła władzę tę ścięsnic, spokojne 20. lat panowanie iest tego dowodem i skutkiem.

Z te

Z tego co się dotąd powiedziało, daie się widzieć że pomimo dawnych tego Państwa Praw, przysądzających następstwo na Tron Męzkiey linii, Dziedziętwo iednakowoż Tronu w tym Państwie było w istocie niepewne, i tak dobrze na żeńską iak na męzką płeć spadające, rachując zaś od śmierci PIOTRA I. az dotąd, przez większą daleko liczbę lat Rossya była rządzona przez Caryce iak Carow.

* * * * *

Łagodność terażnieyszego Rządu.

Zawsze i wszędzie Naywyższa władza, usiłuje rozciągać i powiększać prawa swoje, zawsze też i wszędzie lud stawia swoje iakąkolwiek moc, na przeciw temu władzy Naywyższej pędowi. Narod nawet takowyktory przez długi czasu przeciąg ięczał pod iarzmem swawolnego i okrutnego rządu, nie stracił skłonności przyrodzoney prawie, do wybicia się z niewoli, czuie on zawsze iż zostawszy niewolnikiem nie poprzestał przecięż być człowiekiem:

Znaczuieysi Panowie Rusczy kuśili się nieraz
ście-

ścieśnić powagę Władców swoich nazbyt obszerną, zdawało im się iż wstąpienie na Tron Carycy Anny podawało do tego osobliwszy powód i zrzęczność, ośm co znaczniejszych osob z Rady Prywatney, wymogli na tey Monarchini iż się poddała pewnym warunkom iako to: *Aby wzywata do Rządu Rady prywatney, bez ktorey zezwolenia nie miała wydawać woyny, zawierać pokoiu, nakładow, podatku, i dawać znaczniejszych Urzędu i godności. Aby żaden Szlachcic nie był na zyciu i majątku karany, pokiby wprzod w Sądzie nie był przewiedziony i o występpek przekonany. Aby Dobra Koronne nie mogły bydz oddalone bez pozwolenia Rady prywatney. Aby się naradzano i brano pozwolenie od teyże Rady wtym co się tycze ożenienia Cesarza i Nastęstwa na Tron.*

Anna mocno była urażona, iż tak ścięśniano icy władzę, jednakże roztropność radziła iey, aby się tym warunkom (ulegając okolicznościom) poddała, co też i uczyniła, ale skoro postrzegła się utwierdzoną na Tronie, i niepotrzebującą wsparcia tych ktorzy ją nań wynieśli, podarła kartę

wa-

warunkow którą była przedtym podpisała, ogłosiła je za nie ważne, nic nie znaczące, ani obowiązujące warunki tamże zawarte, przez co władza Carow została tak nieograniczoną, iaką miał PIOTR I.

Piotr III. przy objęciu Państwa, uczynił krok dążący do uczynienia Szlachty wolnieyszą, i który rokował rząd powolny i łagodny, nadał Szlachcie Rossyiskiey też same Przywileie, których używała Szlachta w Inflantach, i w innych kraiach nabytych od Szwecyi. Jemu też Rossya winna znieśienie Inkwizycyi tajemney wyżej wzmiankowancy. Wszystkie te Prawa uczynione przez Piotra III. potwierdziła KATARZYNA II. Łagodność Jey te-
raźnieyszego rządu wybiła z pamięci ostrość dawnieyszych; na koniec poznają Ruśni swoją szczęśliwość. Wiadomo iż za iey panowania, samych tylko złoczyńcow śmiercią karzą, a nayoczywistszy dowod Jey ludzkości jest ukaranie łagodne Puga-
czewa, który pozabijał tyle ludzi sposobem bardzo okrutnym.

O tra-

O Prawach.

Naydawniejsze ile się da widzieć Prawa w tym Państwie są te, które mieszkańcy Nowogrodu i Jarosławia otrzymali od swych Rządzców, które się do niczego iak tylko do Sądów kryminalnych ściągają. Nierychło potem Iwan II. swoją księgę Praw wydał.

Car Alexy Michailowicz widząc niedokładność tych Praw kazał zebrać i wydać Zbior wcale nowy Prawa Rossyjskiego, szanując tę księgę dla mnogości rzeczy dobrych, które się w niej znajdują, stosownie dla obyczajów i zwyczajów kraiu dla ktorego te Prawa były dane. Wielu uczonych w Prawie zapewnia, iż wielka część Praw ustanowionych od PIOTRA I. nie co innego są, iak Prawa Alexego Michailowicza przerobione, umiarkowane, określone, polepszone, i rozciągnięte w sposob przyzwoitszy.

Powszechne jest podanie iż PIOTR I. chciał dać nowe korpus Praw swoim poddanym ale mu śmierć przeszkodziła do wykonania tego zamysłu.

Chwa-

Chwała przedsięwzięcia tak wielkiego zachowana była dla KATARZYNY II. -która chcąc aby dzieło tak wielkiej wagi, iak najlepiey wykonane było, ustanowiła Kommissyą w Mieście Moskwie złożoną z Deputatow wyznaczonych od wszystkich Departamentow i Kollegiow, iako też z Posłow ze wszystkich Prowincyi swych Kraiow, dała im a-brys iż tak powiem, według ktorego mieli stanowiąć tę budowle, ale woyna z Turkiem przeciągła to dzieło.

Jeszcze tu raz powiadam iż podbite Prowincye poddając się pod panowanie Roslyi utrzymały się przy dawnych swoich Prawach i Przywileiach.

* * * * *

*O Osobie i przymiotach teraz
panującej Imperatorowej.*

Zważając ją iako kobietę, piękność iey była do podziwienia, Portrety wyrażające Osobę Jey w młodym wieku, i gdy ieszcze była Wielką Xiężną, zapewniają o tym. Piękność iey nie była martwą, ale żywą, ale zapalającą wszelkie serca cokol-

Dz

wiek

wiek czułe, i nieobumarłe zmyśły, wzrok Jey po-
 łącząca do tych czas żywość z łagodnością.

Nie potrzeba byź Lawaterem (*) aby widząc
 Ją zgadnąć, iż tak piękny skład i wyraz twarzy,
 oznacza serce naylepsze, i oświecony rozum, wdzięk,
 gładkość, obrotność, a oraz wspaniałość iey po-
 staci zaftanawia i zadziwia, gdyby nawet kto nie-
 wiedział o iey wysokiey godności, widząc ją atoli,
 uczułby ku niey szacunek i miałby ku niey wzgląd.
 Namiętności iey są mocne i podobno aż do znaczne-
 go śilą się stopnia. Rozsądek iey iest gruntowny,
 oprócz tego obdarzona iest szczegolnieyszą przeni-
 kliwością, i dzielnością rozumu, umysł iey potra-
 fił pozbawić się przesądow wszelkiego gatunku a
 szczegolniey kobietom pospolitych.

Tak w zimie iak w lecie wstaie o godzinie
 szostey, o godzinie siódmej zaczyna czytać Suppli-
 ki, ktore Jey Minister Gabinetowy oddaie, od
 dziewiątey godziny aż do obiadu zatrudnia się ro-
 żnemi wielkiey wagi intereffami, tak swego wła-

sne-

(*) *Stawny Fizyonomista czyli rokować uczący
 o przymiotach, duszy z składu twarzy.*

snego Państwa iako też zagranicznemi, naywiększą zaś część listow sama pisze.

Po obiedzie czyta albo sobie czytać każe iakie dzieło wyborne, wieczorem iest na komedyi lub na koncercie, sztuka chleba, szklanka wina, i wody, całą icy składaią wieczerzą pospolicie o iedenastey spać się kładzie.

Wiadomo iak sławy nabywaią ptzywłaszczaiący sobie obce dzieła Monarchowie, ale KATARZYNY ten iest między innemi naywiększy zaszczyt iż własną ręką całe dzieło napisała, a dzieło takie, ktore samo przez się iużby ią mogło do nieśmiertelności przestać; książka icy pod tytułem. *Instrukcyje dla układaiących nową księgę Praw*, chowana iest od Akademii Nauk za pamiątkę naydroższą i nayozdobnieyszą do przekonania potomności o wyśmienitych przymiotach KATARZYNY II. i o icy naylepszym sercu żądaiącym szczęścia dla całego rodzaju ludzkiego, w samey rzeczy Monarchini ta podług takich maxym kazała układać księgę Praw, ktore nayczytszego rozumu treścią będąc, całego rodzaju ludzkiego sprawićby mogły szczęście gdyby niemi był powodowany.

O Ty-

O Tytułach i Herbach.

Kraie składające teraznieyszezi czasy Rossyjskie Państwo, były przedtym osobnemi Państwami, rządzonemi przez udzielnych Panow, którym dawano tytuł Wielkich Książow. Nayznacznieyszy z tych Xiążąt brał tytuł Wielkiego Xiążęcia Włodzimirskiego, Kiiowskiego, Nowogrodzkiego i Moskiewskiego. Iwan I. zaczął się nazywać Monarchą całej Rossyi, Wielkim Xiążęciem Włodzimierza i. t. d. ale Syn Iwana Bazyli na miejsce tytułu Monarchy zaczął sobie przydawać tytuł *Autocratora* (to słowo Greckie to samo znaczy co *Samodzierżca*) dotąd nie używany; Bazylego Syn Iwan II. sam sobie dał nazwisko Cara (*) ktorego używano do Roku 1721. ktorego to roku Senat i Duchowieństwo imieniem całego Narodu PIOTROWI I. dali tytuł *Oyca Oyczyzny i Imperatora*.

Ty-

(*) Słowo Car w Sławackiej i Ruskiej Biblii, używane bywa za słowo Krol, lubo też Dzieiopisarze Ruscy Cesarzow Carogrodzkich, Carami nazywają, a Rzymskiego Cesarza Kezarem, Cesarzem, i Imperatorem mianują.

Ten Tytuł Imperatora, nie podobał się z początku innym Mocarstwom Europeyskim, Prusy i Holandya, były nayspierwszemi Mocarstwami ktore ten tytuł Carom Rossyiskim przyznały, Francya poszła za tym przykładem Roku 1745. Cesarz Niemiecki R. 1747. a Hiszpania R. 1755. pod tem iednak warunkiem, aby ten tytuł nie miał żadnego wpływu do ceremoniału i pierwszeństwa miejsca.

Roku 1762. ustanowiono i urządzono tytuł zupełny Godności Cerskiej ktory jest następujący:
N. N. Car i Samodzierzca całej Rossyi, Nayswyższy Władzca Moskwy, Kiiowa, Wołodzimierza, Nowogrodu, Car Kazanu, Astrakanu, i Syberyi, Pan na Pleskowie, Wielki Książ Smoleński, Xiążę Estomi, Inflant, i Karelii, Tweru, Żugoryi, Permii, Wiatku, Bulgaryi, i wielu innych krajow Władzca, Wielki Xiążę niższego Nowogrodu, Czerniechowa, Rezanu, Rostowa, Jarostawia, Belostera, Udoryi, Obdoryi, Kondynii, Cesarz całego Połnocnego kraiu, Pan krajow Żweryi, Pan Kartalińskiego i Gruczynskiego (Jeorgiańskiego) Cara, jako też Pan Xiążąt Kabardyńskich, Czerkaskich,
i na

i na Gorach mieszkających Xiążąt, i bardzo wielu innych Kraiow Pan, i Naywyższy Samodzierzca.

Synowie Carow byli dawniey nazywani *Carowiczami*, Syn PIOTRA I. Alexy był ostatni ktory ten tytuł nosił, teraz Synow Imperatorskich *Wielkiemi Xiążęty* nazywają. Dawniey, gdy Car obeymował rządy Państwa, Patryarcha mający z sobą nayznaczniesze z Duchowieństwa Osoby poświęcał go na Carstwo. Urzędnicy Koronni, odziewali Cara bogatym płaszczem, i kładli na jego głowę coś podobnego do Tyary czyli Korony Papięskiej, oprawioney w drogie kamienie, w ~~sta-~~ ściech późnieyszych używano do tego Korony, PIOTR I. sam ją sobie włożył na głowę, a gdy Jego Małżonka Katarzyna zaślubioną mu została, koronował ją własnemi rękami, przez cały czas w ktory się odprawowały Obrządki, Piotr trzymał w ręku berło, iednakże to nie jest prawda co niektorzy powiedają, iakoby ie miał oddać w ręce Katarzyny.

Arcy-Biskup Nowogrodzki oddał Cesarzowi, Glob Imperyalny oznaczający Świat, tymże samym obrząd-

obrzędkiem poświęcono na Cesarstwo następujące po Piotrze Osoby, z różnicą takową iż pod czas poświęcania Imperatorowey, ta nie ma sobie sama kłaść korony na głowę, ale to odprawić ma względem niey Arcy Biskup Nowogrodzki, Miasto Moskwa jest miejscem raz na zawsze wyznaczonym na Koronacyą.

Do tego wszystkiego co się tu do tych czas mowilo o Obrządkach Koronacyi, o hołdzie i posłuszeństwie Carowi oddawanym to przydadę, iż nowo ukoronowany Car nie poprzysięga zachowania iakich Praw fundamentalnych, ale bez wszelkich warunkow sobie od Narodu na piśmie podanych, Tron zasiada.

Herb Państwa Rossyjskiego nie zawsze był jednakowy. Podczas gdy Moskwa była Stolicą Carow, na ow czas Herb Miasta Moskwy był Herbem całego Państwa Rossyjskiego, herb ten był Jeździec w białych szatach na czerwonym polu. Wielki Książ Dymitry przydał do tego Herbu smoka, ktorego ow Jeździec porażał, przydatek ten był na pamiątkę zwycięztwa odniesionego nad Tatarami, dopiero Iwan I. przyswoił sobie Herb

Pań-

stwa Rzymskiego, dwoistego Orła w czarnym kolorze, na złotym polu trzymającego w prawey sponie berło złote, a w lewey złoty Glob Cesar-ski, na piersiach swoich, dwoygłówny Orzeł ma tarczę herbową, na ktorey stoi S. Jerzy w kolorze białym, na skrzydłach jego są Herby różnych krajow Roslyi, na wyższej części tarczy jest korona z wierzchu zawarta nakształt Korony Cesar-skiej, a ta jest obwiedziona naszyinikiem Orderu Świętego Jędrzeia.

O Szlachcie,

Szlachta jest najpierwszym stanem w Roslyi, między Szlachtą Roslyiską nie było przedtym inney różnicy iak ta że jedni byli Kniaźiami, a drudzy prostą Szlachtą. Aż do PIOTRA I. tytuły Barona i Hrabi nie znane były, ale ten Pan pomnożył wielką liczbę Szlachty Roslyiskiey nadając Szlachectwo wielu Cudzoziemcom niskiego urodzenia, od tego czasu Szlachectwo inną wzięło postać w Roslyi. Szlachta Roslyiska, licząca między przodkami swemi, znacznych Urzędnikow Cywilnych
lub

lub wojenaych, mogąca długie i dawne wywodzić Rodopisy, nadymała się i gardziła Szlachtą późniejszą nie tak długie Rodopisy wywodzić mogącą, albo nie tak znacznych, Urzędników między swemi Przodkami liczącą, i tak się byź wyższą nad nich mniemała, iak gdzie indziey, Szlachta się byź poczytuie wyżey nad mieszczan; za chańbę sobie poczytywała tym podlegać, ktorym ich przodkowie rozkazywali, przesady takowe nie mogły się pogodzić z dobrym porządkiem, i służbą woyskową, często się zdarzało iż Szlachta w woysku nie chciała służyć, iedynie ztąd, iżby musiała Officyerom mniej szlachetnego podlegać rodu; przesąd ten tak mocno był wkorzeniony i tak powszechny, iż mu ulegać musiano, i mocą mu się opierać nie wazono, aż też nakoniec z niego wypadła sławna w Historyi Rossyiskiey woyna, o przodkowanie w siedzeniu, te kłotnie szkodliwe nader karności żołnierskiej, pobudziły do tego Cara Feodora Alexiewicza, iż zniósł zupełnie rzędy i pierwszeństwa, czego łatwo dokazał, kazawszy spalić wszystkie Rodopisy Szlacheństwa.

PIO'TR I. więcey uczynił, zniósł wszystkie

Do-

Dostoieństwa, które Szlacheństwo nadawało i postanowił, aby napotem inney nie było różnicy między Osobami iak ta, która pochodzi z różności stopnia, i aby różność stopnia zależała od Urzędu który się posiada, ztąd teraz w Rosyi wszystkie Urzędy najwyższy i najnniejszy, mają swoją cechę, i stopień wymierzony nakształt stopniow w Woysku, tak naprzykład Kanclerz ma stopień Feld-Marszałka, a iakikolwiek Pisarczyk w iakkolwiek bądź lichey Kancellaryi ma stopień Wachmistrza albo Serżanta w ten iednak sposob iż dawniejszy Urzędnik Cywilny ustępuje kroku najmłodszemu Urzędnikowi woyskowemu. W tym stopniu będącemu który iego Urzędowi odpowiada. Należpuiącą Tabella podłoży rzecz pod oczy.

Kanclerz - - - - - *Feld Marszałek.*

Konsyliarz prywatny użyty

rzeczewiście do rady. - - - *Generał en Szef.*

Konsyliarz prywatny - - - *Generał Lieutenant*

Konsyliarz Stanu odprawu-

iący powianość. - - - - *Generał Major.*

Konsyliarz stanu - - - - *Brygadier.*

Konsyliarz w Departamencie *Putkownik.*

Kon-

Konsyliarz Nadworny - - *Oberszt Lieutenant.*
 Affessor &c. &c. *Major.*

Wszystkie te rzędy i stopnie różnią się jeszcze przez swoje powozy i liberye i inne podobne powierzchowne znaki. Panująca teraz Imperatorowa postanowiła, by żaden wojskowy nie mający stopnia przynajmniej Kapitańskiego nie trzymał koni i powozu.

PIOTR I. ustanowił Prawo według ktorego wszelki nieszlachciec wyniesiony w służbie wojskowej aż do stopnia Officyera, staie się Szlachcicem, on i jego Familia, żołnierskie dzieci mają przywileie szczególne sobie pozwolone, i śpiesznie posunięte bywają na wyższe stopnie.

Nie można kupić Szlachectwa w Roslyi, potrzeba się albo urodzić Szlachcicem, albo nabyć Szlachectwa przez sprawowanie Urzędu iakiego.

Mieszczanie w Roslyi niedawno powstałi, i z chłopcy na mieyską są wyniesieni godność, nie płacą pogłownego, nie należą do żadnego Szlachcica, ale rekrutow dodawać muszą; znaczniejszy między niemi, ktorzy są albo sztukmistrzami, al-

bo

bo bogatemi kupcami, albo ktorzy urząd iaki sprawowali, albo ktorzy Nauk pilnują, albo na koniec ktorzy tytułu iakiego dostali, stroją się po Niemiecku, albo też po Francuzku, i mają od Imperatorowey terażniejszey pozwolenie szpadę nościć.

Między Mieyskim i chłopskim stanem jest pośredni stan Odnodworców (co znaczy właścicielów ziem nieszlacheckich, albo iak inni tłumaczą, ludzi ieden tylko dom mających) ci od Szlachty rownie iak mieszczanie zależą ale też nikogo nie mają sobie poddanego, lubo niektorzy z nich pod imieniem iakiego Szlachcica chłopów sobie nakupowali, ci Odnodworce rownie iak Szlachta do samey tylko korony należą; liczba ich nie jest wielka, naywięcey ich znayduie się w Wielkorządztwie Woroneckim, Kiiowskim, Kazańskim, Astrakańskim, a nade wszystko w Archangelskim. Pod panowaniem Imperatorowey Anny wielka liczba Odnodworców, przesadzona była na Ukraińskie i Sakamskie granice, i uczyniono z nich Woysko powiatowe do bronienia granic. Wszyscy ogołem chlopi należą albo do korony, albo do Szlachty.

Cudzoziemiec aby mógł nabywać dobr Ziemi-
skich

skich w Rosyi powinien bydz w stopniu Sztabsofficjera. Ponieważ zaś kraie Państwa Rosyjskiego niezmiernie są, a przytym mało ludne, łatwo każdy w nieście iż tu grunta nie są cenione w miarę swej obszerności ale w miarę mniejszey lub większey liczby familli przywiązanych do uprawiania gruntu.

Lubó zupełne prawo nad majątnościami chłopow Rosyjskich mają ich Panowie, a nawet nie tylko nad majątnością, ale nawet nad ich osobami, atoli nie mogą ich przesadzać z iednego do drugiego kraiu, są nawet liczne przykłady iż chłopci rozniewani na Panow o to iż ich tym sposobem z miejsca ruszyć chcieli, na nich się porywali i pozabiali.

Sposob obchodzenia się Szlachty Rosyjskiej z Chłopstwem rozmaity jest, i po większey części zależy od sposobu myślenia Panow, albo ich Ekonomow (Oprawitel zwanych) nayostrzeyszi wyciągają od swych chłopow $\frac{9}{10}$ części zysku, nie troszcząc się czyli $\frac{1}{10}$ część wystarczy chłopu do wyżywienia się. Inni zaś tylko, wyznaczają chłopom dnie przez ktore mają robić pańskie, zostawiając im resztę do pracowania na swoy zysk.

Nay-

Naysprawiedliwsi są ci ktorzy raz ustanowiwszy poczciwych ludzi za dozorców, i mierny podatek roczny włożywszy na poddanych sobie chłopów, pozwalają im żyć w wolności, z liczby tych dobrych Panow jest Hrabia Szeremetof znaiomy w Rossyi przez swoje ku poddanym dobroć, ma on iak powiedaia przeszło 100,000. chłopów, z ktorych każdy przynosi mu pożytku 150. rublow, co czyni summę 15, 000, 000, lecz on nie bierze od nich iak bardzo mały podatek, ale też trzeba na wielką tego Pana pochwałę wyznać iż iego poddani są naybogatszemi i nayszczęśliwszemi w całej Rossyi. J. P. Hrabia de Rechteren od sprzymierzonych stanow do Petersburga Poffaniec, powiedał mi, iż iednego razu iadł obiad z Hrabią u iednego z iego poddanych, u ktorego potrawy były na naczyniach srebrnych i porcelanie Saskiey, ktore do owego kniecia gospodarza należały.

* * * * *

Dwor.

Sposob życia Panow Rossyiiskich był przedtym zgoła Azyatycki, dzisiay ieszcze widać tego śladu

dy w mieyscach od Petersburgu odleglejszych, Carowie żyli iak dotąd życie Sułtan Turecki, Schach Percki, Wielki Moguł Indyjski; osobliwszey łaski znakiem było, mieć przystęp do Cara, a znakomitą szczegulnością gdy się dał widzieć ludowi.

Takowe zwyczaje odmieniły się za PIOTRA I. który urządził Dwor swoy nakształt innych Europeyskich, z tą iedynie różnicą że zamiast łożenia Skarbow na przepych Dworu, który w innych krajach Europeyskich jest iak przepaść połykająca bogactwa kraiowe, on wprowadził do swego Dworu oszczędność chwalebłą szczegolniey dla wystarczenia na częste a wielkie nakłady ktore za sobą prowadziły ustawicznie od niego prowadzone woyny; i inne tegoż Monarchy wielkie ustanowienia i przedsięwzięcia koniecznie potrzebne.

W dawnym Pałacu Carow mieszkaia teraz Komedyanci; pokoy w którym mieszkał PIOTR I. jest teraz zamieszkaany przez śpiewaczkę Nadworną.

Pa-

Pałac Żimowy.

Pałac w którym Carowa mieszka w zimie, jest to obszerny nader budynek zakończony przez Elżbietę, która w nim nigdy nie mieszkała. Ma postać czworoboczną, stoi tuż nad rzeką Newą, facyata jego jest obrocona ku obszerney równinie, ma w iednym rzędzie po 54. okien na każdym piętrze, szczyt jego jest ozdobiony dwoiakim rzędem posągów i wielu innemi ozdobami, znajdującemi się na wszystkich budowlach wystawionych pod Panowaniem Elżbiety. Ten Pałac jest z cegieł gipsem białym tynkowanych, wielkość jego i iednoślajność sprawuje iż oko nie czuje rokoszy patrząc nań, rownie nie ma nic w sobie coby przywięzywało i głaskało oko, dziwić się też potrzeba, iż przez niedostatek utrzymywania, i ustawicznego poprawiania pustoszeie. Nayokazalszą i naypiękniejszą częścią w tym budynku są schody od parady. Część Pałacu zamieszkana przez Imperatorową, jest niewypowiedzianey wspaniałości, Wielki Xiążę z swoim Dworem zabiera drugą część Pałacu, i kilkaset Osob należących do obojga dworow mieszczą się tamże.

Wia-

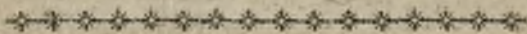
Wiadomo iż budynek cudniejszy się wydaie gdy ma blisko siebie piękne budynki, dziwna więc jest czemu Imperatorowa nie kazała ten Pałac pięknemi obudować domami, a ieszcze dziwniejsza, że cały plac (część nie wielką podwórza wyjąwszy) brukowany nie jest, co na wiosnę po puszczeniu do gruntu i na iesień po wielkich deszczach robi wielkie niby jezioro przez ktore tak karety iak piechotni ludzie mają wielką trudność przebywać.

O Koronie i Kleynotach.

Wiedney Sali wzwyż opisanego Pałacu znajduje się Korona, Berło i. t. p. w drogie oprawne kamienie, wzdłuż ścian teyże sali stoją skłanne skrzynie pełne drogich kamieni. Mogę mowić iż niema kraiu w świecie gdzieby bardziey lubiono w tym rodzaju okazałość iak w Rossyi, nigdzie też nie błyszczą się tak obficie dyamenty iak tu.

Przed kilka laty Xiążę Orłow kupił od pewnego kupca Perckiego zwanego *Saffraz* dyament wazący 779. granow (omyłka to więc jest, co w pe-

wney książce czytałem, gdzie zamiast granow sto-
ią karaty) za który zapłacił 450, 000. Rublow(*)
i darował go Imperatorowey, nigdy żaden Ma-
gnat podobnego podarunku swey Monarchini nie
uczynił. Jest to jeden z największych dyamentow
po Krola Portugalskiego i W. Xiążęcia Toskańskie-
go dyamentach.

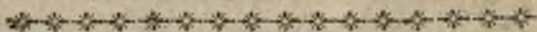


Pustynia.

Ulica z wierzchu pokryta łączy Pałac z Pustynią.
Ta Pustynia jest czworobok podługowaty w pośrodku
ktorego jest wielki ogród, do ktorego Imperatoro-
wa wchodzi z drugiego piętra nie zstępując po scho-
dach, ogród ten jest na sklepieniu i można mówić
iż nakształt owych Babilońskich ogrodow jest iak-
by na powietrzu wiszący *hortus pensilis*, iak długi
Pałac jest, tak się ciągnie Galerya, a obok iey jest wie-
le

(*) Inni nowią iż Xiąże przedającemu wypła-
cił natychmiast 400, 000. Rublow, i roczną
dożywotnią płatę 20, 000, Rublow.

le izb i Pokoiow, przedniemi ozdobionych obrazami, piękna Sala okrągła ma w sobie piękną Bibliotekę, do tey Galeryi wchodzi światło z ogrodu, a okna iey wychodzą na pomieniony Ogród.



Galerya.

Jest na niey więcey niż 2000. Obrazow, ma tam bydź wiele z nich co chodzą pod imieniem Corregio i wielu innych sławnych Malarzow, ktorzy ich nie są Autorami.

Lubo w tym zbiorze wielka jest liczba mierzonych sztuk atoli są tam i przednie, więcey ich iednak jest z Szkoły Flamandzkiej jak z Włoskiej i innych.

Gabinet po nieboszczyku Grafie Brühlu za 90,000. talerow kupiony, składa nayznacznieyszą część tey Galeryi, Gabinet ow miał naywięcey przemalowanych Obrazow z naywybornieyszych wzorow zostawionych przez nayślawnieyszych Malarzow Włoskich, iednakże w Rossyi kopie te chodzą pod imieniem Sztukmistrzow tworczyielow

wzo-

wzorow; czasy świeżemi zbior ten powiększył się przez wiele wyśmienitych tworow Włoskich, Francuzkich, Hollenderskich, lat temu dopiero kilka iak w Hollandyi zakupiono połowę Gabinetu *Braamkampa*, ktorego drugą połowę nawałność pogrążyła w morzu Bałtyckim. Naylepsza i nayznacznieysza część Obrazow tey Galeryi iest od Malarzow Flandryi robiona. W Roku 1779. głośzono iakoby Imperatorowa chciała kupić w Anglii całą Galeryą Houghtona. Nudziłbym siebie i Czytelnika, gdybym mu wyliczał obrazy znajdujące się w tey Galeryi.

* * * * *

*Dalszy opis zawieraiący niektore
wyszczegolnienia względem Carow
Rossyjskich.*

Jużeśmy to uważali iak daleko od dawney prostoty Moskale odstąpili. Zastanowmy się iednak nad obiektami świetnemi, ktore teraznieyszy Dwor Rossyjski zdobią. Nic ia nadto nie powiem gdy twierdzić będę, iż co się tycze bogactw i okazałości,

ści, Petersburg jest pierwszy po Wersalu, jest to zdanie iednostayne Osob, ktore widziały oba te Dwory. PIOTR I. iędził w kolasce lichey, za którą stał Szambelan ktorego zwano na ow czas *Den-czyk*. Teraz zaś każdy Dworcki (wyiąwszy loka-iow, pachofkow i im podobnych, lub niższych służbą) ma swoją karetę. Pod czas uroczystości iakiey wszystko okazuje nie tylko bogactwa ale i świetność. W Pałacu jest szereg wielkich i bogatych sal, w ktorych pali się znaczna liczba świec woskowych i błyszczą ze wszech stron złoto. Pokoie są napełnione Panami, ktorzy się starają przesadzić ieden drugiego w okazałości. Urzędnikow przy tymDworze jest bardzo znaczna liczba, Marszałkowie, Podkomorzowie, Szambelanowie, na koniec Paziowie i lokaie dworscy, ktorzy mają barwy zielone z czerwonemi wylogami, i orły złotem na wszystkich szwach wyszywane. Gwardya Imperatorowey, ktora jest prawie wyborem woyska Rosyiskiego, nadewszystko zaś Gwardya konna, jest zdaie mi się korpusem, ktoremu podobnego ieszcze u zadnego innego dworu nie widziano. Gwardya ta konna jest u Imperatorowey tym, czym jest

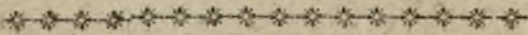
Leyb-

Leyb-Gwardya u Stathoudera. Nośi mundur Kawaleryi ale z przodu i tyłu mają kirysy srebrne, na których Herb tego Państwa jest wyszywany czerwono i czarno. Na głowach mają kaszkiety srebrne z orłem wyłaczanym, u ktorego jest ozdobna kitka, stroy ten nadać im postać paradną, ramiona ich są całe okryte blaszkami srebrnymi, które są połączone cienkimi łańcuszkami gnącemi się.

Szable ich mają rękojeści srebrne pochwy u szabel są wysadzane tymże metalem. Wiem to dokładnie iż na ieden taki Uniform, Imperatorowa dać więcej niż 400. zł. Polskich. Cały korpus składa się z 100 ludzi, których Kapitanem jest Imperatorowa, a Officyerami iey faworyci. Ludzie są dobrani i naynadobnieysi iak tylko bydź może. Każdy kawaler Gwardzista ma rangę Porucznika. Zdumiewać się przychodzi widząc te kompanię w parady i nie można sobie wystawić, aby gdzie indziey co podobnego widzieć można. Dwoch Kawalerow Gwardystow odprawiają ustawicznie sztykwach, przy podwojach Pokoju Imperatorowey. W dalszych pocztach stoją Unter-Officyerowie albo też prości żołnierze z Regimentu Gwardyi.

Na

Na czele licznego Rossyjskiego Dworu jest Marszałek. Po nim idzie Koniuszy, Marszałek Nadworny, Łowczy, Podkomorzy, znaczna liczba Szambellanow aktualnych i tytułarnych, Kamerjunktrow, Paźiow &c. &c. do liczby tych należy także dwóch Leyb-Medykow, dwóch Leib-Chirurgow z niektórymi Doktorami i Cerulikami dworskiemi. Te to są Osoby ktore składają poczet Dworski.



Komedyja u Dworu.

Komedyjalnia Dworska jest w Pałacu Imperatorowej. Wystawiona była od sławnego Architekta Castrellego pod panowaniem Elżbiety. Jest ona bezpieczna od pożaru i równie wygodna iak okazała. Nad parterem jest 60. łoż we cztery rzędy. Przednia część łożow jest obita atlasem karmazynowym i ozdobiona kiłkami wyślacanemi. Teatr jest na przeciwko wielkiej Łoży Carskiej, ktora jest bogata i ma formę namiotu. Ale Imperatorowa nayczęściey wchodzi do Łoży naybliższej Teatru nad ktora jest Łoża Wielkiego Xiążęcia. Inne

są dla Panow Dworskich, podług godności, bliższe lub dalsze od Łoży Carskiej. Każdy przystoynie ubrany może wnieść bez wszelkiej zapłaty na tę Komedya, wprzod iednak trzeba powiedzieć lokaio- wi dworskiemu stan swoy ażeby wyznaczył mieysce do niego stosowne. Wielu Cudzoziemcow poczyna to za rzecz bardzo unizaiącą i woleliby zapłacić.

Imperatorowa utrzymuje swoim kosztem trzy truppy Komedyantow. Pierwsza truppa składa się z Aktorow Narodowych, między ktoremi sławny Mitrewski jest naylepszym.

Druga truppa jest Komedyantow opery Włoskiej, do ktorey należała sławna Gabryeli, ktora miała więcey niż 15000. Rubli roczney pensyi, Roku 1778. P. Amati był poczytany za iednego z naylepszych Aktorow a Pani Conafina za naylepszą Aktorkę.

Aktorowie grający Opery komiczne składają trzecią truppę.

Wielcy muzykowie pracowali dla tego Teatru, Galuppi, Pastello dodawali naypiękniejszych

no.

nowych sztuk wyrownywających tym które grywają we czwartki na Teatrze Oper w Paryżu.

Imperatorowa bardziej lubi Komedye niż Tragedye.

Ordery.

Z kąd naywięcey okazałości ma Dwor Rossyjski, a co niewiele kosztuje skarb Państwa jest to z ustanowienia rozmaitych Orderow; na Pokoiach Imperatorowey pełno widzieć się daie gwiazd i wstąg błękitnych, czerwonych, pełno Orderow po wszystkich znaczniejszych kompaniach. Nie rozumiem ażeby w innym jakim kraju było tyle Orderowych jak w Rossyi.

Pierwszy tego Państwa Order jest S. Jędrzeia, PIOTR I. postanowił go w R. 1698. i nadgradzał nim Generałow którzy się wstawili na wojnie przeciwko Turkom. Znak Orderowy jest krzyż złoty emaliowany ciemno błękitno na którym z iedney strony jest tego Patrona wyobrażenie a na drugiej Orzeł z dwiema głowami, Cztery litery S. A.

P. R.

P. R. które są na czterech rogach znaczą: *Święty Andrzej Patron Rossyi*. Order ten jest na szerokiej błękitnej wstędze, Kawalerowie srebrną na piersiach gwiazdę mają.

Tenże sam Car postanowił w R. 1714. Order S. Katarzyny na honor drugiey swoiey małżonki która przez swoje mądre rady wyciągnęła go z straszego niebezpieczeństwa w wyprawie pod Prutem. Znak Orderu jest Medal złoty czerwono emaliowany na którym jest krzyż biały czworograniasty który oznacza S. Katarzynę. Medal ten jest na szerokiej czerwonej wstędze z srebrnem epoletem na prawym ramieniu i gwiazdą srebrną na teyże samey stronie. Order ten jest tylko rozdawany przez żony Carow panujących.

Order S. Alexandra Newskiego bierze swoy początek od PIOTRA I. ale nie był dobrze urządzony aż po jego śmierci. Jest to Krzyż czerwono emaliowany opasany Orłem złotym w pośrodek którego widać tego S. na koniu iadącego. Krzyż ten wiśi na szerokiej wstędze czerwonej która idzie przez lewe ramię, Kawalerowie tego Orderu na piersiach srebrną noszą gwiazdę.

KA-

KATARZYNA II. postanowiła czwarty Order (*) który jest podobny do Orderu Pruskiego *Pour le mérite*. Order ten jest S. Jerzego, który wcale tylko żołnierzom rozdawany bywa za ich zasługi na Morzu i lądzie. Funtazikiem iego jest Gwiazda złota czworograniasta w pośrodku ktorej jest wyobrażenie S. Jerzego z napisem *za służbu i chabrost*, co znaczy za służbę żołnierską i odwagę; z krzyżem złotym biało emaliowanym w pośrodku ktorego jest wymalowany ten Święty na koniu. Znaki te wiszą na wstążce czarnej w pręgi żółte. Ordery są podzielone na cztery klasy z ktorych każda ma dochód roczny. Gwiazda jest przyłączona do dwóch wyższych klas. Pierwsza nosi wstążkę na ramieniu, druga na szyi, trzecia także na szyi ale krzyż jest mniejszy, czwarta zaś klasa nosi Order na guzikach.

Usługi wielkiej wagi ktore nasz współobywatel Pan de Kinsbergen wyświadczył Rosji podczas ostatniej wojny przeciwko Turkom, wstrzy-

mu-

(*) *Swiezo teraz Imperatorowa postanowita nowy Order pod imieniem S. Władymira.*

muiąc iedną małą Eskadrą Nieprzyaciela, ktorego siły daleko były większe, i wpadaiąc do Krymu, zasłużyły mu na Order trzeciej klasy, honor ten ile wiedzieć mogą żadnemu innemu Cudzoziemcowi nigdy nie był uczyniony.

Rossya iest iednym bez wątpienia kraiem w świecie w którym naylepiey umiano użyć sztukę wzbudzenia emulacyi i natchnienia poddanych chęcią nabycia chwały przez rozmaite godności i dystrynkcye. Ludzie są tam prawie na tyle klasz podzieleni iak zwierzęta w Systemacie Lineusza. Nie ma tam w prawdzie Orderu właściwie żołnierskiego, gdyż Unter-Officyerowie nawet nie mogą mieć orderu S. Jerzego, lecz każdy żołnierz który się wstawił w iakiey potyczce, w iakim szturmie, psuiąc iaką baterią albo daiąc dowod swoiey waleczności ma za nadgodę Medal, który może zawieścić na gużikach. Są niektorzy z żołnierzy, którzy mają aż trzy takich Medalow.

* * * * *

Letnia Rezydencya.

Pałac letniey Rezydencyi iest oddalony o kwadrans

drans drogi od Pałacu zimowego. Przebywa tam Imperatorowa kiedy podczas lata trafi się iey iechac z *Peterhof* albo z *Carsko-Zelo* do Petersburga na przepędzenie tam dni kilku Pałac ten jest z drzewa, nie uderza oczu ani przez piękność Architektury ani przez okazałość swoich pokoiów. Są one ile sobie przypominam naywibiey zielono malowane, z niektórymi wyzłacanemi rzeźbami.

Ogrod letni łączy się z tym Pałacem, służy on Publiczności do przechadzek podczas piękney chwili. Chociaż nie jest rozległy ale jest przyozdobiony przez mnogość Fontan i wodo-spadkow, ktore podczas wielkich upałów mile ochładzają powietrze, wody są sprowadzane przez rury żelazne, ktore są spoione śrubami, i ktore mają iednę stopę diametru.

Ogrod ten jest ieszcze przyozdobiony posągami, Gruppami marmurowemi, celuie tam nadinne Gruppy Wiary i Religii przykryta załoną przedziwnie wyrobioną przez sławnego Konradyniego. Większa część tych przednich dzieł była kupiona we Włoszech bardzo drogo.

Dzi-

Dziwować się trzeba iż w Klimacie tak ostrym
 znawdować się mogą tak piękne lipy, iak są te kto-
 re ten Og 1 przyozdabiają. Wiatry straszliwe i
 powodzie które panowały w R. 1777. o mało tak
 pięknego sadu w niwecz nie obrocily, niektore z nay-
 piękniejszych z korzeniem były wywroczone, lecz
 przez staranie Pana Betzkoy, który ie kazał natych-
 miast podzwignąć i popodpierać, powsadzane na-
 zad były i chwycily się.



Stan Nauk.

PIOTR I. był ustanowicielem Nauk w swoim
 Państwie, były one albowiem przedtym nieznané
 iego poddanym. Zadnych on nie żałował trudow
 ani nakładow, aby oświecić Moskalow. W tym
 to zamiarze wystawił Szkoły i Akademie, w których-
 by młodzież mogła iak nayprędzey bydz nauczana
 sztuk i umiętności. Aby uskutecznić swoy zamiar
 wziął sobie za wzor sposob uczenia Chiński tak
 bardzo zachwalony.

Zna-

Znaczniejszy skutek iego starań w tym gatunku jest Akademia Nauk w Petersburgu i główne szkoły w Moskwie i Kiiowie w których na Doktorow promowują.

* * * * *

Akademia.

Wspaniały Pałac Akademii będący na Waśili Ostrowie w bok Pałacu zimowego winien swoy początek szczodroblowości PIOTRA I. który w innych rzeczach nie okazywał się choynym. W tym Pałacu Akademia miewa swoje schadzki tu ma swoją Bibliotekę i Gabinet ciekawości Naturalnych i kunsztownych, ten pomimo szkod ktorych doznał od pożaru R. 1747. jest ieszcze dosyć bogatym. Ponad ten budynek wynosi się *Observatorium* w sześciokąt budowane.

Naywyższe Piętro składa się z wielkiej liczby izb, w ktorych pracują Kunsztmistrzowie rozmaici, zatrudniają się tam zwłaszcza rysunkiem kart Geograficznych; podług ustanowienia uczynionego R. 1767. ma być wygotowany nowy Atlas dokładny

dny i zupełny całego Państwa Rossyjskiego. Pierwsze Atlasu tego karty wyszły w R. 1770. Naydoładniejsza karta Rossyi jest ta którą wydała Kommissya Geograficzna R. 1776. podług tey karty pokazuje się iż Kamszatka jest tylko kilkoma wysepkami od Ameryki przedzielona.

Sala schadzek Akademickich jest przyozdobiona niektórymi malowaniami Allegorycznymi, iak Krol Szwedzki zaszczycił swoją bytnością jedną z tych schadzek Akademicznych. *Observatorium* jest opatrzone w znaczną liczbę nayprzedniejszych instrumentow Astronomicznych. Między niemi jest dalekowiedz Dollanda długi na 18. stop, podobno jeden z naywiększych ktore tylko są i kwadrans murowy długi na 8. stop zrobiony przez P. Bird. Ale chociaż te instrumenta (ktorych większa część jest jedyna w swoim rodzaju) kosztowały do kilkunaestu tysięcy Rublow, atoli wiele z nich ieszcze nawet nie są postawione na swym miejscu i urzadzone.

To bez wątpienia ztąd pochodzi iż to klima nie jest właściwe na obserwacye Astronomiczne, ktorym w zimie przeszkadzaią wielkie zimna, a w

le.

lerie krotkie nocy. Akademia umyśliła kazać postawić nowe Observatorium bardziej przystosowane do położenia miejscowego.

Od niciakiego już czasu P. Inochodzow zatrudnia się wydobywaniem z wielkiego Magazynu niektórych mniejszych Instrumentow Astronomicznych, ktore mają być przesłane do Prowincyi Południowych tego Państwa, aby tam czyniono obserwacye.

Nad Observatorium jest wielka Sala sklepiąna do ktorey zgromadzono zewsząd Sfery kunsztowne, Globy, znaczną liczbę różnych wzorow, z ktorych składał się niegdyś Gabinet PIOTRA I. widać tam między innemi zwierciadło palące Panna de Tschirhausen 5. stop diametru mające, ktore jest wydrążone z obudwoch stron; wzor Okrętu wojennego o 120. Armatach, także wzor Galery o 25. rzędach wiosel. Glob Niebieski z miedzi, wyzlacany, mający diametru 8. calow w środku ktorego jest zegar z repetycyą, także Glob ziemski srebrny, zrobiony od iednego Moskala zwanego *Pskow*. W pośrzedku tey sklepiąney sali jest Glob miedziany ktory ma 7. stop zrobiony przez sławne

go *Blaauw*. Stany Rzpltey Hollenderskiey generalne, podarowały go Carowi Alexemu Michailowiczowi R. 1650.

Widać tam ieszcze Machinę okazującą urządzenie Płanot, która zamyka w sobie Machinę zegarową z wieloma kołkami. Jest ona w pośrodku Globu Niebieskiego szklanego na którym gwiazdy są biało wydane. Używano tego Globu dla dania wyobrażenia Astronomii W. Xiążęciu terażnieyszemu.

Między Pałacem Akademii i Pałacami Departamentow Państwa tego jest plac który mógłby być ozdobą całego Miasta, a który nie jest tylko bagniskiem. Na tym placu jest budynek kopulasty, którego Architektura tak jest osobliwsza iż ciężko sobie wystawić iak na takim miejscu mógł być postawiony. W tym budynku znajduje się Glob mający 11. stop dyamentru. Korpus tego Globu jest z żelaza białego, które jest drzewem obsadzone, drzewo zaś jest oplecione płotnem pokostowanym, na którym jeden zręczny kunsztmistrz wyraził całą ziemię podług nowych wynalazkow; widać sklepienie Niebios po bokach, a gwoździe wyłacane wydają gwiazdy.

Nayprzod jest tam zebranie Mapp Chińskich ziemskich i Niebieskich wielkich i małych, napisy na nich Miast i Prowincyi są po Chińsku, i nie mają przyłączonego tłumaczenia, na który z języków Europejskich. Oprócz tego znajduie się tam Biblioteka Chińska złożona z 2800. książek, z wielką liczbą różnego rodzaju rękopism orientalnych. Przed kilku laty Biblioteka Akademii miała więcey niż 36000. książek. W Gabinecie ciekawości Naturalnych, nayszacownieysza jest kollekeya добыtych płodow z żywota matek, których tam jest taka rozmaitość, iż widzieć można płody zacząwszy od tych w których dopiero niektóre kresy członkami bydy mające rozeznac można, aż do tych, które iuż są w swoiey wielkości zupełney, te wszystkie płody są w spiryтуsie winnym.

Preparata sławnego Anatomisty Ruyisch są naywiększą ozdobą tego Gabinetu. Fożar który się przytrafił R. 1747. wiele ie uszkodził, rovnie iak i inne osobliwości, a chociaż nie wiele ich było nadpsowanych, większa iednak ich część straciła swoią świetność, bądź że niedosyc starannie około nich chodzono, bądź z przyczyny dawności swoiey.

Nay-

Nayokazalszą częścią tego skarbu Akademicznego jest zbior kilkunaśtu tysięcy Numizmatów, Perskich, Tatarskich, i Arabskich, gdzie znayduje się ciąg nieprzerwany Kalifów, są tam dwie jeszcze Korony ktore wzięto z Kazan, i Medal bardzo rzadki miasta Amida w Mezopotanii.

Gabinet ten jest bardzo bogaty we wszystko, ale naybardziej w kopalne rzeczy, pomiędzy ktoremi jest bardzo wiele zkamieniałości bardzo pięknych.

Oprocz wielkiej liczby *Antyków* ktore były wykopane w różnych Prowincjach tego Państwa, a tu są złożone, znayduje się wiele rzeczy niby relikwiy po PIOTRZE I.

Takie są nayprzod roboty z kości Słoniowej, ktore sam Monarcha wytaczał. Znaydują się tam Suknie i Mundury ktore nosił, para pończoch, ktore iak mi powiadano od niego samego naprawiane były (co dowodzi iak życia iego sposob był nie wymyślny) i inne iego ubiory. Zachowują konia wytkanego ktorego używał na batalii pod Puławą i ktorego pod nim zabito.

Osoba PIO'TRA I. robiona z wołku wielkości naturalney w sukniach iasno niebieskich, które Katarzyna I. iego druga Małżonka, bogato srebrem wyhaftowała. Figura ta rownie iako i guzik miedziany, który wbito w ieden z słupow od drzwi Gabinetowych, do oznaczenia wysokości tego Pana, okazują, iż był nie mniej wielkiego wzrostu iak Geniuszu.

* * * * *

Profesorowie Akademii.

Akademia 'może się szczycić iż od samego początku, miała nayślawniejszych ludzi, i że teraz ma naypierwszego Geometrę w świecie w osobie szacownego Eulera. (*) Miło będzie czytelnikowi znaleźć tu krotkie zebranie iego życia. Urodził się w Bazylei R. 1707. i był członkiem Akademii Carskiej od początku iey założenia aż do R. 1741. Potym będąc wezwany od Krola Pruskiego do Berlina, był Dyrektorem klasy Matematycznej w

Aka-

(*) *Autor pisał to dzieło w R. 1781. gdy jeszcze Pan Euler żył.*

Akademii Krolewskiej aż do R. 1766. ktorego się wrocil do Petersburga, gdzie nie przelaie zapewniać sobie chwały w potomności, wydaiąc dzieła ktore go unieśmiertelniają. Dawne i nowe Pamiętniki Akademii Carskiej, dawne Pamiętniki Akademii Berlińskiej, także Pażyzkiej i Guryńskiej są pełne iego Dyssertacyi w naygłębszych materiyach. Wiele odebrał nadgrad od różnych Akademii zarozwiązanie gruntowne wielu zadań, ktore przez te Akademie uczynione były, dway nawet Synowie iego, wślawili się przez odebrane już litterackie nadgrody, w podeszłym wieku do ktorego przyszedł, używa zdrowia dobrego, ktore jest skutkiem iego regularnego życia,

Już temu kilka lat iak sobie dał zdiąć kataraktę z iednego ktore mu pozostaló oka, przez Barona de Wentzel gdyż drugie stracił był od dawnego czasu. Przywrocony mu był z razu wzrok, ale go w krotce postradał. Może on widzieć ieszcze wielkie litery pisane kredą na stole czarnym. Pan Fufs ktory z Adiunkta zostal aktualnym Akademiikiem na czyste wypisuie rachunki P. Eulera.

Od roku 1778. zebrał on 230. Dyssertacyi

kto-

ktoremi Akademia Carska zapełniać przez długi czas będzie książkę swoich Pamiętnikow, i ktore do uzacnienia tey książki wiele służyć będą.

P. Euler posiada także znaczny zbior sztucznych Magnesow, z ktoremi już wiele nowych doświadczeń poczynił.

Po nim idzie Konsyliarz Stanu Müller także dosyć podeszły, ktoremu winniśmy odkrycie i wyśłomaczenie wielu Pamiętnikow dawney Historji Rossyiskiey, ktore albo bardzo mało, albo wcale znane nie były. Wydał on także opisanie krajow nayodleglejszych Państwa Rossyiskiego, wszystkie te prace przyniosły mu bardzo wiele szacunku i sławy.

Pan de Stählin Konsyliarz Stanu jest Dykcyonarzem żyjącym wszelkiego gatunku umiejętności ale iak nie wszystko co się zdarzy czytać w książkach jest prawdą, tak się też rzecz ma o tem co on mówi lub pisze. Naywiększym iego zatrudnieniem jest dostarczać Abrysow, Dewizek, i napisow na różne uroczyści, na Faierwerki, Medale, &c.

Konsyliarz Stanu Pan Aepinus był nayprzod
członk

członkiem i Astronomem Akademii Berlińskiej, skąd przyszedłszy do Petersburga był Dyrektorem Nauk korpusu kadetów, potym Guwernerem Wielkiego Xiążęcia, a teraz jest pierwszym wykładaczem tajemnymi charakterami pisanych listów w Departamencie interesów Cudzoziemskich. Jest to człowiek uczony, który ma wiadomości równie wielkie iak gruntowne.

PP. Kotelnikow i Rumowski obydwaj Uczniowie wielkiego Eulera uczyli się pod nim Matematyki w Berlinie.

Pan Jan Woyciech Euler, Syn starszy Leonarda urodzony R. 1734. jest w Akademii Carskiej od R. 1766; ma on Urząd Profesora Fizyki i Sekretarza Konferencyi. Nadgrody ktore często odbierał za rozwiązanie kwestyi, dowodzą, iż jest godnym Synem swego sławnego Ojca.

Pan Wolf jest Akademikiem i Professore Anatomi od R. 1767. pracuje on nad iednym ciekawym dziełem o dziwotworach i znajduje wielką pomoc w licznych zebraniach podobnych istot, ktore mu pozwolono Anatomizować. Pan Pallas jest ieden z
nay-

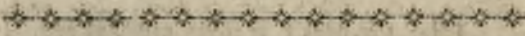
nayflawniejszych Naturalistow żyjących teraz. Książka w ktorey opisuie podroże swoje odprawione po Państwie Roslyiskim, może służyć za lekarstwo dla tych, ktorzy mają szaloną chęć czytania. Kiedy się porownywa długość nudząca iego opisow, z wybitną i przyienną dokładnością P. de Buffon, można natychmiast widzieć różnicę, która jest między geniuszem, a pamięcią. Ci ktorym to moje zdanie, podeyżrzane wydawać się będzie, mogą się udać do zdania Autora książki pod tytułem: *La Bibliothéque Universelle Allemande*.

Pomiędzy Professorami Akademii rachuią się jeszcze, Pan *Laxmann* Professor Chemii, *Protasov* Anatomii, *Łopuszyn* Historii Naturalney, *Krafft* Fizyki Experymentalney, *Lexell* uczeń Eulera, który dobrze profitował pod takim Mistrzem, iako tego dowodzą iego Dyssertacye o kometach.

Pensyi Professorowie mają 1000. Rubli, Pan Euler miał 3000. Rubli. Oprocz pospolitych członkow Akademia ma jeszcze Adjunktow *P. Inochodzow* Astronomii, *P. Georgi* Chemii, *P. Fujs* Matematyki, *P. Golowin* Fizyki Experymentalney. Mają na rok pensyi po 360. Rubli.

Aka-

Akademia płaci wszystkie te wydatki z swego własnego dochodu. Skarb Carski daie iey co Rok 60000. Rubli, do niey ieszcze należy sprzedarz Gazet, Kalendarzy &c. &c. a zysk z nich iest jednym z źródeł dochodow Akademii, ale dochod ten zbyteczny nie iest kiedy uważemy nakłady ktore musi czynić na drukowanie swych książek, na utrzymywanie Gimnazyum i na pensye dla znaczney liczby ludzi, użytych do usług Akademii, nie trzeba zaś myśleć, iż w Roslyi można dokazać wielkich rzeczy małym kosztem,



Akademia Kunsztow.

Winna ona swoy początek sławnemu Faworytowi Carowy Elżbiety JJ. Schuwałow. Podług iego rozporządzenia przedsięwzięto wystawić ten wspaniały budynek, ktory gdy będzie ze wszystkim do swoiey doskonałości przywiedzionym stanie się najpiękniejszą ozdobą Petersburgu, i ktoremu oprócz iego wielkiej rozległości żadne wady zarzucić nie będzie można.

Ta rozległość była przeszkodą do za-
koń-

kończenia iego, przeto że nakładów nie wystarczy. Kilka lat temu iak Imperatorowa w tym zamiarze 35000. Rubli wyliczyć kazała.

Będzie to wielki Kwadrat w pośród ktorego będzie plac okrągło podługowaty, na którym w około będą sale, gdzie dzieła różnych kunsztów zamknięte będą, i to jest co będzie można nazwać Galeryą Akademii, ktora bardzo dobrze wydawać się będzie. We czterech rogach budynku będą cztery podworki, ktore należeć i stosować się będą do 4. Bram i do 4. Schodników.

Pałac ten będzie w sobie zamykał 300. Uczniów, wybranych z pomiędzy uboższych Mieszczan, ktorzy będą odziewani, żywieni, i uczyć się będą różnych pięknych kunsztów, każdy podług swey skłonności i sposobności. Będzie to gniazdo Rysownikow, Malarzow, Sztycharzow, Snycerzow, Architektow, Muzykow, iednym słowem sztukmistrzow rozmaitych. Ale wszyscy to uważają iż liczba ta jest za bardzo wielka na Rosyją.

Pan F. Betzkoy ktorego wielkie talenta są od wszystkich uznane, ma od lat już kilku Zwierność nad tą Akademią. W tey szkole nie masz
iak

jak dwóch Professorow, przyczyna tego jest iż niektórzy z nich powymierali, inni zaś na podróż wyiechali. Pan *Sagrewski* jest Podrządcą tcy Akademii. Rozdają tam co rok mniejsze nagrody a co trzy lata wielkie. Ci którzy je odbierają mają pozwolenie iechać za granicę, i tam przez lat kilka kosztem Akademii bawić, ażeby się lepiej w kunsztach wydoskonalić mogli.

Sławny Sztęcharz *Scorodanow* jest uczniem oraz i zaszczytem tcy Akademii. Gdy czas wyznaczony na jego wojaże upłynął, prosił Akademii, ażeby mu pozwoliła zostać się w Londynie dodając iż tam dziesięć razy więcej profitować będzie aniżeli w Moskwie gdzieby mu dła niedostatku roboty od głodu umrzeć przyszło; to się dzieć będzie z wieloma innemi Uczniami, którzy żałować będą iż się nie nauczyli jakiego innego zyskowniejszego Kunsztu, gdyż te piękne kunszta, nie mają, iak tylko blask bez pożytku. W sześciu Salach są rozłożone dzieła Akademii. Nie mogę tu opisywać wszystkich klass kunsztow wyzwolonych, to tylko przydam iż tu między innemi rzeczami mają kolekcją gwierząt i ptastw, którą wielki Malarz Dwor-

ski

Diminuendo Crescendo, naginania mowię i odmiany te ktore więcey dokazują niż wszystkie Instrumenta dały im prędko i łatwo okazyą utworzenia iakiey melodyi, naybardziej zaś kiedy wzruszeni byli *passyą* w ten czas iuż to wzmacniali głos iaz rozmaitem odmieniali go naginaniem.

Traf, naywiększy ludzi Nauczyciel, wynadywał następnie Instrumenta muzyczne i jest podobieństwo, iż te wynalazki były winne swoy początek podobieństwu ktore zachodzi między Instrumentami dętymi, i głosem ludzkim. Instrumenta ze stronami były wynalezione po dętych, i ztąd te u Narodow ktore zachowały swoją dawną prostotę, nie używają dotąd przy śpiewaniu innych instrumentow oprócz dętych.

Śpiewanie jest nayistotniejszą częścią muzyki Moskiewskiey. Jest ono bardzo proste i ma iedno-brzmiennosć ktorey się Moskale nie strzegą i dla tego też wszystkie kompozycye muzyki ich śpiewalney, zdają się bydź prawie na iedną nutnią robione. Cudzoziemcy nie postrzegają żadney odmiany w ich pieśniach, bądź że chcą wyrazić gniew lub miłość, bądź iż się dają słyszeć w Stołecznym

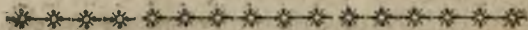
Mieście lub na brzegach Duny albo też w głębi Syberyi. Text który śpiewają rzadko jest rymowy, są to po większey części iż tak powiem sztuki które na prędcie uczyniono, nie zatrudniając się ani liczbą sylلاب ani kadencyą. Pospolstwo zachowało ieszcze niektóre dawne romanse w wierszach nierymowanych iak to *Historiją wielkiego Olbrzyma Illia Murawitza*, *Historiją wielkiego Jesiotra* &c. Niedawno teraz wprowadzono nową Melodyą daleko różną od dawney, która od całego Narodu chętnie jest przyjęta:

Instrumenta Rossyjskie tym się różnią od Instrumentow muzycznych innych Narodow, iż są bardzo prosto zrobione.

Z wszystkich Narodow mieszkających w Rossyjskim Państwie, mieszkańcy Ukrainy naywiększymi są miłośnikami muzyki. Położenie południowe tey Prowincyi żyzność wielka, i urodzayność gruntow, obfitość we wszystko, a ztąd pochodzące wszelkie wygody życia i chęć do uciech, pobudzają ten Narod do życia roskosznego. Można mówić iż iedynym zatrudnieniem Ukraińczykow jest zabawa, Paślyami lubią taniec i muzykę.

Nie

Nie żyjąc w troskach które są matkami wszelakiego rodzaju goryczy, żyją w ustawicznej wesołości. Ze wszystkich Instrumentow naybardziej lubią Bandurę która jest podobna do Lutni na której wygrywają sztuki poważne i wesołe. Przed tym wielcy Panowie nie znali żadney inney muzyki procz Narodowey ale teraz nabrali gustu do muzyki Włoskiej i Niemieckiej.



Edukacya Narodowa.

Moskwa jest podobno iedynym w całym świecie krajem gdzie Edukacya jest między głównemi zatrudnieniami rządu, w tym zamiarze wielkie poczyniono wydatki i znaczne postanowiono fundacye.

Naycelnieyszą z nich jest *Korpus kadetow Kraiowych*. Fundacya ta niema rowney sobie, Pałac który jest na nią wyznaczony nie tylko całą Ulicę ale nawet całą dzielnicę Miasta zajmuie.

Sześćset młodey Szlachty, których Oycowie powinni przynajmniej mieć stopień Maiora, przyi-

mowani tam bywają między piątym i siódmym rokiem; czas do przyimowania bywa co 3. lata. Zaden Oyciec nie może z tamtąd odebrać swego dziecięcia, bez wyraźnego zezwolenia Imperatorowej: zostają tam aż do piętnastego roku wieku swego.

Przez te lata uczą się teoryi i praktyki tego wszystkiego, co przystoi wiedzieć człowiekowi dobrze Edukowanemu i żołnierzowi.

Wszystko to wyciąga wielkiej liczby Metrow, Guwernerow, Dozorcow &c. Ale mała bacność na ich wybór, łatwe odebranie im Urzędu za najmniejszą winę, ustawiczne odmiany w sposobie uczenia, do czego dodawszy jeszcze intrygi, i niesnaski, tedy rzecz można iż tak wspaniała fundacya nie przynosi tych pożytkow ktorych się po niej spodziewano, i że nie wiele wydała osob, po ktorychby sobie można co wielkiego obiecywać.

Druga przyczyna małych pożytkow, jest mnogość rzeczy, ktorych tamże uczą. (*) Niepodobna
jest

(*) Patrz w książce pod tytułem. Przepisy i ustawy różnych Fundacyi ustanowionych przez KATARZYNĘ II. dla Edukacyi młodzieży przez Pana le Clerc w Amsterdamie 1775.

jest ażeby ci uczniowie mogli się wszystkiego gruntownie nauczyć, nie nabywają oni iak tylko wiadomości powierzchownych, a nie są mocni w ważney nauce. Przydaymy do tego gust panujący uczenia dzieci deklamacyi, która zabiera wielką część czasu, który mogłby być pożytecznie użyty.

Oprocz tych sześćset kadetow do stanu żołnierskiego przeznaczonych jest tam ieszcze 150 dzieci mieyskiego stanu, ktorych do żołnierstwa nie usposobiają. Fundacya dla corek Szlacheckich podobna jest do poprzedzającej i przez iey zamiar i przez iey wady. Pałac postawiony na końcu Miasta jest piękny i obszerny, jest on naksztak Kościoła o wielu wieżach a powierzchna iego okazałość zdaie się być lepiej utrzymywana aniżeli innych budynkow publicznych. Ponieważ nie godzi się żadnemu męszczyźnie wchodzić do tey świątnicy, wyjąwszy gdy jest tego konieczna potrzeba, nie mogą więc dać iego wyokolicznionego opisanja.

Dom dzieci znalezionych w Mieście Moskwie służy do wychowania kilkuset dzieci i do wyuczenia

nia

nia ich iakiego rzemiosła. Te trzy fundacye są pod generalnym dozorem Pana Betzkoy, człowieka wielki u Dworu kredyt mającego. W opisanii tych fundacyi wytchnęliśmy dosyć błędow, trzeba nam to na ich przytoczyć pochwałę że wychowanie Fizyczne jest dobre w powszechności i tworzy kraiovi ludzi zdrowych i krzepkich. Widać tam w śrzod naytęższej zimy chłopcow z odkrytą głową chodzących, ubranych w suknie grubey lecz letkicy materiy, pod czas gdy cały Narod jest w Futra odziany, i szuka iak naywiększego ciepła. Ale zdaie się iż w tey mierze nad to daleko idą. Bo jeżeli wielkie zimno utwierdza ciało, tedy zimno zbytczne psuie gorącość naturalną, odeymnie siły i wzrostowi przeszkadza. Ztąd to pochodzi iż mieszkańcy przesmyku Dawis i Groenlandczykowie iako też innych kraiovi lodowatych mieszkańcy są tak małego wzrostu i nieurodziwi.

Oprocz tych fundacyi jest ieszcze Korpus kadetow Morskich, prawda iż morze samo jest naywiększym Nauczycielem żeglujących, to atoli wiele pomaga gdy od dzieciństwa ucząią tych umiejętności od ktorych praktyka zawisła, a które o-

świe-

świecić mogą naydoświadczeńszego Officyera Mor-
fkiego.

Drugie Korpus kadetow daleko licznieysze
jest postanowione dla Artylleryi, Indzinieryi, i forty-
fikacyi. Przyimują tam i wychowują kilkaset mło-
dzieży ktorzy do tego mają sposobność przyzwoi-
tą. Liczba lat na Edukacyą nie jest wyznaczona.

Wychowują ieszcze w tey Fundacyi ludzi mło-
dych ktorzy mają pracować w minach. Uczą oni
się tego wszystkiego co się tycze Gornictwa, do kto-
rych przydają ieszcze nauki, ktore należą do do-
brey Edukacyi iako to: Grammatyki, tańca, fe-
ktowania, muzyki &c.

Znaczna liczba fundacyi każe zabierać grun-
towną nadzieię iż oświecenie w naukach rozszerzać
się będzie coraz bardziej po całym Narodzie.

Skarb w tym zamiarze czyni bardzo znaczne
wydatki. Samo Korpus kadetow kosztuje corocznie
Imperatorową 160000. Rubli.

Stan Oświecenia.

Kiedy, się opisuje stan iakiego Narodu, po-

stępek który Narod uczynił w wydoskonaleniu władz umyślowych ma być głównym zażądaniem celem.

Nie mówię ja, iak łatwo Monarcha w swoim kraju zakładać może Akademie, Szkoły główne, i kollegia, iak w niedostatku uczonych, i Kunsztmistrzów Narodowych przyciągnąć do siebie ma Cudzoziemców, ale o to idzie aby wiedzieć czy Narod chce i może z tego użytkować. Można sądzić o stopniu ciepła kraju iakiego przez to iż rzadkie zwierzęta z ciepłych krajów w zwierzętach chowane, Klima tamteysze wycierpią. Pan de Montesquieu w książce pod tytułem *Duch Praw*, mówi, iż przybywając do iakiego 'nieznaiomego kraju, a chcąc wiedzieć iak daleko jest polerowny, nie trzeba iak tylko spytać się, czy tam mają mone-tę i ilorakiego gatunku? Rownie gdy się chce poznać stopień oświecenia Narodu, iakiego, i jeżeli ma gust do wiadomości potrzebnych i przyjemnych, trzeba się uwiadomić o stanie iego księgokupiectwa, Nauki ścisley są złączone z książkami, aniżeli lekar-ka Nauka, z lekarstwami Aptecznemi. Gdy więc w jakim obszernym Państwie nie znajdujemy księ-garń

garń iak tylko gdzie niegdzie, gdy, ażeby dostać iakiego dzieła trzeba go sprowadzać o 50. mil, iest pewna że Narod takowy nie wiele sobie smakuie w czytaniu i że światło nauk nie wielkie oświecenie wydaie.

Przez nieiaki czas P. Weitbrech iedynym był księgarzem w całym Petersburgu rownie i w mieście Moskwie nie był iak tylko ieden księgarz, który nie wiele zarabiał na swoim towarze.

Taki był stan księgo-kupieństwa w Rossyi (bo Inflanty i Rygę poczytnię za część Niemcow) od kilku dopiero lat dwoch a naywięcey trzech księgarzy osiadło w Petersburgu. Gdyby nawet w iakim zakątku niezmierney Rossyi u kupca iakiego rozmaite towary przedaiącego znalazła się też iaka książka; ieszczeby daleko było do owych znacznych księgo-kupcow, a oraz Drukarzow, którzy mają korrespondencye, robią zamiany, i którzy książki z za granicy sprowadzaią i swoje wzaiemnie posyłaią. Wszystko to dowodzi iak Narod mało ma ieszcze guštu w księgach.

W Petersburgu iest ośm Drukarni, trzy w
Mo-

Moskwie a oprócz tego cztery w różnych innych Miastach tego Państwa! Drukarnie te należą do Departamentow partykularnych iako to: do Przeświętnego Zboru, do Senatu &c. ktore ich wzywają do swoich potrzeb inaczey nie miałyby nic do czynienia.

Imperatorowa chwalebnie panująca przekonana o potrzebie książek dla oświecenia Narodu a widząc ich niedostatek przeznaczyła od R. 1768. co rok dawać po 5000. Rubli na tłumaczenie na Moskiewski język, naylepszych dzieł Cudzoziemskich. Ponieważ tłumaczenia praca dobrze placowana była, widziano w krotkim czasie wielką liczbę tłumaczow, Autorow, i dzieł. Liczba książek drukowanych w języku Ruskim, różnego rodzaju i formatu wynosiła Roku 1778. do 1600. Naydawniejszy Autor jest Biskup Nowogrodzki Joachim ktory umarł R. 1039.

We wszystkich krajach Europejskich, znajduią się pisarze uczynni, (chcę mówić o Dziennikarzach,) ktorzy kierują Czytelnikow zdaniem, iakie dać mają o wychodzących świeżo dziełach, pokazując im co jest dobrego, a pilniey ieszcze wytykając

iąc co jest złego. Przedsiębrano po kilka razy wydawanie Dzienników w Rosyi, ale w początkach swoich zaraz ustać musiały, tak małą ma ten Narod chęć do czytania! Z Dzienników które tu wychodziły, dwa są bez wątpienia najlepsze to jest Biblioteka Backmeistra, i korrespondent Petersburgski Pana Arndt. Uśilnie trwające starania które od PIOTRA I. zaczęły brać gorę do zwalania tych przeszkód, których Nauki doznawały dają poznać iak trudno jest dać pierwsze początki gustu, i natchnąć chęcią czytania ludzi, którzy aż dotąd w wielkiej nieumiejętności żyli, największa nawet siła Monarchy nie dokaże tego, cierpliwość tylko i roztropność wspólnie pracować powinny a siła i przemoc mięszać się w te rzeczy nie ma. Duchownym najlepiejby przystało być Nauczycielami ludzi, gdyby Xięża Ruscy nie byli prawie poświęceni na ustawiczne powtarzanie rzeczy nayniezrozumialszych i naydzikszych, zamiast coby używać mieli jasnych nauk, do pojętności słuchaczow, i słosownych do obyczajow. Ale trzebaby nayprzod oświecić Duchownych i na ten koniec trzymać się układu który podał sławny Gabryeł.

Nie-

Niektorzy miłośnicy Nauk złożyli w Petersburgu już temu lat 12. Towarzystwo Ekonomiczne. Naypierwsze w kraju osoby, są członkami tego Towarzystwa, i jego wspieraczami. Towarzystwo to, zadaie pytania stosowne do Gospodarstwa krajowego do założenia nowych fabryk, i do polepszenia Nauk, naznaczają za dokładne rozwiązanie nadgodę ustanowioną przez wspomniane Towarzystwo, roztrząsają odpowiedzi przyflane, uwieńczają te, które są godne, dają do Druku rozmaite dziełka i Dyffertacye, które wydane tak w Ruskim iak w Niemieckim ięzyku, dowodzą pożytku tego Towarzystwa; życzyć sobie tylko potrzeba, ażeby gorliwość tey kompanii nie usławała, iako się pospolicie trafiać zwykło, gdy pierwszy ogień który wznieca nowość ominie.

Teologia.

Nauka ktorey zamiarem iest prowadzić ludzi do szczęścia przez cnotę, nie powinaby bydź tak ciemną, iak iest prawie w całej Europie. Można
po-

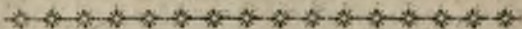
powiedzieć iż w Rossyi Teologii nie masz, a przynajmniey nie ma tu ona ieszcze owego składu porządkowego z ktorego tak się u nas szczyci. Cała Nauka Duchowieństwa Rossyjskiego składa się z umiętności Formuł Sakramentalnych i Ceremonii.

Nauka Prawa.

W takich tylko Kraiach gdzie Prawa Oyczyste zasadzają się na Prawie Rzymskim, i gdzie przeto Prawa tego używają do tłumaczenia Prawa pospolitego, w takich mowię kraiach, Nauka Prawa Rzymskiego, iest potrzebna lub przynajmniey pożyteczna, ale w Rossyi rzecz się ma inaczey o to tylko idzie aby dobrze umieć stosować Prawa do przypadku i okoliczności. Prawa Rossyjskie razem wzięte, nie mają stosunku iedne do drugich, i całkowitości nie formują. Winny swoy początek okolicznościom przypadkowym, albo też interesowi kilku osob partykularnych, rzemieślnicy gdy iuż nie widzą sposobu wyżywienia się z swojego rzemiosła stają się Patronami, tak iak w Hollan-

dyi

dyi i karczmarze podupadli albo Brukarze stać się w Mieście katechistami albo też pocieszycielami na okrętach. Skargi do Sądu nie przez Patronów deklamowane, lecz na piśmie podawane bywają.



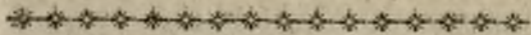
Lekarska Nauka.

Jeżeli zdanie P. Rousseau jest prawdziwe, iż wszyscy Doktorowie są Szarletanami; Rosyja jest bardzo szczęśliwa w tym punkcie. W całym tym obszernym Państwie ledwie 50. Doktorów liczyć można. Chociażby był doktor naybiegleyszy, i chociażby się uczył w naylepszej Akademii Europeyskiej, musi iednak gdy przybywa do Rosyi i choremi się zatrudniać, chce odprawić examen w Petersburgskim Medycznym Kollegium, ażeby mógł otrzymać pozwolenie zatrudniania się choremi. Nieznosną to jest rzeczą dla ludzi zacnych, podlegać takiemu upokorzeniu. Professorowie zysku chcą wi którzy bezwstydnie przedają nieukom swe Doktorstwo, takowemu by raczey upokorzeniu podlegać mieli.

Po-

Ponieważ Rossya nie trzyma się zdania Pana Rousseau przeto zastępuje niedostatek Doktorow, Cyrulikami, ktorym pozwalają zatrudniać się cho-remi. Prawda jest iż zaraz iak tylko zaczynają swo-ią Naukę, posyłają ich dla przypatrzenia się do Szpi-talow, ale mnie się zdaie, iż więcey na tym Cy-rulićtwo traci aniżeli Doktorstwo zyskuie.

Po wsiach i w niektórych małych Miaszcz-kach, kobiety zażywają położnic, ktorych nasza Pra-Babka Ewa używała.



Filozofia.

Do części Filozofii zatrudniającej się naturą, naybardziej się w Moskwie przykładają; dawni Filozofowie wielu się rzeczy domyślali, a nie wiele obserwacyi czynili, teraz zaś wiele obserwacyi czy-nią, a za to nie wiele myślą. Gust doświadczeń Fizycznych jest w Rossyi prawie powszechny, ale te doświadczenia są po większey części igraszki dzie-ctinne raczey, niż sposoby oświecenia się. P. Kraft

Pro-

Professor zaczął przed kilkoma laty dawać bezpłatnie kurs Fizyki, ale nie miał wiele słuchaczów swojej lekcyi.

Ludzie co modniejszy i gładszych obyczajów, przywiązują się do rodzaju Filozofii, którą Wolter napisał pisma swoje, iako do tey która jest naystosownieysza, do ich pojęcia, i naybardziej sprzyjająca ich skłonnościom, ale też oraz w ręcz przeciwna zdrowemu rozsądkowi i dobrym obyczajom.

* * * * *

Mitośnicy Kunsztów i Nauk.

Każdyby rad uchodził za uczonego, sami nawet Monarchowie nie dosyć mają wstawić się przez zwycięstwa, i nabycie nowych krajów, żądają ieszcze sławy, z swey w Naukach biegłości; chcąc uchodzić za ludzi znających się na talentach biorą sobie za punkt honoru bydź Dobroczyńcamiuczonych i Kunsztmistrzów. Nie ieden Pan który corocznie oszczędził kilka tysięcy Talerów, a który mając pieniądze nie wie co z nimi robić, kupuje sobie

za

za małą cenę reputacyą *Konneffera*, i *Amatora*, czyli człowieka znającego się na Naukach i kunsztach i oneż kochającego. Często się iednak zdarza iż nie gust ich, był im pierwszym powodem, do rodzaju nauki lub kunsztu ktorym się bawią, lub do zbierania Obrazow raczey niż Medalow, ciekawości Naturalnych raczey niż Antykow, lub czego podobnego, lecz okoliczności, n.p. taniego kupna, łatwego nabycia, spadu przez dziedzictwo, do tego nakłaniaią.

Jest w Petersburgu wiele takich Osob, które pomimo wielkich wydatkow i na podobne rzeczy nakładow, ieszcze się dobrze mają. Tak tam ieszcze handel jest niedoskonały.

Większa część Osob Akademii ma swoją własną kolekcyą Instrumentow Fizycznych i ciekawości Naturalnych. Kolekcye PP. Pallas i Laxmann są naybogatsze we wszystkich rodzajach.

Pan Baron d'Asch, ktory jest naypierwszym Medykiem Woyska Rossyjskiego posiada bardzo piękny Gabinet Medallow Greckich, Rzymskich i terażniejszych, naywięcey zaś Medallow Moskiew-

H

skich.

skich. Kolekcyja Jego byłaby daleko licznieysza, gdyby nie był tak szczodrym i nie zmnieyszał podarunkami licznego zbioru swego. Na koniec P. d'Asch nie jest tylko miłośnikiem Nauk, jest on oraz i Konnefferem; Medal bity dla Generała Weismana który walecznie potykaiąc się umarł na ostatniej wojnie jest od niego wynaleziony. Gabinet P. d'Asch zamyka w sobie ieszcze wiele innych ciekawości ktore go czynią nieskończenie szacownym.

Xiążę Jusflupow jest Pan bardzo miły i posiada wiele pięknych wiadomości. Jego wysokie urodzenie (Xiężna Kurlandzka była Jego Siostrą) jest mu bardziey ponętą aniżeli przeszkodą do chęci którą ma oświecania się a dla ktorey zadosyć uczy-nienia nie żałuje ani czasu, ani pracy, ani wydatkow. Odprawiał on podroże po całej prawie Europie, i tym sposobem nabył sobie znaczną liczbę książek rzadkich, robot przednich z rozmaitych kunsztow, i wielką liczbę rzeczy innych dla ktorych nabycia wiadomości ieszcze są potrzebnieysze niż pieniądze, kiedy one inaią bydź z gustem czynione. Malarze i Snycerze znajduią w tym Gabinetie wiele rzeczy osobliwszego gustu.

Hrabia Szuwałow przedtym Faworyt Cary-cy Elizabety a ktory właściwie mowiąc iest Fundatorem Akademii kunsztow, ma Gabinet sławny dawnych i terażnieyszych Obrazow; Rzeźb, Mozaik, i pięknych wypukłych robot. Biblioteka iego iest bardzo liczna, ale się w niey nie wiele znajduie dzieł wielkiego szacunku.

P. Bachenracht Doktor Departamentu Mor-skiego ma liczny zbior ciekawości Naturalnych, pomiędzy ktoremi za naypięknieysze poczytują ptaki Ingermanii bardzo dobrze utrzymywane.

P. Olsufiew Senator i Kawaler Orderowy pomimo tego że mowi wszystkimi językami Euro-peyskimi doskonale, ma ieszcze Gabinet wspaniały Sztuchunkow.

Jubiler Nadworny Ador ma wielką liczbę kamieni rżniętych i bardzo rzadkie Medalle.

Gabinet nieboszczyka Ferderyka nie iest li-czny, ale iest wyborny i zamyka w sobie nayprze-dnieysze sztuki.

Kollegium Medyczne kupiło przed kilkoma laty kolekcją po Nieboszczyku Panu Lieberkühn

człowieku bardzo uczonym, który w kwiecień wieku zszedł z tego świata a żalowany był nie tylko w Berlinie ale po całej Europie. Gabinet ten zawiera *Præparata* wyboru naydoskonalszego.

* * * * *

Opisanie Petersburga. Wielkość tego Miasta.

Nie masz nic łatwiejszego iako oznaczyć wielkość Miast, ktore są otoczone wałami i fossami, gdy przeciwnie rzeczą jest bardzo trudną oznaczyć wielkość Miast otwartych w ktorych domy są z daleka iedne od drugich budowane iako w więkšej części Miast Moskiewskich, gdzie znaydują się domy z gruntami na ktorych możnaby postawić dziesięć albo więcey kamienic. Miasta stykają się z przedmieściami, a przedmieścia z Wioskami bez wszelkiej różnicy, tak dalece, iż jest bardzo trudno oznaczyć granicę gdzie się kończy Miasto, a wsi zaczynają.

Petersburg ma figurę prostokątu, czyli czworoboku długiego, długość iego naywiększa wynosi Pndktery godziny drogi. Mia-

Miaŝto leży na Wyspie zwaney Wasili-Oŝtrow z ŝtrony Petersburgu, Wiburgu, i Pałacu Admiralicji.

PIOTR I. chciał założyć całe Miaŝto na Wasili-Oŝtrowie, i wyŝtawić go na wzor Amŝterdamu, kazał więc byŝrznąć kanały, ktoreby ŝpływały do jednego więkŝzego kanału ciągnącego ŝię przez całą długość Wyspy, to ieŝt około trzech kwadransow drogi. Wszystkie te kanały byłyby ŝpływały dwoma uyiŝciami do rzeki Newy. Zamysłał na groblach tych podmurowanych kanałow, poŝtawić Magazyny i domy dla kupcow. Wszystkie te projekta zniknęły przez Jego nieprzytomność. Z nie-
dozoru nie dano kanałom doŝyć ŝerokiego koryta, przeto zasypano je potym, zoŝtawuiąc tylko gdzie niegdzie fosy. Wyspa w ŝwoiey długości ieŝt przerznięta dwiema ulicami proŝtemi, ktore nazywaią wielką i małą perspektywą. Domy ŝą z daleka od ŝiebie ŝtawiane, wielkie zaŝ rynki prawie wszystkie zaŝadzone drzewami i żywemi opasane Płotami, Hollender mogłby rozumieć iż to ŝą Ogrody Moŝkiewŝkie. Te dwie perspektywy ŝą podzielone 22. ulicami proŝtemi ktore liniami zo-
wią,

wia. Dla tey to przyczyny to Miasto wydaie się bydź budowane w kąty proste.

Ta część Petersburga była już ze wszystkim postawiona, ale chociaż domy były z kamienia, gwałtowny jednak pożar przed kilkoma laty, poczynił w niey straszne szkody ktorych okropne ślady widzieć się dają w tych ieszcze domach, ktore po zgorzelisku na nowe postawione nie były. Większa część domow iest teraz z cegły stawiana a gipsem tynkowana; domow drewnianych w Petersburgu stawiać teraz nie można, a wszystkie prawie są w guście Włoskim stawiane,

Naycelnieysze tey wyspy budynki są: Pałac korpusu kadetow Szlacheckich, Akademia kunsztow i Akademia Nauk, o ktorych już mowiliśmy, Gielda drewniana i niepozorna i Magazyny kupcow ktore zgoła piękne nie są.

Osobliwszey wielkości budynek iest Kollegium wysokie na trzy piętra, na facyacie iego iest 112. okien ale nie bardzo iest szerokie. Szesnaście Departamentow rozmaitych mieszą tam swoje Sessye iako to: Zbor Święty, Departament wojsko-

skowy, Kommissya Skarbowa &c. &c. Galerya ciągnie się w podłuż tego Pałacu. Szkoda wielka iż miejsce na którym stoi, i które mogłoby być ozdobą Miasta jest tylko brzydkim bagniskiem.

Newa ma koryto bardzo szerokie, wodę czystą (*) i zdrową która z jeziora Ładogi wypływa. Dobroci to zaiste tey wody winno jest Miasto

ie.

(*) Nie trzeba się temu dziwić, zważywszy w tym punkcie osobliwszą staranność Duchowieństwa. Od naydawniejszych już czasow Moskale mają zwyczaj poświęcać co Rok wodę, który to zwyczaj do dziś dnia ieszcze zachowują. Ceremonia ta bywa w zimie z wielkimi okazałościami przed Pałacem Imperatorowej czyniona. Liczne Duchowieństwo udaje się z wielką okazałością na brzeg rzeki. Po wielu modlitwach i przykłonieniach święcą wodę Newy. Prezentują ją potem Familii Carskiej w naczyniach srebrnych i złotych, kilka tysięcy ludzi zgromadza się tam dla nabrania święconey wody w swoje dzbanki, śpiesząc się iak nayprędzey z iey nabieraniem z boiaźni aby iey dzielność nie wywietrzała. Gdy się to skończy pokrapiają tą wodą ludzi po prawey i lewey będących a potem wszyscy Duchowni wracają się w tym samym porządku iak przyszli.

iedną z osobliwszych wygod. Rzeka ta otacza Wasili-Ostrow z strony Admiralicji Pałacu, po śmierci PIOTRA I. ta dzielnica Miasta stała się najwyższą, Most wielki zrobiony z Batow, na którym trzy wozy minąć się mogą i który jeżeli się nie mylę ma 140. sążni długości, oddziela Wasili-Ostrow od reszty Miasta. Po tym moście ustawicznie przechodzą ludzie i wozy.

Po obu stronach Pałacu zimowego i Pałacu Admiralicji który jest prawie we środku Miasta, brzeg rzeki jest ozdobiony wspaniałemi Pałacami, które wszystkie są postawione w guście Włoskim, z pięknemi Galeryami, szyby zaś w oknach tak są wielkie, iż do każdego po ośm tylko tafli wychodzi. Na prawej stronie zimowego Pałacu, Imperatorowa paniująca kazała zrobić na palach w wodę wbitych groblę z granitu otoczoną ballustradą, na ktorej cztery osoby wrzędzie mogą się przechodzić. Widok bardzo miły, a ktorego żadne opisanie nie może dokładnie wystawić, jest to droga, która z iedney strony ma tylko same Pałace, a z drugiey rzekę Newa, na ktorej w lecie widać

wie-

wiele pływających z muzyką (*) Szalup, na których będący maytkowie mają czerwone, a przełożeni ich zielone barwy, z piorami u czapek; z tamtąd spojrzawszy na Miasto ktore na przeciwko leży, widać niezmierną liczbę budynkow. Długi ciąg powozow, idzie po tey drodze do ogrodu letniego, wieczorem mnostwo ludzi piechotnych do niego się udaic, a wszystkie te widoki razem objęte czynią niewypowiedziane wrażenie.

Tu

(*) Mowiąc wyżej o Muzyce Narodowey wspomniałem mowić o muzyce strzeleckiey tak sprawiedliwie zachwaloney. Tu to właśnie iest miejsce dopełnić tego opuszczenia. Muzyk Nadworny Maretsch wynalazł tę muzykę pod dyrekcyą Łowczego Koronnego Naryskina. Rogi ktorych przedtym strzelcy Moskiewscy używali były naksztalt trąby miedzianey mającey formę kregla nakrzywionego u końca, ieden tylko ton wydawały a brzmienie ich było bardzo przerazaiące i bardzo nieprzyjemne. Dowcipny wynalazca wyżej wzmiankowany, nie tylko poprawił tę wadę ale ieszcze utworzył z nich muzykę rokoszną, kazał on zrobić 37. podobnych rogow 'rozney wielkości z ktorych każdy miał swoy ton osobny; na koniec tak długo uczył kapelakow Rossyjskich dobrego wybierania tonow, iż słyszacemu pierwszy raz tę muzykę, zdawało się że

To jest miejsce, które mi się z całego Miasta najprzyjemniejszym zdaie. Admiralicya która prawie jest we środku, ma szczyt wysoki połączony. Zamtąd idzie ulica szeroka i bardzo prosta którą nazywają, perspektywą Admiralicyi. Styka się z Klasztorem S. Alexandra Newskiego, a chcąc ją przejść, potrzeba się trzy kwadransy zabawić. Domy na niej nie stykają się z sobą i są z daleka jeden od drugiego budowane, każdy ma wiezdnę wrota, przez które wyjeżdza się na Rynek. Najpiękniejsze Pałace są Generała *Isitscherin*, Hrabi *Stroganoff*, Xiążąt *Gallitzina* i *Potemkina*. Jest oraz na tym placu kilka Kościołów iako to: Kasański, Ormianow, i Rzymsko-Katolic-

wiele słyszał instrumentow. Jako ślepemu nie można dać żadnego o świetle wyobrażenia, tak też nie może nikt tej muzyki wystawić sobie, który iey nigdy nie słyszał. Ale ci których dusza jest czuła na wdzięki muzyki, doznawszy raz ukontentowania osobliwszego od tego muzyki rodzaju, przyznają iednomyślnie iż nic nie może być nadeń miłszego. Tomy głośne a oraz łagodne, wydają głos mocnego bassu, który rozchodząc się po Newie bardzo się przyjemnie wydaie.

licki. Oko się gubi gdy patrzy na ulicę takiej długości i szerokości, ulica w Amsterdanie zwana *Reguliers breed Straate* nie ma iak tylko trzecią część szerokości tej tu ulicy. Im się daley od środka oddala, tym bardziej domy zdają się do domow wiejskich podobniezsze.

Ulice zwane *Million*, *Morjkoj*, i *Nowa Isaki*, są i krotsze i nie tak szerokie, ale są daleko regularniezsze, i iezeli na nich nie ma Pałacow są na to mieysce wielkie domy. W ostatniey z tych ulic ieden dach wysoki wszystkie pokrywa domy, a piętra ich są prawie wszystkie rowney wysokości.

Widok podobnych ulic ma w sobie coś uderzającego, a co same tylko obrazy dobrze wystawić mogą. Domy w Petersburgu są większe iak gdzieindziej i nie iednę w sobie zamykają familią, niektore mieszczą ich do dzieiesięciu, niektore zaś aż do stu, ztąd też częstokroć cała familia, mieścić się w iedney izbie musi.

Za tą ulicą iest kanał zwany *Moyka*, nad którym iest wiele pięknych domow, ze wszystkich zaś naypiękniecejsze są. Pałac Xiążęcia *Ortow Hra-
biow*

biow *Szuwałowa*, *Rasumowskiego Czerniszewa* &c. &c. Tych zaś dwóch na ostatku wzmiankowanych Panow Pałace, są nayokazalsze, a wewnątrz paradnie i gustownie meblowane. To szkoda iż mury wysokie, ktoremi te Pałace są otoczone, nie pozwalają widzieć ich całych odrazu.

Drugi kanał który jest nakształt półkoła, zowie się *Katarzyna*, i był pod terażnieyszym robiony panowaniem, *Grobla* jest brukowana granitem, mająca szerokości około 5. stop i służy do chodzenia pieszym, otoczona jest wspaniałą balustradą żelazną, ale bez sztuki robioną. Chociaż ta dzielnica nie jest główną, iey iednak kanał jest rzeczą znakomitą.

Statua PIOTRA I. Jego Piedestał.

Przy Moście na batach stojącym wyżej wspomnionym między *Admiralicją* i *Senatem*, jest budynek; gdzie postawiono *Statuę PIOTRA Wielkiego*, na boku zaś jest kamień, który ma służyć

za

za Piedestál. Wszystko już jest gotowe, a niewiem dla czego zwłoczą wystawienie tego Pamiętnika. (*) Nie jestem ja Konnefferem, przeto byđź nie mogę ędzią w tym rodzaju; ale iak znaiące się osoby zapewniają, że Pan Falconnet Snycerz ze wszystkim go dobrze trafił i że rysy twarzy PIOTRA są z wielkim podobieństwem wyrażone. Postawa naturalnie wydana, a ręka prawa wyciągniona, wiele mu wspaniałości dodaie, dorodność zaś konia stosowana jest do nadobności Jeźdźca, iak w jeźdźcu tak w koniu wielka się żywość wydaie tak iż postawa konia stojącego na zadnich nogach iakoby chciał piąć się na górę (chcąc oznaczyć przez alluzją przeszkody ktore ten Monarcha zwyciężył) jest bardzo dowcipna, iey zaś wyrobienie było bardzo trudne, ponieważ trzeba było tego dokażać, aby część przednia na powietrzu, a przecież mocno i gruntownie się trzymała. Wąż z kruszczu ktorego koń nogami depce, był dopiero potem wymyślony, tak dla upięknienia tego dzieła, iako też dla nadania mu większey gruntowności. Trudno

(*) *Wiadomo wszakże że już jest wystawiony.*

dnio jest powiedzieć, co większą wznieciło uwagę, czyli Posąg czyli Piedestał, praca Snycerza, odlewacza, czyli kunsztowne przeniesienie kamienia; nie można zapewnić, która z tych rzeczy wyciągała najwięcej kunsztu i nakładu.

Nie wiem czyli znalezienie tego kamienia w Finlandyi dało początek do wymyślenia tey pozycyi konia, czyli też wprzód wymyślono postawę konia, a potym flosownego do niey szukano kamienia. Ten kamień jest to skała, ktorey znaczna część w ziemi była. Wazyła kilka millionów funtow. Zwątpiono już o wynalezieniu sposobow do ruszenia iey i na mieysce sprowadzenia, największe ktore przykładano siły na próżno były użyte. Pan Lascari ktory potem opuścił Rossyą, i nazwał się Hrabią de Carburi podjął się tey pracy i uskutecznił ją. Po wielu nadaremnych kuszeniach się tak dalece na koniec wydobył kamień, iż był równo z ziemią. Kazał go potem położyć na saniach dębowych, żelazem obitych, ale wielka ciężkość kamienia potrzaskała je iak gdyby szklanne były. Musiano więc zrobić inne sanie z Metallu. Położono na nich wielkie kule ażeby iak można nay-

bar-

bardziej zmniejszyć tarcie. W tedy za pomocą klocow ciężkich, i kołek różnych, kilkuset robotników powoli z miejsca ruszyli kamień, urządzając swoje ruszenia podług głosu bębna i rozkazu kilku żołnierzy ktorzy na wierzchu kamienia stali. Gdy go do brzegu rzeki doprowadzono, położono go na mocney tratwie, która leżała na dwóch wielkich batach, i puszczono go za wodą, poki nie przybył do przeznaczonego sobie miejsca. Szkoda że potem znaczne od tego kamienia odłupano sztuki, przez co się nieco zmniejszył.

Skala ta jest z granitu który się bardzo pięknie daie polerować. Wiele Dam ubiegało się, ażeby mogły z niego mieć kulczyki, naszyiniki, pierścionki i inne rzeczy do ozdoby służące. W Akademii kunsztow widać całe to kunsztowne wykonanie wielkiego przedsięwzięcia na wielkim stole wyrażone, są także różne sztychunki i tabakierki to samo wyrażające.

Na Piedestalu taki stoi napis wryty.

PETRO I. CATHARINA II.
POSUIT.

Inne

Inne rzeczy godne uwagi.

Naypiękniejszym Kościołem w Petersburgu jest Kościół Maytkow, który się składa z niższego i wyższego Kościoła, niższego używają w zimie, bo ma w sobie piece w których palą, wyższy zaś ma wspa- niałe Ołtarze i Obrazy Nayświętszey Panny, które są w tym kościele obładowane ciężarem kleynotow. Ten Kościół bydz nayokazalszym przestanie, skoro Kościół który Imperatorowa teraznieysza stawia dokonany będzie. Będzie on miał 100. stop długo- ści a 90. szerokości, zewnątrz i wewnątrz będzie pokryty marmurem, ramy od okien i kolumny będą z marmuru polerowanego.

Pewny Duchowny z Finlandyi odkrył te go- ry marmurowe na małych wyspach Jeziora Lado- gi. Znayduie się tego marmuru tamże aż do dwu- dziestu gatunkow, rzemieślnicy Moskiewscy obro- biwszy go z grubsza (ktora to praca nie wiele przemysłu i kunsztu wyciąga) oddają go Włoskim rzemieślnikom, którzy z niego różne wyrabiają rzeźby. Zdawało mi się iż kolory tego marmuru były tak żywe iak włoskiego, ale polerowanie nie
da-

dać mu tyle lustru ile włoskiemu. Kościół ten będzie pod tytułem Świętego Izaaka z przyczyny że PIOTR I. rodził się w dzień temu Świętemu poświęcony. Pod czas wyjazdu moiego z Petersburgu, dopiero około okien dolnych robiono. Ponieważ części tego Kościoła które już są wystawione, są bardzo wielkiej piękności, przeto Publikum z iak naywiększą niecierpliwością oczekuje zakończenia tej Bazyliki.

Za rozkazem Imperatorowey stawiają z tegoż marmuru Pałac Xiążęciu Orłowowi, wątpić nie można iż ten Pałac jeżeli nie naywiększym tedy przynajmniej będzie naypiękniejszym w Petersburgu. Pierwsze piętro jest z marmuru niepolerowanego, dwa zaś wyższe piętra są z gładzonego. Łaty dachu są z szyn żelaznych obitych blachą podobnie żelazną. Pałac wewnątrz jest cały z marmuru polerowanego. Pryncypalne schody są rzadkiej piękności. Ramy w oknach z mośiądzu połączanego a szyby zwierciadlane, łatwiej jest wystawić sobie aniżeli opisać, co może Pałac taki kosztować, gdy

bę-

będzie skończony i opatrzony w sprzęty stosowne do wspaniałości wystawienia swego (*).

Rynek.

W Petersburgu żaden kupiec nie może przedawać w swym domu, rzeczy do pożywienia służących; oprócz korzeni, wszystko na Rynek wyniesione bydź musi, każda dzielnica Miasta ma swój rynek; będący z strony admiralicyi jest najpierwszym

(*) Poeta pewien przedsięwziął opisanie tego Pałacu wierszem łacińskim, ktorego tu wyiątek kładę.

*Non ego sum fando, quam nobilis atque superba.
Ex nitido hoc saxo, caput altis tollat in auras
Regia! cui suprema manus licet addita nec dum.
Sit, tamen & Pharias inter celebrisq; Canopi.
Memphisq; attonitas moles, iam digna locari est!
Quotecunq; feras oculis, quodcunq; tueris.
Caedua, & ingenito varia distincta colore.
Saxa polita vides: paries, tabulata, camini,
Et scalæ, & postes, cameræ immanesq; columnæ.*

wszym i we wszystko obfitującym. Jest to wielki czworograniasty budynek, którego dwa boki, już pod teraźniejszym ponowaniem wystawione były. Jest on z cegieł gipsem tynkowanych o dwóch piętrach, które są sklepieniami przedzielone. Na tych dwóch piętrach sklepy idą wzdłuż Galeryi stojących na filarach z których każde dwa, formują Arkadę, a u każdej Arkady jest sklep. Drzwi i okna są żelazne a odrzwia z ciosanego kamienia. Nikomu nie jest pozwolono chociażby pod czas największych mrozów, mieć ogień w sklepie, a chociażby jakim przypadkiem stoł się lub podłoga w sklepie zaięła, tedy ogień nie mógłby się rozszerzyć, ponieważ wszystko jest kamienne albo żelazne.

Na pochwałę poczciwości w której żyły starożytne Narody przywodzą, że przedtym nie używano kłotek i zamknięć. Dziśiay

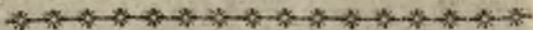
Iz

nie

*Porticus, & stratum, lectum, sunt omnia marmor.
Imodo & Oebalio struētas de marmore turres,
Teſtaq; commemora tenues quæ lamina tantum.
Vestit & argillam potis eſt operire supernam.
Hic solidus crassusq; ſilex & ſuſtinet altas.
Ædes & decorat . . .*

nie można się tak bardzo spuszczać na poczciwość ludzi. Każde przeto drzwi od sklepu są mocnym opatrzone zamkiem, wyżej po nad zamkiem jest kłotka, a każdego wieczora, gdy ze sklepu odchodzi kupiec, przykładą pieczęć na białecę która zakrywa otwor, a ponieważ i to ieszcze nie zdaie się ze wszystkim zabezpieczać od kradzieży, przeto liczne Patrole obchodzą ten budynek, oprocz tego ieszcze straszne brytany, ktore po Galeryach biegają na długich uwiązane powrozach, niewiem iak nieustraszonego odpędziłyby złodzieja, tym sposobem ci ktorzy przypadkiem iakim albo trefunkiem chcieliby się tam schronić muszą się iak nayprędzey oddalać.

Z tey samey strony Admiralicyi jest ieszcze wiele rzeczy uwagi godnych, iako to: nowy Arsenał ktory był wystawiony podług rozrządzenia Xiążęcia Orłowa, Ludwisarnia i Ogrod Włoski.



Dalszy ciąg rzeczy uwagi godnych.

Gdy PIOTR I. zakładał Petersburg, Szwedowie

wie ieszcze dla niego straszniemi byli, przeto kazal postawic na Wasili-Ostrowie Cytadellę z strony Petersburga, ktoraby dosyc była mocną przeszkodzić zblizaniu się nieprzyacioł. Lecz poniewaz stan rzeczy zgoła teraz iest inny, ta Forteca stala się nieuzyteczną, a teraz za więzienie tylko znacznym sluży winowaycom; w niey takze iest kassa Państwa, i Mennica &c. Za tą Cytadellą stoi Kościół Katedralny, ktorego wysoka dzwonnica iest na wierzchu cała pozłacana. W samym Kościele iest pełno buńczukow, Herbow Tureckich, nakształt poł mieściąca i innych zdobyczy z Turkow, ktorzy iezeli rozumniemi bydź zechcą nigdy się na Moskalow targać nie maią.

W tym Kościele są groby, chowaią się w nich Carowie i Caryce. Nad grobami stoią skrzynie czworoboczne obite aksamitem purpurowym z frędzlami złotemi, na ktorych są wyszywane imiona Osob pochowanych. Przytym kościele iest mała chatka drewniana, dla PIOTRA I. wystawiona, ktora była pierwszym budynkiem tego wspaniałego Miasta. Moskale wiele maią uszanowania ku temu relikwiarzowi PIOTRA I. aby o-
chro-

chronić ten domek od narażeń, i uszkodzeń kłoby mogł ponieść od powietrznych odmian śniegu, wiatru, deszczu, i. t. p. wystawiono budynek z kamienia, pokrywający przerzeczoną chatkę.

Z strony Wiburga nie widać nic osobliwszego, wyjąwszy Szpital lądowy i Morski. Obadwa za PIOTRA I. postawione były. Dochody roczne pierwszego wynoszą do 50000, Rubli, i może się w nim więcej iak 2000. mieścić chorych, każdy tam ma swoje osobne łóżko, odmienią co tydzień bieliznę, i na niczym im nie zbywa w tym co się tyczy pokarmu i usług. Izby są dobrze przewietrzane, do czego wietrzników używają; w żadney zaś sali nie ma więcej iak 20. chorych.

Chociaż nie wiele powiedziałem o tym wielkim mieście, przecież tyle powiedziałem, ile jest dostateczna aby dać poznać iak położenie tego Miasta jest przyjemne i że kunszt nic nie opuścił z tego coby mogło upiększyć naturę. Wielkie jest do prawdy podobieństwo iż za dwa wieki Petersburg będzie najpierwszym w świecie miastem, gdyż się codziennie ludność jego znacznie powiększa, rachują tam przeszło 150000. mieszkańców.

Za

Zapytałby się tu można czyli Miasta tego położenie jest takie, iak przystoi na Miasto, które jest Stolicą kraiu? powtore przyzwoitaż jest aby Dwor i handel były w iednymże połączone Mieście?

Jeżeli Stolica iakiego Państwa powinna bydź we śródku iego, tedy Petersburg będący na samym końcu Państwa, Stołecznym Miastem byćby nie powinien, a pewna jest iż gdyby Dwor przeniośt się do Moskwy, tedy zbliżyłby się o kilkaset mil do znacznieyszych Miast Rossyiskich.

Piaszczyzna ktora się na Newie znayduie, przeszkadza Okrętom woienным wychodzić, co dowodzi iż Admiralicya jest na złym miejscu postawiona. Zbytek i przepych tak Dworu iak i Szlachty jest szkodliwą pokusą dla mieszczan i kupcow. Widać tego dowody w strasznych wydatkach ktore nadwerężaią a na koniec ruynuią wszystkie kondycye. Nie tylko bowiem znacznieysza Szlachta, ale nawet Oficyerowie cokolwiek wyższej rangi i kupcy maiętnieysi trzymaią stoły otwarte dla swoich znaiomych, maią znaczny poczet służących, kilka karet, i w Pałacach mieszkaią. Każdy uda-

tniejszy Cudzoziemiec mający dobre zalecenie, może żyć uczciwie na stoł nie expensuiąc.

Okazałość Panow wielkich w Roslyi, ktorych dochody są niezmierne, wyrownywa zapewne okazałości Xiążąt Krwi Krolewskiej w Francyi, ieżeli iey tylko nie przewyższa. Możnaż w ktorym innym kraiu znaleźć osoby partykularne, ktoroby dawały bale, na ktorych kilka tysięcy ludzi, są naywybornieyszemi rzeczami częstowani, a to ieszcze w kraiu, gdzie wszystko z za granice przychodzi, i niezmiernie drogo przepłacone bydź musi. Podobnemi balami w krotce roztrwonić można naywiększe skarby.

* * * * *

Okolice Petersburga Czarsko-Sieto.

Z Petersburgu do tego Zamku wieyskiego idzie się przez drogę, ktorey Rzymianie nie wstydziliby się uznać za swe dzieło. Cztery powozy mogą rzędem po niey iechać. Jest murowana na kilka stop głębokości, i dobrze brukowana. Wersty są o-

zna-

znaczone piramidami z gładzonego Marmuru, wysokość ich jest stop 16. Długa jest na 5. godzin jazdy.

Zbliżając się ku temu Zamkowi trzeba przejeżdżać przez bramę, która się zdać bydy w skale wykuta, a nad którą jest rozwinięty pawilion, co widok bardzo piękny czyni.

Wieżdżając do Zamku, powierzchowna jego okazałość tak uderza, że trudno sobie nawet wystawić, aby wewnętrzna jego piękność zwierzchniej wyrownać mogła.

Trzy piętra ozdobione są kolumnami, karytydami, i rzeźbami, balustrada zaś jest rzędem obrazow, posągow, i figur przednich, które prawie wszystkie są pozłacane. Ludzie dobrego gustu mający, konnefferowie, powiedaią iż ten budynek skończony pod Panowaniem Elżbiety jest nazbyt upstrzony ozdobami i złocizną.

W środku wielkie schody są robione z gipsu szaro i złoto marmurkowanego. Po nich idzie się do wciąż ciągnących się Appartamentow pokojowanych, i złoconych. W jednych Appartamentach

tach kolumny a w drugich posągi są połączone. Podśiebicie jest malowane, i piękne na dal wystawnie widoki. Z tamtąd wchodzi się do wspaniałey Sali Chińskiej. Jeden z najpiękniejszych pokoiów tego Pałacu jest ten, ktorego mury są bursztynem wykładane, bursztyn ten przyśłany był w podarunku od jednego z Krolow Pruskich. Potym idą inne sale przedniemi przyozdobione obrazami. Na koniec wchodzi się do pokoiów Imperatorowy równie gustownych iak bogatych,

Korydarze czyli śienie wielu pokoiów niższego piętra i Mezaninos nie są dosyć iasne i zdaiają się bydź nie dobrze rozłożone.

Przedtym Ogrod tego Zamku nie wiele miał piękności w sobie. Teraz zaś panująca Imperatorowa wspaniale go przyozdobiła. Woiażerowie, ci nawet ktorzy widzieli co może bydź najpiękniejszego w tym rodzaju, przyznaią iż ten to Ogród przynajmniey w równi iść powinien z najpiękniejszymi w świecie. Nie było przedtym wody w Ogrodzie tuteyszym, ale teraz jest iey obficie, prawda że to z niezmierną przyszło trudnością, więc też wykonanie tego czyni wiele zaszczytu Generała-

wi Bauer, który dzieła tego dokazał, i wykonania doglądał, w tym ogrodzie wielka panuje rozmaitość, iedna część iego iest w Angielskim, inna w Włoskim guście &c. a ponieważ iednostayność syci i nudzi oko, przeto ogrod ten zapełniono obiektami uderzającymi, ktore za każdym napađnionem krokiem wzbudzią zadziwienie, rzeczy następujące zdatą mi się bydź naycelnieyszemi,

Na przeciwko Czarzkiego balkonu iest szeroka z początku a na końcu wązka ulica, w ktorej wszystkie budynki są Włoskim gustem stawiane, a na końcu tey ulicy iest piękny Obelisk,

Bliżko Pałacu iest Piramida Egipska podobna do Piramidy Cestjusza, będącey w Rzymie, tylko że mnieysza,

Druga mała Piramida ma na sobie napis na cześć Hrabiego Orłowa na pamiątkę zwycięztwa ktodniost/w Morei 13. Febr. 1770. Daley ciekawe oko zwabia wielka kolumna rostralna (*) podobna do Pamiętnika stojącego w Londynie, postawiona
na

(*) *Stup zwycięzki u dawnych za wygrana na morzu.*

na piedestalu stosowney wielkości, która podobnież jest na cześć Hrabi Orłow za wygraną przeciw Turkom walną batalią pod Czesme.

Swiezo - przychodzić w zadumienie wpada, gdy obrociwszy się postrzeżę starą wieżę, ktorey połowka zdać się już prawie w ziemi pogrążona, natura tak dokładnie jest przez sztukę naśladowaną iż naylepsi konnefferowie oszukać się na tym mogą.

Naywiększą całego Ogrodu ozdobą jest most na małym strumyczku z szarobiałego marmuru w guście Palladio postawiony, przykryty dachem utrzymywanym przez kolumny porządku Jońskiego z podobnegoż zrobione marmuru.

Peterhof, Oranienbaum, i inne mieysca.

Iłdąc ku tey stronie gdzie jest Golf Finlandzki przychodzi się do Pałacu wieyskiego Cesarzkiego, który się Peterhof nazywa, a który nie jest ani tak wielki ani tak wspaniały jak Czarzsko-Sieło, ale powabność naturalna iego położenia, ktorego Czarzsko-Sieło nie ma, nadgradza dostatecznie ten niedo-
sta-

statek i zrownywa go jeżeli tylko nie czyni przedniejszym od pierwszego. Widok z niego przyjemny wychodzi na Golf, po którym ustawnie płyną rozmaite okręty, baty, i galery, widać także ztąd Petersburg i Kronstadt.

Pałac jest postawiony z cegieł gipsem tynkowanymi. Pokoje są bogato meblowane i złotem ozdobione rzeźbami.

Imperatorowa daje czasem obiad w Pułtynie (*) tego Pałacu dla osób, które swoją zaszczyca poufałością. Nie wchodzi się do Sali iadalnej po schodach lecz jest się zanieśionym na górę w kanapie. Wszystkie misy wszystkie talerze stoją na tym stole, który ma w sobie otwory, za pomocą których spuszczaią lub podnoszą potrawy przez rury do których są dzwoneczki przyprawne. Słudzy na dole będący poznawiają po głoście dzwonka jakiej potrawy żądają, jest tam także tablica kamienna na której liczba i porządek potraw jest wyrażony.

Wielkość, wysokość, moc, wytryskow wody,

(*) *Eremitorium.*

dy, Kaskad, czynią sprawiedliwie Peterhof drugim Wersalem Północnym.

Tym którzyby chcieli to miejsce widzieć radziłbym udać się w Miesiącu Auguście. W tedy obchodzą Imieniny W. Xiążęcią Roslyjskiego. Imperatorowa daie bal maskowy w tym miejscu, na który schodzi się więcey niżeli 10,000. Osob, naywiększa zaś część w iedwabnych różowych *domino* z Maskami rozmaitemi, iedne wyrażają Wenecyanina, inne kapucyna, i. t. p. Niektóre z tych osob tańcują na salach, a inne przypatrują się tylko. Naywiększa część chodzi po Ogrodzie który rownie iak Pałac, iak Baty do pływania, Fontanny, i Kaskad iest illuminowany. Ale nie ma nic przyjemniejszego iak illuminacya z wielkiey liczby lamp z ponad których spada Kaskada, a nie gaśi ie. Tu iest właśnie miejsce ażebym powiedział iż ktokolwiek chce widzieć piękną illuminacyą lub gustowny faierwerk, trzeba aby się do Roslyi udał. Cały ten bal ma coś w sobie zachwytiującego i napatrzeć się go do sytu nie można.

Wszelkiego gatunku ochłody bądź w napoiach lub iedzeniach, są ustawicznie przez dworskich

skich rozdawane, ktorzy mają rozkaz aby niczego nikomu nie odmawiali, tak, że oszczędności i skąpstwa nie można tam spostrzedz.

Myśliwska muzyka o ktorey iuż mowiliśmy daie się słyżeć ze wszystkich stron podczas trwającego balu.

Mon plaisir Pałac wiewyński tego nazwiska postawiony nad Jeziorem, iest godny uwagi dla pięknego prospektu. Tu są łaźnie Imperatorowej w guście nayprzednieyszym.

Sytuacya *Oranienbaum* iest rownie piękna iak *Peterhofs*. Jest ten Pałac przy samym ieżiorze. Xiążę *Męzykow* kazał 'go postawić, ogrody w nim są przedziwne, ale podobne rzeczy aby się zachowywały w dobrym stanie potrzebują aby sam Monarcha doglądał ich niekiedy. Dwor rzadko w nim mieszka, i dla tego ten zamek ruynuje się powoli nie tak iednak widocznie iak *Strelna* ktorą pod PIOTREM I. budować zaczęto, a ktora nie była skończona. Ogród tego Pałacu chociaż źle utrzymywany w początkach bardzo się podobał. Wielka liczba drzew owocowych w bardzo dobrym gatun-

ku

ku i rzadkim, w tych krajach są teraz|najlepszą jego częścią.

Powiadano mi iż Architekt, który przedsięwziął wystawienie tego Pałacu mając go już dokończyć, wpadłszy w melancholię powieślił się, i że to bydź miało przyczyną dla ktorey przestano reszty dokończyć. Przesady dawnych czasow czynią to mniemanie do wiary podobnym. Toż samo powiadaią o Kościele który zaczęto stawiać między dwiema szpitalami a ktorego nie dokończono.

Imperatorowa Panująca kazała postawić inny Pałac o 12. Werszt od Petersburga. Imie jego *Kirykiki* (ktore zapewne pochodzi od grzegotania żab w okolicy) jest równie osobliwsze, iak cały jego układ Gocki. Naygodnieyszą uwagi rzeczą jest Sala, w ktorey znajdują się portrety wszystkich żyjących Monarchow z ramami okazałemi.

* * * * *

*Dalszy opis okolic Petersburga Baba,
Haha, Klasztor S. Alexandra
Newskiego.*

Okolice Petersburga są niskie, grunt okoliczny
piaz-

piaszczyste, suchy, i lasami porośły. Żadna łąka nie rozwesela tam oka przez swoją zieloność. Trawa jest cienka i krótka, bardzo mało jest gruntów zaśianych, nie widziałem, aby tamtejsi rolnicy gnoili ziemię. Ogrodowe owoce są bardzo dobre lecz rzadkie, przedają je sztukami i najwięcej ich z Lubecku przywożą. Ponieważ wszystko co służy do życia zwierzętom w wielkiej tam jest obfitości cudzoziemcy owoców tylko żałują, ponieważ się nie wiele takich znajdzie, którzyby rubla albo talara dać mogli za jedne brzoskwinie. Ogrodnicy Moskiewscy najwięcej zaśiewają kapusty, marchwi, cybuli, ogorków, rzep, i innych ogrodnin. To pewna iż przed przybyciem Niemców do Rosji Moskale nie znali sałaty.

Bok od Wiburgu w Finlandyi położony miły bardzo widok sprawuje, ponieważ jest w koło pagorkiem obsadzony. Szkoda iż grunt w tym miejscu jest kamienisty.

Na drodze do Peterhof nie daleko Miała jest piękny gaik zwany *Catarinenhof*, do którego bardzo wiele ludzi zwyczaj mają uczęszczać na zabawę, a szczególnie dnia pierwszego Maia.

K

Ba-

Baba jest dom wiejski *P. Naryskina* nieco od Miasta oddalony, lecz który równie dla zabawy Publiczności jest poświęcony. Pan ten podwyższył wielkim nakładem i w pięknym guście bagnisty grunt tego miejsca, poprzeżynał go kanałami i stawami, lasek który się tam znajduje przyozdobił różnemi do przechadzek drogami i ścieżkami, iednym słowem niczego nie zaniedbał, coby zmysły głaskać mogło. To zaś zdaie mi się naywiększą osobliwością iż tak piękne miejsce, jest wszystkim przystępne. Wspaniałość dziedzica zaprasza wszystkich przechodzących, przez napisy na drzwiach wyryte w czterech językach, aby weszli, i korzystali z przyjemności tego rozkosznego miejsca, i używali go iak swego własnego dobra. Jest tam kredens obficie nakryty, a służący rozdaią wszędzie różnego gatunku ochłody. Muzyka gra na Sali, gdzie każdy komu się podoba tańcować może.

W szafie iedney są wszystkie Gazety dla tych, którzy ie chcą czytać. Trochę daley każdy zabawić się może grając w karty, kręgle &c. Ponieważ zaś cały Ogrod jest na wyspach, przeto baty równie iak ich Maytkowie mający uniformy, przyi-

mu-

miuǳ każdego ktory chce na nich pływać bez żadney zapłaty. To jest właśnie dowodem prawdziwey okazałości którą wyzey mowiąc opisać obiecałem. O kilka werstow z tamtąd, Brat tego Pana ma wieyski Pałac zwany *Haha*, ktory cały jest w guście Chińskim budowany, i gdzie dla publiczności wolne jest wniśćcie. Ci dway bracia szlachetnie myśląc, zakładają na tym swoje ukontentowanie, aby swoiemi bogactwy takowe sprawować uciechy szlachcie, iak Obywatelom Petersburga.

Odrody Hrabiow *Czerniszewa* i *Panina*, są bardzo piękne, szkoda iż grunt koło nich bardzo jest suchy, przez co te Ogrody zieloności i miłego chłodku mieć nie mogą.

Pałac ktory Xiążę Orłow postawił w swoiey włości, położoney w inney okolicy jest bardzo okazały. Za kilka lat droga ktora idzie do Czarisko-Sieło i Peterhofs, chociaż jest długa na 5. godzin iazdy, będzie cała ogrodami zapełniona, w ktorych więcey będzie rozmaitych widokow, aniżeli w Ogradach Hollenderskich, i ktorych widok będzie dla tey przyczyny daleko miłszy.

Klasztor S. Alexandra Newskiego jest blisko Miasta. Ten wielki budynek, ma formę Orła z rozciągniętymi skrzydłami. Mowią iż ma więcej jak 200. izb. Wielki i wspaniały Kościół, który jest w środku, składa korpus Orła. Dwa są Kościoły, i jeden na drugim stoi. W wierzchnim kościele Carowa Elizabeta, kazała postawić grob dla S. Alexandra. Pamiętnik bardzo ozdobny, cały z srebra litego. Zaledwie widzieć można co podobnego temu Pamiętnikowi.

W niższym Kościele leży Alexy Petrowicz, Piotr III, Wielka Xiężna Natalia pierwsza Małżonka terażniejszego W. Xiążęcia, i Marya jedna z iey Siostr. Inni wielcy Panowie leżą na Cmentarzu tego Kościoła; Ponieważ zaś ten Kościół nie był stosownym do wielkości Klasztoru, stawiają więc teraz inny daleko większy, który będzie na tymże samym miejscu.

Biblioteka Klasztorna zawiera w sobie książki o wszystkich naukach, i we wszystkich językach, mówią atoli iż nie jest ani liczna ani w dobrym utrzymywana porządku.

Ar-

Arcy-Biskup Petersburgski Gabryel ma swoy Pałac w tym Klasztorze. Dają mu tytuł Eminencyi, a ma rangę Feld Marszałka. Jest on w wielkim u Dworu poważaniu, co winien jest wielkiej wiadomości rzeczy, piękności sentymentow, i nieskażytelności obyczajow. Ubior iego jest czarny z fioletowym. Myśli on bardzo dobrze, przeto chciwym nie jest honorow, o ktore Prałaci iego stanu, tak się uśilnie starają. Gdy Imperatorowa przyimuie od niego kommunią, mowią iż się schyla aby go w rękę pocałowała, ale upewniają iż on zawsze rękę usuwa.

Ze wszystkich okolic Petersburga naypiękniejszy jest mieyscem Kamanoi-Ostrow; wyspę tę formuie odnoga rzeki Newy. Cały brzeg tey rzeki jest wysokiemi obsadzony drzewami. Nie wieleby kosztowało zrobić z tego mieysca prawdziwy Ray ziemski. W. Xiążę do ktorego Wyspa ta należy, kazał na niey postawić dom i Kościół dla zestarzałych Maytkow, podczas zaś gdy się odieżdżać gotował, wydał rozkaz aby tam wieyski Pałac postawiono.

Nie masz podobno w całej Europie kraiu,
w kto-

w którymby tyle i tak prędko iak w Rosyi budowano, i to to jest przyczyną dla której nie daią budynkom przynależytey gruntowności.

Cegły nie są mocne, mularze źle wapno wyprawiaią i nie dobrze robią, dla tego budynki nie są trwałe. Gdyby nie te nieprzyzwoitości Petersburg dalekoby był piękniejszym.

Drugą przyczyną jest iż gdy zaczynają budować Domy wieyskie, bardziey uważają na Architekturę, anizeli na piękność miejsca, i naturę gruntu. Widać tu i owdzie Pałace wspaniałe postawione na miejscach naysuższych, i naynieurodzayniejszych, co jest bardzo śmiechu godne. Pewien Szlachciec umyślił sobie kazać postawić folwark z Hollenderska, kazał także wybudować dom dla siebie z innemi budynkami dla dozorców, z stajniami i oborami na 200. sztuk bydła, nie pomysliwszy że tam łąk dla nich nie było, i że gdyby przez zbytnią uśilność chciał był tego dokazać tedy przynajmniej przed czterema laty powinien był kazać ie wprzod ie uprawiać.

Nie było moim zamiarem, dać Geograficznego

Ros-

Rossyi opisania i oprowadzać czytelnika po rozległości tego Państwa, zdać mi się iż takie oprowadzenie nie byłoby mu przyjemne. Ciężkoby mi nawet było dać mu opisy takowych obiektów, któreby już gdzie indziej nie były opisane; ci którzy są ciekawi szczególności mogą się udać do dzieła P. Büschinga który jest z najlepszych pozbiierał wojażów,

Przy końcu więc dzieła tego mówić mi zostaje o Prawach, Handlu, Zegludze, i niektórych innych rzeczach, które byłem w stanie postrzegać, a które jeszcze dotąd przez żadnego z Pisarzy Hollenderskich, opisane nie były.

Z Petersburga iadąc do Rygi napatrzywszy się z ukontentowaniem przez nieiaki czas domów wiejskich, nie widziałem potym iak tylko smutne widoki. Wioski iak zwyczajnie w Rossyi są małe, porozstrzelane, ubogie i w nędzy ośtatniey zostające; nie można się żadnym rozerwać widokiem aż zbliżając się do *Janenburgu* gdzie Panująca Imperatorowa kazała wystawić nowe Miasto, które ma wspaniały rynek otoczony kamiennemi sklepami, i formie plac okrągły i otwarty mający czte-

ry

ry wyiazdy, kiedy zaś z Petersburga iedzie się do Moskwy i przybędzie się do Twer wydaie się iakby się było na ktorem z Przedmieść Paryzkich, gdy to miasto zgorzało R. 1763. Imperatorowa wyznaczyła Summę do przedstawienia go terażniejszym gustem. Domy wszystkie są Architekturą włoską stawiane a ulice pod sznur ciągnione.

Szlachta tamtego kraiu zawdzięczając to dobrodzieystwo, oraz i odmiany zbawienne, które w wewnętrznym rządzie Imperatorowa poczyniła, wystawiła Pamiętnik na honor KATARZYNY II. Jest to Obelisk Marmurowy inwencyi Architekta *Weldten*.

* * * * *

*Rząd wewnętrzny Kraiu, Senat,
Gabinet.*

Despotyzm jest sobie samemu ciężarem. Monarcha ktorego przypadkowe okoliczności na Tronie posadziły, musi się zawsze obawiać aby go zeń, inne nie strąciły. Dla dania większey stałości rzą-
do-

łowi Politycznemu Rossyi, PIOTR I. ustanowił Senat, Cudzoziemiec mógłby rozumieć, iż Senat ten ma jakie podobieństwo z Parlamentem Francyi lub Anglii, i że on należy nieiako do Praw władzy naywyższej. Myliłby się ktoby tak rozumiał, Senat niczym nie jest, Car jest wszystkim.

Na początku tego ustanowienia PIOTR I. nadał Senatowi Szefa, który miał się być zaszczycać szczególniejszym Monarchy zaufaniem, a którego Narod swoim nazywał okiem. Ma on tytuł *Generalnego Prokuratora* a powinności jego są też same co Kanclerza w Francyi, ogłasza on rozkazy Monarchy Senatowi i utrzymuje w porządku członki tego korpusu.

Senat jest podzielony na 6. Departamentow z których 4. są w Petersburgu a dwa w Moskwie, jest naywyższym Trybunałem w Rossyi i od jego sądu niema appellacyi, ale można ieszcze zanieść swoje uzalenie Monarsze, i przełożyć mu w Supli-
ce swoją krzywdę z nieślusznosci Dekretu.

Są takie kraie (i nie trzeba podobno dla znalezienia ich za granicę wychodzić) gdzie rozumieją

iż

iż osoby' stanu Cywilnego są do wszystkiego sposobne, rządzić woyskiem lądowem lub Flottą, zasiadać na radach wojennych, i Admiralicyi, i sądzić sprawy; w Rosyi inaczey wcale myślą i rozumieją iż każdy Officyer woyskowy ma wszystkie talenta. Rownie jedno iak drugie, jest nierozumnym przesądem. Niewiem ktory z nich jest gorszy, ale to wiem dokładnie iż każdy powinien patrzeć swojego rzemiosła.

Gdy kto ma podać Suplikę Carowi, nie może mu iey oddać do rąk iego własnych, ale trzeba się nayprzod udać do Ministra Gabinetowego, ten (co jest nieznośną jest rzeczą) przywłaszcza sobie prawo, by się przed nim z swych domagań tłumaczyć, po czem od niego zależy oddać Suplikę albo nie.

Od niejakiego czasu władza Senatu będąca pod władzą Monarchy zdaie się bydź nieco ograniczoną do sprawowania wewnętrznego rządu, gdyż interessa zagraniczne należą do Gabinetu.

Departament ten zdaie się iż był od początku Panowania PIOTRA I. przeznaczony aby służył za siłę opierającą się w przewadze Senatu.

Im-

Imperatorowa jest na czele tego Kollegium. Naypierwsi Ministrowie, iako to: Podkanclerzy, niektorzy z prezydujących na radzie woienney i Admiralityci, Feld-Marszałkowie i Adjutantowie Imperatorowey, są członkami tego Naywyższego urzędu, departament ten co tydzień miewa sefłyą, która się tam odprawia, gdzie Imperatorowa rezyduje. Artykuły ktoremi się Gabinet zatrudnia są: Pokoy, woyna, Negocyacye, Traktaty, ugody, rząd Woyska i potęgi morskiy. Rozkazy zaś iego są Prawem dla innych Urzędow, Senat ogłasza ie, i rozsyła do Departamentow niższych. Zdaie się że terażnieyszy rząd Rossyiski zatrudnia się utrzymywaniem i przywroceniem władzy i powagi Senatu.

Wszystkie osoby wchodzące w Gabinet i Senat są przez Monarchę wyznaczone, ktory ie odmienić może.

Inne Departamenta.

Po Senacie następuje Zbor S. ktorego łatwo zgadnąć

dnąć czynności. Krotko tu opisać zamysłam inne Departamenta i ich powinności.

Departament intereffow zagranicznych ma staranie wedle Poselstw, przesyłania pensyi Ministrom, i korespondencyi z niemi &c. Daie także paszporty tym ktorzy chcą wyiechać za granicę, Rozsądza kłotnie ktoreby się mogły trafić z Ministrami Cudzoziemskimi.

Departament Woyskowy ma dozor nad tym wszystkim co się do Woyska ściąga; wielość rzeczy ktoremi się ten Departament zatrudnia były przyczyną podzielenia go na różne klasy, iako to Komisarstwo Generalne woyskowe, Kancellaryą, Artyleryą, Komisarstwo woienne, Kancellaryą mundurow, Kancellaryą prowiantow, i rachunkow i. t. d. Departament Admiralicyi podzielony także na klasy zatrudnia się potęgą morską, Departament skarbowy ma dozor nad dochodami Skarbu, wyiąwszy cenę sprzedarzy i handel solny. Stolica tego Departamentu jest w Moskwie, nie ma tylko iedną Kancellaryą w Petersburgu.

Departament sprawiedliwości rownie jest w
Mo-

Moskwie, a Komisją od siebie dependującą ma w Petersburgu, roztrząsa wyroki sądowe, dane w sprawach appellacyjnych.

Departament dobr koronnych zawiaduje temi dobrami, ktore przypadają na koronę w przypadku śmierci Obywatela nie mającego prawych Dziedzicow.

Departament rewizyi słuca i przetrząsa rachunki wszystkich Departamentow. Są także Departamenta osobne dla handlu, min, manufaktur, soli, podwod, konfiskat, medycyny &c. Wszystkie te Departamenta są pod władzą Senatu, wyjąwszy tylko Zbor S. i Departament zagranicznych intereffow.

Te rozmaite rozrządzenia są ieszcze dziełem
PIOTRA I.

Z tych Departamentow większa część zasiada w Moskwie, ale mają oprócz tego swoją kancelaryą czyli udziałną komisją w Petersburgu, to dowodzi iż Moskwa bardzieyby przystała na Stołeczne Miasto aniżeli Petersburg, ktory wszystkie działania Departamentow czyni nader zawile i pogmatwane.

Lu-

Inflanty, Esthonia, Finlandya, gdy były dla Rosyi odstąpione, zachowały swoje dawne prawa i Departament sprawiedliwości ma prawo przeglądania dekretów wydanych przez niższe jurysdykcyę. Można od tego Departamentu do Senatu appellować.

Sprawiedliwość.

Podług nowego ustanowienia Panującej Imperatorowej każde Wielkorządztwo ma Trybunał dla intereſſow cywilnych, i drugi dla intereſſow kryminalnych. Od dekretu niższych Trybunałów appellują do tego Trybunału. Każde także Wielkorządztwo ma podług wielkości swojej znaczniejszy Trybunał Powiatowy, podobnie składający się z Departamentu spraw cywilnych, i z Departamentu spraw kryminalnych, które sądzą same tylko sprawy Szlacheckie. Przydano do tego Departament opiekujący się intereſſami wdow i sierot. Wielkorządztwo oprócz tego ieszcze jest na Cyrkuły podzielone, i każdy Cyrkuł ma ieszcze swoje

Try-

Trybunały, i zwierzchność która strzeże Policyi, obyczajow, wykonywania Praw, ukazow, i odbiera kary pieniężne.

W Miastach gdzie niema Kommendanta Burmistrz sprawuje jego powinności.

Jest ieszcze w Miastach i Miasteczkach sąd, przed którym sprawy agitują się ustnie, sądzi on spory między kupcami, mieszczanami i innemi prywatnemi ludźmi o długi. Oprocz tego Miasta i miasteczka mają swoy Magistrat składający się z Burmistrza i Radnych, ktorzy sądzą sprawy Cywilne i kryminalne mieszczan. Jest Departament w tym urzędzie który się opiekuje sierotami zmarłych kupcow i mieszczan.

Odnodworcy albo chłopi wolni należą pod niższy urząd tak w Cywilnych iak i w kryminalnych sprawach.

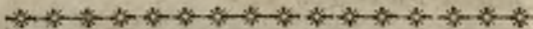
Gdy kto chce appellować od niższego sądu do wyższego Trybunału, trzeba aby rzecz o którą jest sprawa 100. Rublow przenośiła, a sprawa o takową sumę, może się aż przed Senat wytoczyć.

Wszy.

Wszystkie dekreta skazujące na kary cielesne albo infamacyą, powinny bydź do approbaty przed Urząd Wielkorządowy podane.

Przy każdym Wielkorządztwie jest Departament dla generalnego dozoru. Wielkorządca na nim zasiada jako głowa tego urzędu z sześcioma osobami urzędow wyższych. Urząd ten ma staranie o Szkołach, Szpitalach, domach sierot, domach szalonych, domach robot, i domach poprawy.

Prawo wyznaczające sędziom pensye roczne dostateczne dla uprzedzenia przekupstwa jest wielkicy godne uwagi.



Uwagi o zniesieniu kar garłowych.

Wiadomo że kary na życie są zniesione w Rosyi, rząd Rosyjski tego jest zdania, że praca zło-
czyńcy pożyteczniejsza jest Państwu niż śmierć ie-
go, że widok winowaycy okutego w kaydany i na
nayıcięższe skazanego prace, bardziey jest zdolny prze-

przerazić strachem i utkwieć w pamięci, niż widok śmierci zadanej. Nieuwłaczając winnego, każdemu prawu należącemu się względu, pozwolę sobie nie ktorych względem skutkow tego prawa uwag; nayprzod, kara pracy nie iest połączona z pozorem okropnego przerażenia ktoreby attencyą wzbudzało. Tym samym sprawiedliwość iest iednego z naylepszych pozbawiona środków do wstrzymania zbrodni, hartowność i nieczułość Moskalow iest przyczyną, że chociaż prace na ktore są skazani, okropne się w opisie wydają, nie dokuczają im iednak tyle iakby sobie kto mógł wystawiać.

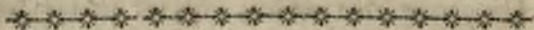
Lud pospolity obcuie poufale z zbrodniarzami w kaydany okowanemi, może bydź iż to z litości pochodzi ale to dowodzi oraz że stan ich w wielkim obmierżeniu nie iest, i nie tak przeraża iak szubienica, koło, lub plac śmiertelny.

Rzecz kto, łagodność kar mnoży zbrodnia zaś utrzymuję że maxyma mądrego rządu bydź ma, aby raczey skarać ostro i przykładnie iednego winowaycę, niż dwudziestom, dwadzieścia mierznych odmierzyć karek, gdyż małe rownie iak i wielkie kary odbierają bytność moralną tym, kto-

rzy ie ponoszą, a jeden nieskażony Obywatel pożyteczniejszym jest krajowi niż dziesięciu więzionych złoczyńców.

Niech zbrodnia iaka w dwoynasob ostrzey karana będzie, a dziesięć razy mniej będzie popełniana, bardziey się więc z ludzkością i zdrowązgadzają polityką, karać śmiercią złoczyńców znakomitych niż kować w więzy sta ludzi.

Na koniec nie ma mocniejszey dla zbrodniarzow tamy, iak ow wzgląd i poszanowanie, ktore człowiek ma ku sobie; ku godności swoiey ile jest człowiekiem, tego czucia mieć nie mogą owi, ktorzy są przywiedzieni do stanu upodlającego w ktorym się znajduią na pracę skazani.



Sity Lądowe.

Woysko Rosyjskie będąc bardzo liczne częstym podlegało odmianom, niekraz choroby zaraźliwe tych odmian były przyczyną, częstokroć też odwleczone przez czas nieiaki rekrutowanie. Przed
kil-

kilką lat wojsko regularne wynosiło do 345, 006, ludzi, z których 10, 188, Gwardya, 34, 032, artyleryści i Inżynierowie 34, 362, Kawalerya, reszta zaś piechota i lekkie Wojsko. Rozumiem że wojsko nie dochodzi teraz do tej liczby, ale w krotce ją przejdzie, iak Imperatorowa rekrutowanie nakaze, każdy Szlachcić na ten czas obowiązany będzie dostarczyć pewną swych chłopow określoną liczbę, podług potrzeb kraiu.

Regimenta Gwardyi są wojskiem naypięknieyszym. Grenadyerowie mający piora u kaszkietow, paradnie się wydają, Korpus Artyleryi jest liczne i lepiej urządzone niż w ktorymkolwiek innym kraiu. Powiadano mi że tuteysza Artylerya tak jest zręczna że 32. razy daie ognia w iedney minucie, osoby składające to korpus są na wybor i z postawą prawdziwie żołnierską. Kawaleryści rownie są dobrani, ale konie ladaiakie mają ci nawet co są w Gwardyi. Nic nie wyrowna szypkości kozakow iadących, ktorzy w cwał na koniu pędząc swoiey zręczności różne dowody daią; broń ich, jest dzida długa, którą opierają na sfrzemieniu, i długa szabla. W pędzie zskakują z konia, i na-

zad nań śiadają, w pędzie konia stoją na nim nogami a czasem głową, używają swoich dzid z wielką zręcznością, w naywiększym cwale konia, rzucają swe czapki na powietrze i znowu na dzidy chwytają, przebiegają konnych, uzarów, i porywają ich z siodła dzidami swemi na powietrze.

Im mniej Narod iaki ma oświecenia, tym ma mocniejsze passye, a władze umysłowe słabsze, tak i zaś utwor umysłu, dobrych daje żołnierzy. Francuzi są waleczni przez miłość ku swemu Krowi, Anglicy przez dumę Narodową, Turcy przez ślepe wyrokom posłuszeństwo, Szwaycary przez kraiolubstwo, Moskalow co czyni nieustraszone mi nie jest mi wiadomo.

Płaca Officyerow i żołnierzy Rossyiskich, jest bardzo mała, i dla tey przyczyny, kray ten może utrzymywać tak wielkie woyska. Płaca Officyerow roczna jest następująca.

Feld-Marszałek ma	7000.
Generał en Szef - - - -	3000.
Generał-Lieutenant - -	2000.
Generał Maior - - - -	1200.

Rublow

Puł-

Pułkownik	-	-	-	600.	Rublow. Rublow.
Oberszt-Lieutenant	-	-	450.		
Maior	-	-	300.		
Kapitan	-	-	180.		
Porucznik	-	-	150.		
Chorąży	-	-	120.		

Prawda że Officyerow nie kosztuje sługa, strawa dla koni, mają oprócz tego pewne porcye w wymiar do swego stopnia, kiedy woysko w obcym jest kraju.

Stan Pułkownika jest najżykowniejszy, ma on różne dochody z Regimentu swego.

Zołnierz prosty ma 6. Rublow na rok, 3. wiertelę mąki, $\frac{5}{6}$ wiertela kaszy, 44. funty soli, i wszystkę odzież.

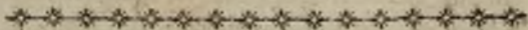
Ścisła karność złączona z powolnością, i pojętnością żołnierza sprawuje, że w Regimentach Rosyjskich znajdują się wszelkiego gatunku kunszta i rzemiosła; szczupła płaca przymusza żołnierza aby sobie jakim rzemiosłem pomagał, sam sobie jest piekarzem, krawcem, szewcem, piwowarem, rzeźnikiem, fryzerem, ślusarzem, śiodlarzem, ko-

wa-

walem, cieślą, mularzem. &c. słowem wszystkim, co tylko wymyślić można.

Nie zdarzyło mi się słyszeć aby u żołnierzy Rosyjskich, między różnemi zarabianiami sposobami, był i ten, odprawiać za drugich wartość, w czasie niebytności i zatrudnienia. Zarabiają sobie także niekiedy, odbywając iakie roboty dla Korony.

Część woyska jest w Petersburgu, na około Miasta 4. Regimenta Gwardyi mają swoje łożyska, ktore czynią nieiakieś przedmieście, reszta woyska jest po Miastach stołecznych namieśniczeństw na granicach zwłaszcza z strony Bałtyckiego morza, gdzie są znaczniejsze twierdze; zdaie się atoli że Państwo to, tak bardzo ufa w swoiey potędze wewnętrzney że za niepożyteczne dla siebie sądzi fortece.



Sity Morskie.

Kray ktory dostarcza innym materyałow potrzebnych, do budowli okrętow, może sam mieć ich

tyle

tyle ile mu się podoba. Przed PIOTREM I. Rosya nie miała okrętów, ten Monarcha utworzył całą siłę na morzu. Do tego przyszedł że miał 30. liniowych okrętów, z których ieden miał 114. armat, nie mówię tu nic o fregatach. Naypierwey pokazała się ta flotta na morzu Bałtyckim, i morzu Połnocnym. Po PIOTRZE I. rozmaity był stan tej flotty, przed niejakim czasem do tego iey tylko prawie używano, aby popierać wyprawy na galerach po morzu Bałtyckim. Imperatorowa posłała nieco Eskadr na Archipelag, gdzie znaczne i chwalebne odniosły powodzenia, teraz liczba okrętów dochodzi do 44. nie rachując wto galer i fregat, budownie okrętów są w Petersburgu, Rewelu, Archangielu, i na czarnym morzu,

W. Xiążę jest Admiralem Rossyjskim, ma on pod sobą innych Admiratów, Vice-Admiratów i Przełożonych nad eskadrami, niektorzy tylko z tych Urzędników sprawują swoy urząd, kapitanow są aż trzy klasy, kapitanowie pierwszey klasy, mają rangę Brygadyerow. Wszyscy Officyerowie mają płatę wyznaczoną w miarę swey rangi. Officyer morski, w woysku lądowym, o dwa stopnie wyższą

szą ma rangę, tak był PIOTR W. przywiązany do morskiej rzeczy, ktorey był tworczycelem, iż maytkom płata dwa razy iest większa wyznaczona niż żołnierzom lądowym, i żywnością lepiej są opatrzeni, mowiłem nie dawno ziednym sternikiem Hollenderskim, ktory przeprowadzał Rossyiskie okręty przez kanał, ten powiadał mi, że maytkowie dobrze byli w żywność opatrywani, że porcyą mięsa i piwa mają większą niż w ktorey inney Potencyi służbie. Ale potędze morskiej Rossyiskiey, brakuie maytkow doświadczonych, 'co pochodzi ztąd że Moskale żeglugi' nie odprawuią, żołnierza uformować można przez inustrę i cierpliwość; ale maytek morze widzieć powinien, po nim pływać i odprawować na nim różne wyprawy, aby się na tym żywiole żyć nauczył, i przełamał w sobie wstręt, pięcia się na maszty wśrzed burz naywiększych.

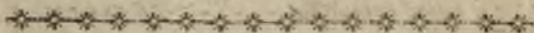
Rossya ma wszystko czego potrzeba do wystawienia flotty, ale iey na dębach zbywa, sprwadzaią ie z Kazanu, lecz są kruche i nie trwałe, dęby Archangielskie nie są lepszego gatunku, do daymy iż drzewo to długo przebywa na srodkiem wodzie, i na częste śniegi i deszcze iest wystawione

a bę-

a będziem widzieć, czemu naywiększa część okrętów nie trwa dłużej nad lat piętnaście.

Aby od szkody tey ochronić okręty, wystawiono wKronsztadzie, wielką zassonę, którą zamknięto sluzami iak jest w Brest i w Portsmouth, lecz w tych Portach woda odchodząc zawiera u sluz bramy, tu zaś trzeba pompować, używają tu od niedawnego czasu na ten koniec *machiny ogniowej*,

Cieśle Rossyjscy, nie umieją ieszcze dać dobrego kształtu okrętowi; okręty ich roboty bardzo się kołyszają. Co powiedziałem o charakterze Narodu wydającym się w budowli domow wiejskich może być i tu przytosoowane.



Skarb.

Nic nie podlegało większym odmianom w Rosyi nad Skarbową. Za PIOTRA I. dochody Państwa 7,000,000, tylko Rublow wynosiły, od lat kilku wynoszą przeszło 20,000,000, a nie długo

wy-

wynosić będą 30, 000, 000, Rublow. (*) Pieniądze rozstropnie szafowane, będąc sprężyną wszystkich czynności, są rozdziałem najciekawszym gdy się mowi o jakim Państwie, porównyując dochód tego Państwa z wydatkami przestaniemy się dziwować jakim sposobem Rossya nie niszczy się czyniąc tak wspaniałe i okazałe podarunki.

Zrządła dochodow Państwa Rossyjskiego są następujące. Chłopi należący do Korony płacą od momentu urodzenia się aż do śmierci 1. i $\frac{1}{10}$ Rubla corocznie, chłopi na Szlacheckim gruncie płacą 1. i $\frac{7}{10}$ Rubla, co 15. lat czynione bywa obrachowanie liczby ich, co nazywa się rewizyą.

W Roku 1766. pogłowne ta-

kowe przyniosło - - - - - 6,344, 001.

Monopolium trunkow przy-

niosło w R. 1770. - - - - - 3,100, 000.

Cło - - - - - 3, 391, 495,

Sol przyniosła w Roku 1762. - - 1,599, 161.

Rublow
Rublow

Go-

(*) *P. Coxe pisze że już teraz przenoszą 34, 280, 000. Rublow.*

Gory kruszcowe R. 1770. - - -	506,208,	Rublow
Mennica - - - - -	2,500,000,	
Przedaże i kupna R. 1761. - -	1,733,743,	
Inflanty, Estonia, i Finlan-		
dya w Roku 1762. - - -	592,052,	

(*)

 Summa Rublow 20.366, 660.

Nie

(*) *Na początku przeszley wojny przeciw Turkom, pogłowne było podniesione do 80, 000, 000. Zł. Polskich ale po zakończoney wojnie, znowu ie znizono do dawnego stopnia, z resztą żrzdło to dochodu, zależy od wzrostu ludności pomiędzy chłopstwem, i wiernie czynioney rewizyi.*

Co się tycze Monopolium trunkow prawda że tylko 3,100,000. Rublow czynito, ale to tylko do 1770. iak tu Autor mowi lecz od 1770. do 1774. było puszczone w Aręde za 24,800,000, Zł.Pol. Od 1774 do 1778. było puszczone za 26,000,000. Zł.Pol. Od 1778. do 1779. nagle było podniesione do 68,000,000. Zł. Polskich, przez nowy kontrakt uczyniony 1779. było puszczone na cztery lata następujące za 72,000,000. Zł. Pol. Dwa Miasta Petersburg i Moskwa płacą z tey summy 18,000,000. Zł.P.

Nieochybnie każdy z tych zrzodeł więcey teraz przynosi niż przed lat kilkunastu.

Mieszkańcy głębokiey Syberyi płacą podatki futrami.

Cła nie są zaarendowane a przynosiłyby trzy razy więcey iak teraz.

Gory złote w *Nerzyńsko* od 1741, aż do 1771. wydały 245. pudow. Jeden pud waży 33. funtow Hollenderskich a 40. Polskich.

Gory w *Kotywa* od 1768. do 1771. wydały 10, 000. pudow srebra a 318. złota.

Go-

Cło teraz przynosi przeszło 30,000,000, *Zł. P.*
sol przeszło 16,000,000. *Zł. P.*

Tu Autor nie łączy dochodow imo. z *Wielko* rządztw *Mohilowskiego* i *Połockiego*, uformowanych z krajow oderwanych od *Polski*, ktore do Skarbu płacą 3,000,000. *zdo.* Dochodu z dobr Duchownych, wszystkim; w całej *Rossyi* odebranych ktore 16,000,000. *Zł. Pol.* czynią, a wypłaciwszy z nich Duchownym pensye, zostaje się w kassie *Cesarskiej* 1,200,000. *ztio.* Z papieru steplowanego, daniny w futrach, i innych podatkow ktore wynoszą do 20,000,000. *Zł. Polskich.*

Wyjęte z Podroży P. Coxe.

Gory w *Argunis* wydały w 1772. 405. pudow srebra a 5. złota.

Gory *Barnaulskie* wydały w iednym roku 400. pudow srebra a 13. złota.

Przed kilku laty wynaleziono jeszcze dwie gory obficie kruszczu miedzi przedniey dostarczające, iednakowoż nie wszystko musi dochodzić do Skarbu, iezeli Autor (*Totsen*) za ktorym tu idę prawdę mowi że odtrąciwszy wydatek, skarbz tey miny ma tylko 506,208. Rublow.

Inne Narody muszą do wydobywania z gor kruszczu używać Murzynow, ktorzy ich kosztują dosyć drogo, Moskale używają na to złoczyńcow, ktorzy śmierci byli winni.

Utrzymywanie woyska, dworu, urzędnikow Cywilnych, Ministrow przy Dworach Cudzoziemskich, wypłata pensyi, utrzymywanie tylu ustanowień kosztownych nakładem Skarbu utrzymywanych, wynaśliły przed kilkoma laty 14,505,548. Rublow, co odciągnąwszy od summy dochodow, wyżej wzmiankowaney zostaje reszty 6,041,112. Rublow.

Rel:

Rolnictwo.

Nie jednakowa ludność Rosyi i niezmierna kraiu rozległość jest przyczyną że wielkie przestrzyny gruntow, leżą bez uprawy, nie tak prędko zaradzić można nieludności, przecież można ją powo-
i powiększyć w przeciągu długiego pokoju, przez dawanie bacności na to co wpływa w zdrowie, i nęci do Małżeństwa, poprawienie rolnictwa łatwicyby przyszło w tym kraiu, niedoskonałość iego ieszcze szkodliwsza jest dla Państwa, niż nieludność, grunt żyzny pracowitemi uprawiany rękoma, jest niewyczerpanym źródłem pomyślności kraiowej, różne przyczyny naznaczyć można które rolnictwu do tych czas poprawy nie dozwoliły.

W charakterze Narodu Rosyjskiego jest pewna wada którą niewiem iak nazwać, ja ją opiszę, a czytelnik da icy nazwisko. Wszystkie trudniejsze czynności wyciągają czasu, pracy, przysposobień, nakładu za niu ie wykonamy, i za niu odnieśmy owoc z przedsięwziętych, tak n. p. gospodarz który chce napelnić swą stodołę, powinien poznać swoy grunt, wczesnie
śnie

śnie go zgnoić, aby zaś gnoy miał, powinien być opatrzony w bydło, potrzebuie oprócz tego narzędzi dobrych i trwałych, potrzeba mu mieć sprzęt na konie, powozy różnego gatunku, ludzi do plewienia, zielsk wyrywania i.t.p. jeżeli nie użyie wcześniej tych przygotowań, to w dwoynasob będzie musiał potem to wszystko przepłacić, coż mówić o rzemiosłach i wszystkich profesyach, bez nakładu nic uczynić nie można, przez niezręcznych ludzi dobrego co wykonać jest niepodobna; w Moskalach uważać można iż w tym co przedsięwzięją do wykonania, panuje jakaś opieszałość, i oraz niewczesna skorość, chcieliby mieć żniwo a nie zaśiewać, śiać, nie zorawszy i nie urobiwszy ziemi i.t.p.

Cieśla Roslyiski ma tylko siekierę i ta mu służy za wszelkie inne narzędzie, prawda że to zadziwia iak z biedną siekierą tyle rzeczy wyrobić potrafi, ale i to też nie mniej zadziwia że się nie stara o inne narzędzia, ktoremiby śpieszniej, wygodniej, i lepiej roboty swoje mógł odprawiać, niedba on czy drzewo jest suche, lub mokre, czy rozpęknione od Słońca, podobnież się rzecz ma z mularzami, nie mają oni ani kar, ani taczkow,
dla

dla przenoszenia materyałow, nakładają je na maty, które noszą parami ludzie, ludzi zaś takich para nie zrobią tyle co jeden z naszych mularskich pomocników. Nie zadają sobie dosyć pracy do wyrobienia wapna, żelazo którego ich ślusarze i kłodzie używają jest kruche, bo go dobrze hartować nie umieją, deski na okręty są przewodniałe i sękowate, ztąd najmnieysze naczynia ich bardzo się chwieją na wodzie. Maiętnieysi więc Moskale używają Cudzoziemcow do robot, ci drogo kosztują a swoyscy ladaiało robią.

Niedostatek w którym chłopci żyją, do tego ich przymusza, iż sobie sami robią narzędzia, ztąd te, po większey części są drewniane i nie warte, tenże sam niedostatek przeszkadza im nakupić sobie bydła i nawozić. Niedbalitwo pochodzące z uciemżenia nieczułości jest przyczyną że robiąc powoli i ladaiało, cztery razy mniej robią w tymże przeciągu czasu co równa liczba rzemieślników u nas. Widoczna, że rzeczy stan takowy, rolnictwa do doskonałości nie przywiedzie.

Oprocz tego pewność zysku z owocu prac swoich, nadaie odwagę i czynność, wielka zaś część
chłop-

skich ziem będąc daleko od spławney rzeki, nie daie sposobności spieniężenia produktow, przez trudność przewozu łatwego, tracą połowę swej ceny, i zboże za ktoreby cudzoziemcy drogo płacili, musi bydź w kraiu na robienie gorzałki przedane, a przeto iest tanio płatne.

Co naybardziey sprzyia Rolnictwu iest nadanie chłopom gruntow, ktoreby iak własność swoją pośiadali, powtore przerznięcie kraiu licznemi kanałami (*) ktoreby ułatwiały przewoz. W tym drugim punkcie Rosłya bardzo wiele winna PIOTROWI Wielkiemu.

Fa-

M

-
- (*) *Kanał Ladoga łączy Wołchow z Newą.*
Kanał Twer łączy Wołchow z Wolgą.
Kanał Rzew, łączy Wolgę, Moskwę, i Oppę.

Te wszystkie Kanały, były zrobione za iego Panowania chociaż skarb Państwa nie był w tak dobrym stanie iak teraz, i lubo ciężkie i ustanowiczne wojny wytrzymywac musiał.

Tym sposobem Astrakan, Petersburg, Moskwa, są wodą złączone.

Fabryki.

W i jakim stanie widzimy dzisiaj chłopow Rosyjskich w takim się znaydował nie dawno Narod cały, każdy musiał sobie sam robić, byź sobie wszelkim rzemieślnikiem, opatrywać swe potrzeby, tak iak mógł. Każde rzemiośło wyciąga, aby się go uczyć, kiedy kto w nim chce celować, Ruśni przystępując do robienia dzieł rzemieślniczych bez wysokiey nauki i przygotowania, robili rzeczy nie trwałe i nieskładne. Jeżeli dzisieysze roboty Ruśinow są nieco gustowniejsze i trwalsze, winni to są Cudzoziemcom.

Od niepamiętnego czasu Moskale umieli wyrabiać skory osobliwszym sposobem, przeto ich skury są w Europie od kilku sławne wiekow, ale też w całym Państwie Rosyjskim nie było inney Fabryki przed PIOTRA I. Panowaniem. PIOTR dopiero wezwał Cudzoziemcow różne umięających rzemiośła w R. 1775. liczono iuż 484. fabryk, różnego gatunku. Fabryka zbroi w Tula zaczyna byź sławną, Fabryki płocienne, iedwabne, wełniane, dostarczają obficie materyi, ktore chociaż

pię-

piękne nie są, zdadzą się przecież na używanie pospolite; w pobliżności Petersburga, jest fabryka sukienna wyśmienita która do korony należy, sukna tuteyszey fabryki nie ustępuią Angielskim, to szkoda że chociaż wolną od wszelkicy opłaty, są przecież bardzo drogie, co znakiem jest, że utrzymujący tę fabrykę kupcy żyją w mieście z wielkim zbytkiem.

Jest w Petersburgu fabryka kobiercow, te chociaż nie wyrownywają kobiercom fabryki będącey w Gobelin, są przecież bardzo pięknę. Niektore pokoje Imperatorowey są niemi obite, są na nich odmalowane znakomitsze Rossyiskiey Historiyi przypadki, ale ponieważ majątni tylko Panowie kupować mogą takowe obicia ztąd myślę że nie wielki pożytek z nich na kray wypływa.

Skarb Koronny utrzymuje oprócz tego fabrykę Porcellany, ktorey figury i malowania są bardzo gustowne, ale nie są trwałe, gdyby nie ta wada, toby porcellany Salskie, tak bardzo w kraiu używane nie były.

Han-

M₂

Handel.

Państwo które przez swoją obszerność niezmierną i różnorodność klimatów ma wiele produktów nad potrzebę swoją, powinno koniecznie mieć handel bardzo znaczny, zwłaszcza takimi produktami, bez których inne Narody obcyć się trudno mogą.

Przecież handel Rosyjski nie zaczął kwitnąć aż w ten czas dopiero, gdy floty mocarstw nadmorskich zaczęły przyplýwać do iey Portów, i zakupować towary krajowe. Przed połową wieku 16go. żadnego ieszcze Portu w Rosyi nie było, do ktoregoby przyplýwali Europeyzykowie w R. 1553. R. Chancelot szukając pizechodu do Indyi Wschodnich przez Połnoc-Wschód przybył trafem do Archangelu, który w ten czas składał się z Kłasztoru iednego i kilku domow. Iwan II. nadał wiele przywileiow Anglikom, co mocno handel powiększyło, a Archangel w krotkim czasie stał się Miastem kwitnącym.

Zegluga do Archangelu ieszcze się większą stała gdy Port otworzono i innym Narodom a zwłaszcza Hollendrom, w tym to tylko iednym

Mie-

Mieście handel Hollendrow iest żywszy od Angielskiego, gdyż w innych Miastach Angielski przemaga handel.

Wiele to zaszkodziło Archangelowi, gdy pod PIOTREM I. handel się przeniósł do Petersburga, od tego czasu Petersburg nabył wszystkich tych przywilejów których używał Archangiel. Czytamy w iednym Pisarzu następującą uwagę. „R. 1750. przybyło do Petersburga 250. okrętów, „podobno liczba ta iest już naywyższy punkt handlu „Miasta tego, za który już wyżej się nie podnieście. „Przecież 1778, przybyło do Petersburga 550. okrętów, większa połowa tych okrętów była Angielska, ze sto Hollenderskich, reszta innych Narodów, podobno po zakończoney wojnie na morzu liczba przybywających okrętów się zmniejszy, gdyż nie będą potrzebować tyle materyału do budowli okrętów.

Po Petersburgu, Ryga iest nayhandlownieyszym Miastem nawet więcey tu okrętów przybywa niż do Petersburga lecz mniej tu iest przywozu obcych towarów niż do stolicy. Nie rzadka tu widzieć 800. okrętów na rok, materyałów budowniczych naywięcey tędy wychodzi.

Pan

Pan Guldensztat obrachował handel całego Państwa w sposób następujący.

Wywóz w 1760. - - - 18,650,060 Rublow,
 w 1768. - - - 24,975,000. Rubl:
 w 1775. - - - 32,196,000. Rubl:

Odciągnąwszy przywóz w tychże samych latach, tedy zysku czystego Rosyja miała.

w R. 1760. - - - 3,413,000. Rublow,
 w 1768. - - - 3,263,000.
 w 1775. - - - 7,258,000.

Handel w Rewelu, Narwie, Wiburgu, Archangelu, jest równie iak w Rydze znaczniejszy przez wywóz, niż przez przywóz.

Gdyby staranność i pracowitość Narodu Rosyjskiego, wyrownywała bogactwom kraiu tegoż, tedyby nieskończenie więcej zyskiwali przez swoy handel na morzu Bałtyckim, i na morzu białym, niż zyskują dotąd,

Nałożywszy podatki na wywóz materyi surowych i niewyrobionych, zachęcać nadgradami wywóz materyałow wyrobionych, powiększyć

po-

podatki na rękodzieła zagraniczne i dostrzegać le-
piej ceł, kray z tąd nieskończone zapewne odnie-
sie korzyści, nie przedawać surowo konopi ale ro-
bić z nich liny, ze lnu płotno i żagle, wyrabiać
z żelaza różne narzędzia, nie przedawać Cudzo-
ziemcom materyałow na szkło i mydło, ale robić
raczey w kraiu iedno i drugie, tym sposobem pła-
ta pracy, i wyrabiania, zostaje i ściąga do kra-
iu utrzymuje i żywi w nim ludzi, i ludność spra-
wuje. Wszelkie Państwo ktore ma podostatkiem
materyałow, może mieć kiedy chce fabryki u sie-
bie. Druga przeszkoda do handlu pożytecznego
w Rossyi i wyrabiania materyałow jest niedostatek
pieniędzy, w którym znajdują się ustawnie ku-
pcy Rossyjscy, biorą wczesnie pieniądze od Cudzo-
ziemskich kuprow, za nim ieszcze towar w Ma-
gazynach mają, kupując tannością materyałow
musi sobie nadgradzać, wczesne pieniądze wyło-
żenie, prowizyą od kapitału i niebezpieczeństwo
uszkodzenia na ktore się wystawia wczesnie płacąc,
gdyż na ośm miesięcy wprzod im summy składają
a przeciwnie kupcy Rossyjscy kupują towary za-
graniczne na termin 12. miesięcy.

Mo-

Można dostać się wodą na morze Bałtyckie z morza Kaspijskiego, z tegoż na morze Perckie, żegluga jest krótka, Rossya wyrobiła sobie ostatnim traktatem pokoju wolny handel we wszystkich tych okolicach, Państwo Mogulskie i Indya, granicząc z Persyą otwierają wielką drogę handlowi Rossyjskiemu a położenie tych Państw zabezpiecza ten handel samey Rossyi lecz dla handlu tego nie potrzeba nadawać przywilejow samokupstwa, które z bogacają iednego z uszczerbkiem innych. Wielki jest odbyt w Rossyi na towary iedwabne, Persya dodaie iedwabiu obficie, możnaby więc w Rossyi bogate rękodziela iedwabne ustanowić.

Rossya handluie z Chinami od więcey niż stu lat. Przedtym na skarb koronny szedł zysk wszelki z tego handlu, który odprawowany był karawanami, lecz przeniewierzanie się osob ktorym ten handel był zlecony, mało zyskownym go czyniły. Karawany z 200. około ludzi złożone szły ieszcze do Pekina w R. 1721. Niektore zakłocenia przerwę temu niciaką uczyniły były, lecz mądre rozrządzenia KATARZYNY II. nadaiące każdemu wolność tego handlu, przywiodą podobno

rzeczy nazad do dobrego stanu. Od lat kilku mocno około tego handlu przemyśliwają, spodziewając się z niego wielkich zysków, zamiana towarów odprawuje się zawsze na granicach Państwa, Ruśni dają futra, skóry, i roboty grube wełniane, a otrzymują od Chińczyków materje iedwabne, płotna malowane, herbatę, rubarbarum, pizmo, porcellanę.

Ostatnia wojna z Turkami przyniosła wielkie korzyści Ruśinom, otrzymali przez nią wolną żeglugę (po czarnym morzu, do Konstantynopola, po Archipelagu. Dla zachęcenia tego handlu, Imperatorowa ustanowiła w Konstantynopolu kantor, który dostownie pieniędzami założyła. Rzecz zdaie się do wiary niepodobna iż w okazyach tak wielki zysk obiecujących, Ruśinów ieszcze zachęcać potrzeba przez takowe pomocy.

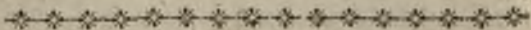
Handel Rossyjski przez Smoleńsko i Kiiow z Prusami i Polską nie jest znaczny, samym tylko przemyceniem odprawuje się.

Przechod nowo odkryty między Kamszatką, Ameryką Połnocną i Japonią, obiecuje potomności nową odnogę handlu.

Wie-

Wielu Holendrow obawia się aby żegluga Rossyjska nadto się nie rozszerzyła, wtedy bowiem Ruśni dowożąc swoje produkta na własnych okrętach, odjęliby Hollendrom wielką część zarobku, lecz ladaiaaka budowla okrętów Rossyjskich, niedostatek drzewa dębowego, który przynagła ich iż muszą budować okręty z sosnowego, uwolnićby powinny od tej boiaźni, kompania zapewniająca okrętów, w dwoynasob większey wyciąga summy od zapewnienia okrętów sosnowych, niż dębowych, a częstokroć nawet w zapewnienia umowę za nie zgola wchodzić nie chce.

Co większa pod czas odiazdu okrętów potrzeba dać za każdego maytka (ktory pospolicie bywa poddany szlachecki lub koronny) kaucyi 150, Rublow, a właściciel okrętu zapisać się musi że te 150. Rublow wypłaci Panu do ktorego należy maytek, gdyby ten nie powrocił w czasie wyznaczonym.



Treść Historyi Rossyiskiej.

Początki Państwa tego, tak iak wszystkich innych
nych

Narodow są ciemne i baieczne. Wołochy wypędzili Ruśinow z kraiu, w którym się byli nayprzed osadowili, uftanowili się więc potem po nad Dnieprem gdzie zbudowali Kiiow, i daley ku północy zbudowali Nowograd, te więc kraie są pierwszemi i zasadnemi kamieniami budowli niezmiernego Państwa Rofsyjskiego, tak iak Prowincya nazwana wyspą Francuzką, może być nazwana iądrem, z którego wielkie i potężne drzewo, Krolestwo Francuzkie wyszło.

Od Roku 862. Historia Rofsyjska zaczyna być jaśnieyszą, wewnętrzne niepokoie przymusiły Ruśinow, by sobie Pana szukali pomiędzy Warogami pod których przedtym żyli Panowaniem. Obrali trzech braci za Panow, Ruryka, Symusa, i Truwera, i cały kray pomiędzy nich podzielili, lecz gdy dwa ostatni zmarli, pierwszy został sam Panem tego wielkiego Państwa.

W R. 879. Pod czas małoletności Jegora, syna i następcy po Ruryku, Oleg ieden z jego krewnych był Regentem Państwa. Podbił Prowincyą Kiiowską i przeniósł Stolicę Państwa z Nowogrodu do Kiiowa. Po śmierci Regenta R. 913. Jegor

gor obiał sam Państwa rządu, to tylko o nim wiemy że życie stracił podczas buntu Drzewianow,

R. 945. Syn iego Świętosław po nim nastąpił, lecz małoletnim będąc, matka iego Olga tym czasem rządziła wstawiała się przez zbudowanie Miasta Pleskowa i przyjęcie Chrześciancezmu.

W R. 945. Świętosław ducha wojennego i zaboru chciwy, był zabity w potyczce przeciw Perszengom.

R. 972. Podzielił Państwo na swych trzech Synow, Jaropolka, Olega, i Władzimira, lecz ten podział długo nie trwał gdyż

W R. 981. Władzimirz zgładziwszy swych dwoch braci podług owego wieku zwyczajn, sam panował i podbił kilka wielkich Narodow. Lecz co nayznakomitszego za iego Panowania stało się jest to iż;

R. 988. Cały Narod Rossyjski złączył się z Kościołem Greckim.

Mając dwunastu Synow chciał R. 1015. podzielić po między nich swoje Państwo, co było

ZRZO-

zrzodłem nieustannych rzezi i wojen, ieden brat drugiego następnie gładził.

W R. 1054. Jarosław miał szczęście zostać się ostatni przeciw aż do R. 1125. wojny i zamieszki o Tron nie ustawały.

Wewnętrzne niezgody osłabiały Państwo, zmacniały nieprzyaciół, Tatarowie pod Batu Kanem roku 1237. opanowali część wielką Państwa Rossyjskiego, założyli kilku Xiążąt i w ciężkiej trzymali niewoli.

R. 1252. Szwedzi chcieli iść za przykładem Tatarow ale im się nie powiodło. Alexander W. Xiążę Nowogrodzki odpędził ich ku Finlandyi i nabył wiele sławy, przez swe rycerskie dzieła, jego potomkowie panowali w Rossyi, lecz zostawali w podległości Tatańskiej przez dwa wieki.

R. 1462. Iwan I. Basilowicz zrzucił to iarstwo, połączył rozkleione Państwa tego Prowincye, przeto też poczytany jest za stanowiciela tey Monarchii.

R. 1477. Nowogrod bogate i potężne Miasto które do czasu owego zostawało pod Polskimi Krolami Iwan Bazilewicz dla swego nabył

Pań-

Państwa, lecz dobywając go szturmem tak go uszkodził że swoje straciło okazałość.

R. 1478. Tenże Monarcha zdobył na Tatarach Państwo Kazanu, i uczynił go Rosyi hołdującym.

W R. 1505. Tatarowie Kazańscy złączyli się z Krymskiemi wpadli w Rosyją, wzięli Miasto Moskwę, i przymusili Wasilego, Syna Iwana, by ich uznał za niepodległych iemu.

R. 1510' Wasili buntujące się Miasto Pleškow do posuszeństwa przywodzi i Polakom Smoleńsk odbiera.

R. 1544. Iwan II. następca Wašilego odzyskuje Kazan i Krolestwo Astrakanu czyni Rosyjską Prowincyą, lecz mu się nie powiodły jego zamiary przeciw Estonii i Inflantom, ogniem ie i mieczem pustoszył.

Od R. 1577. do 83. Temi ostatniemi laty swego panowania Iwan II. zaczął zdobywać Syberiją, kray tak wielki iak cała Europa, iego następca tego zupełnie dokonał, iednak to nie tyle mu ziednało sławy, ile okrucieństwami swemi nie-

sta-

stawy sobie nabył, przeco mu *Okrutnego* nadano nazwisko.

R. 1584. Feodor niedołężny i karłowaty zlecił rządy Państwa swemu Stryiowi Borysowi Gudenow, aby pod jego imieniem Państwem zarządzał, ten zdrady pełen, i panowania chciwy, zgładził Dymitra, iedynego brata Feodora, a ta zbrodnia była zrodłem tyśiącznych nieszczęść dla Rossyi.

R. 1598. Gdy Feodor umarł, Borys takich użył podstępów, iż nakoniec dokazał; że go Carem mianowano, ieden *Po-Mnich* zbiegły udawszy się za Dymitra, stanął z licznym wojskiem przed Miastem Moskwą, miał wiele za sobą w Rossyi, był popierany przez Polkę. Ten bunt do tego Cara przywiódł, iż się otruił; a fałszywy Demetryusz kazał śmiercią skarać Feodora, syna Borysa, który był Carem ogłoszony a R. 1605. wstąpił sam na Tron pod imieniem Demetryusza, lecz tak sobie nierostropnie postępował, i takich się dopuszczał okrucieństw, iż na koniec stał się obmierzłym Narodowi i w spisku uczynionym przez Wasilego Skeskoi był zabitym, razem z iemu przychylnemi Polakami.

R. 1606.

R. 1606. Ten Wasili był Carem obrany, lecz w krotce ukazał się nowy Demetryusz w Polsce, który sobie partyą uformował, a zbiwszy Rosyjskie Woyska, od całego Narodu był za Caram uznany, Car Wasili wezwał pomocy Krola Szwedzkiego Karola IX. za ktorego 'pomocą Polacy Demetryusza utrzymujący, byli z Moskwy wypędzeni. Wiele w ten czas wybito Polakow, co przymusiło Zygmunta III. do wydania wojny Rosyi.

R. 1610. Polacy tego dowiedziawszy że Car Wasili był z Tronu złożony, i zamknięty w klasztorze, z kąd potym był nieprzyjaciółom wydany, ktorzy mu życie w więzieniu odebrali. Władysław Syn Zygmunta Krola Polskiego był Carem obrany, a że nie wstąpił rzeczywiście na Tron była w tym Oyca jego wina.

Wszystko było w ow czas w zamieszce, Polacy trzymali Moskwę i Smoleńsk, Szwedzi Nowogrod i inne miejsca, w rospaczy Moskale zdobyli się na ostatnią siłę i przymusili Polakow będących w Kremlinie poddać się. Tegoż czasu Fedora Romanow Carem ogłosili, wszystko się u-

spokoïło i do porzãdku przyszło, lecz z nieiakã stratã dla Rosyi, musieli Ingermanii ustãpić Szwedom, a Smoleñska, Siewierza, Czernichowa, Polakom, w krotce iednak te straty nadgrozione były.

Gdy w R. 1645. pod Synem Romanowa Alexym, Kozacy siã zbuntowali przeciw swemu prawemu Panu, Car nie tylko odzyskał stracone Prowincye, ale nabył Ukrainy leżãcej na wschodnim brzegu Dniepru.

Następca Alexego był Feodor Syn iego, potym nastãpili dway iego bracia Iwan, i Piotr, którzy pod czas wznieconego buntu, przez Zofiã ich Siostrã, obydwã byli oraz obwołani Carami.

Iwan, był na wszystko nieczuły, i o nic nie dbajãcy. Piotr przez wielkã swoiã młodość rãdzić nie mogł. Wiãc Zofii tym czasem rãdy zdane były, ta chciała ie sobie dożywotnie przywãszczyć, Piotr tego dostrzegłszy wsadził iã do klasztoru i zamknãł, osiãdł sam na Tronie, bo brat iego starszy wyrzekł siã dobrowolnie rãdu.

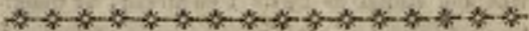
Piotr jest poczytany za naywiãkszego Monarchã, ktorego tylko kiedy miała Rosya, nie ztãd

N

tyl-

tylko ma chwałę że swoje Państwo powiększył przez zdobycie Ingermanii, Estonii, Inflant, i Finlandyi, chwała takowa byłaby mu spólna z innymi Monarchami, ale ta jest jego chwała iż odnowił albo iak Voltaire mowi iż był swego tworcą Narodu, chwałę tą, on sam z Monarchow jest zaszczycony, kunszt wojenny wprowadził pomiędzy swoich Moskalow, uczył się wszystkich kunsztow, które służą do potrzeb ludzkiego życia, lub jego osłodzenia, nadał nowy kształt Państwu swemu, założył fundamenta wielkości, potęgi, i sławy, do których teraz przyszło Państwo Rossyiskie, i do których coraz większych przychodzi pod nieśmiertelnym KATARZYNY Panowaniem. O czasiech ostatnich Historii Rossyiskicy dosyć się powiedziało gdyśiny mowili o następstwie na Tron. Jedną rzecz ktorey zamilczeć nie można jest, iż gdy zwyciężki oręż PIOGRA I. przymaśił Perskiego Sultana, do ustąpienia mu pięknych Prowincyi Dagestanu, Schirwanu, Misandaranu, Gilunu i Astrabatu, w ten czas mowię podbicie reszty Persyi rzeczą było łatwą i otwierało drogę do podbicia Indyi, niepodobna więc do pojęcia, czemu Rossya od-

oddała nazad pomienione Prowincyje Persyi. Przyczyny tego dotąd, niewiem, chybaby ta, że zaraźliwa iaka choroba, wytepiła Rossyjskie w tamtych kraiach woysko.



*W iakim teraz jest względzie Rossya
u innych Mocarstw.*

Wielkości Państwa Rossyjskiego można się było od owego spodziewać czasu, gdy PIOTR I. straszliwą zakończywszy wojnę z Karolem XII. nabył przez traktat pokoju znacznych Prowincyi.

Wojny Rossyjskie przeciw Turkom okazują jeszcze iasniey Rossyjską przewagę. Przypomniemy sobie tylko czasy gdy cała Europa drżała przed Ottomanow imieniem, gdy nayznacznieysze Miasto Niemieckiego Państwa, iuż iuż co tylko w ich nie wpadło ręce, a zastanowmy się nad iakim Narodem zwycięstwa odnośili Moskale.

Druga Moskalow z Szwedami wojna przy-

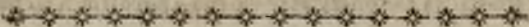
mu-

N₂

musiała tych ostatnich do ustąpienia Moskałom znacznych krajów. (*)

Ostatnia woyna z okazji zamieszek Polskich, którą Moskale z Turkami mieli, tak była pomyslna dla Rossyi na lądzie i na morzu, że umiarkowaniu panującej Imperatorowej trzeba przypisać że go ze szczątkiem nie zniosła,

Kiedy do tego przydamy niezmierną Panstwa tego obszerność, bogactwa kraju, stan dobry Skarbu Rossyjskiego, siłę woenną, łatwo wniesć możemy co stan takowy rzeczy zrodzić może.



Wroźba dla Rossyi.

Jako nie ma skutku bez przyczyny, tak każda
przy-

(*) *Gdy pod czas bytności Krola teraznieyszego Szwedzkiego w Petersburgu kilka tysięcy ludzi komenderowanych przez Hrabie Romanow odprawiali swoje manerwy, Krol Szwedzki te rzec miał słowa „kontent iuz jestem z lekcyi ktorąście mi WCPanowie dali i niechcę inney „*

przyczyna zawiera w sobie skutek, w swoich pierwiastkach, przyczyna ta byź może fraszka iaka, iak wiemy iż para rękawiczek, oderwała Krolową Annę od strony sprzymierzonych, i nadała Francyi pokoy (ktoremu ona winna swą całość) i Krolowi Hiszpańskiemu koronę. Takowec to drobne przyczyny mylą rozum iudzki i niszczą zasadzki nayprzebiegleyszey polityki. Nadaremnie czyniemy o przyszłych rzeczach wnioski, lub o przeszłych przyczynach, podług charakteru Monarchow i Państw składu, tę potężne sprężyny zepsute byź mogą przez naymniejszy proszek kurzawy. Przedzierając się przez te ciemności chcę uchylić zasłony, ktora nam ukrywa wiek następujący i pisać Gazetę Roku 1881go.

Niech tylko będzie na Tronie Rossyjskim Monarcha ktoryby miał ambicyą Ludwika XIV. mądrą oszczędność PIOTRA I. talenta iedyne i nieporownane, Nestora żyjących Krolow, Wielkiego Fryderyka.

Państwo ktore na pierwsze Monarchy swego skinienie może dostarczyć sto tysięcy żołnierza nowego, a nawet i więcey ieżeli spokojne czasy po-

dwo-

dwoią lub potroją ludność jego, takowe mowie Państwo jest w stanie utrzymywania woyska wyrównywalącego woysku wszystkich innych Mocarstw Europejskich. Toż Państwo mając wszystkiego podostatkami czego do budowli okrętów potrzeba mieć może kiedy zechce naystraszniejsze flotty.

Rossya graniczy przez Kamszatkę z Ameryką Połnocną i z Japonią, przez Syberyą z Chinami, przez Czarne morze z Turcyą, przez Kaspijskie z Persyą, przez Ukrainę z Polską, przez morze Bałtyckie z Szwecyą i Danią. Na którąkolwiek stronę ogrom ten upadłby, przywaliłby kray przyległy. Szwecya, Dania, i Polska, byłyby dla Rossyi tym, co śniadanie dla zgłodniałego człowieka, czegożby gnuśni przeciw twardym Ruśinom dokazali Azyatykowie, 25000. ludzi zawoiowałoby Persyą i do Indyi weszło. Hrabia Romansow podczas ostatniey woyny, mógłby był łatwo znieść całe woysko Tureckie i podbić część znaczną Państwa Otlomańskiego, Łatwość i mnogość zabierania kraioy, nie dozwala przewidzieć odkąd zacznie Rossya lecz nieobwieszczając się za Proroka, śmia-

ło

to twierdzić można, że przed rokiem 1881. Rossya zdobędzie ieszcze wiele kraioiw, i przewaga iey w politycznym układzie, stanie się daleko znacznieyszą niż jest teraz.

Ale będziesz przeto Państwo to szczęśliwyszem tego nie mówię. Moskale nie będą szczęśliwyszemi aż gdy będą wolnemi. Jeżeli kiedy będą mieli szczęście, takiego mieć Monarchę, który obie rze się raczey bydz Oycem Narodu i czynić go szczęśliwym, niż podbiiac inne; który nauczy Szlachtę iż nic nie ma obmierzłego, nic bardziey natury Prawom się sprzeciwiającego, iak niewola, który uwolni, albo przynajmniey zapewni uwolnienie wszystkich do Korony należących chłopow, którzyby sobie na to przez swoją pracowitość i przemyślność zasłużyli, ten dopiero Monarcha będzie Epoką szczęścia Rossyi; lecz zarzucaią iż niebezpieczna rzecz jest dać wolność tylu tyśiącom niewolnikow, tu nie widzę niebezpieczeństwa, każdy kray który utrzymaie regularne woysko, obawiac się nie ma buntow gminu bezbronnego, a potem iakże pomysleć aby lud z kaydan oswobodzony, bunt wszczynal przeciw swym dobrodzieiom. Pięknicy-

knieyszasz to ma bydź gdy sta tysięcy ludzi ięczą pod iarzmem nieznośnym kilku tysięcy uciemiężycielow.

Szlachta nichy nie straciła nadaiąc wolność chłopom a krayby na tym nieskończenie zyskał.

K O N I E C .



Fragment of a white label with illegible text.

F
XVIII. 1.
386-387